

## **Protokół nr XIII**

### **Sesji Rady Miejskiej Wrocławia**

**23 stycznia 2024 roku**

**Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego**

**Sukiennice 9 we Wrocławiu**

Sesja trwała w godzinach od 11.00 do 18.30.

W sesji wzięło udział 37 Radnych. Wszyscy Radni byli obecni.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

#### **Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Witam serdecznie wszystkich Państwa. Witam Pana Prezydenta. Witam Panie Radne i Panów Radnych, dyrektorów departamentu i wydziałów Urzędu Miejskiego, a przede wszystkim witam Mieszkańców Wrocławia. Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad. Szanowni Państwo, widzę zgłoszenie z sali, wniosek o przerwę. Szanowni Państwo, zatem ogłaszam przerwę do godz. 11:30.

*[po przerwie]*

Szanowni Państwo Radni, wznawiamy obrady XIII sesji Rady Miejskiej Wrocławia po przerwie i przechodzimy do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji. Porządek ten jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 16 stycznia br. wraz z projektami uchwał.

#### **I. Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady i Prezydenta Wrocławia.**

Szanowni Państwo, otrzymali Państwo dziś wyjątkową książkę wydaną przez Ośrodek "Pamięć i Przyszłość" - "Urządzamy Wrocław na nowo. Rada Miejska Wrocławia 1990-1994". Jest to wydawnictwo dedykowane Bohdanowi Aniszczykowi, który był radnym wieloletnim, bo aż od 1990 do 2024 roku. Premiera tej książki odbyła się 10 stycznia w Sali Wielkiej Ratusza przy udziale radnych I kadencji Rady Miejskiej Wrocławia. Głównym punktem tego wydarzenia był panel dyskusyjny, bardzo ciekawy, taki wspominkowy, z anegdotami, dotyczący pierwszych lat funkcjonowania wrocławskiego samorządu. I było to spotkanie takie mocno sentymentalne, gdzie była okazja do wymiany wspomnień, podziękowań, podsumowań. Ci, którzy byli, to wiedzą, jak fajna atmosfera na tym spotkaniu panowała. I chcielibyśmy się wspomnieniem tego dnia z Państwem podzielić, stąd pokażemy teraz Państwu, krótki film przygotowany z tego wydarzenia.

[red. – W tym miejscu został odtworzony krótki film]

Przypominam raz jeszcze, Szanowni Państwo Radni, o zapisywaniu się na dyżury, które zwyczajowo odbywają się w środę od godz. 15:00 do 16:30. Część z Państwa na te dyżury się już zapisała, ale wciąż są jeszcze wolne miejsca. I bardzo bym prosiła o znalezienie miejsca w swoich kalendarzach na te spotkania z mieszkańcami.

Proszę teraz w ramach komunikatów Prezydenta Wrocławia o zabranie głosu Pana Adriana Zawiszę, Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego.

**Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego Adrian Zawisza:** Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca. Po pierwsze, chciałem wspomnieć, że w Biuletynie Informacji Publicznej został opublikowany Raport z działalności spółek, wszystkich 18 spółek z udziałem Gminy Wrocław, obejmujący lata 2018-2023. Jest on kompleksowy, bardzo szczegółowy i rzetelnie przygotowany na podstawie opinii biegłych rewidentów, którzy co roku oceniają spółki miejskie. Od tego roku będzie taki specjalny dokument dedykowany wyłącznie spółkom, przygotowywany też przy okazji

Raportu o stanie gminy. Będzie to osobny dokument, w którym będą omawiane tylko spółki miejskie. Dodatkowo na prośbę Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej chciałbym przedstawić zakres kolejnego audytu, który planujemy rozpocząć po audycie już toczącym się w Śląsku Wrocław. Mianowicie będzie to audyt spółki TBS Wrocław, który skupi się na analizie techniczno-budowlanej i zarządzaniu nieruchomościami, w szczególności na serwisowaniu obiektów, zmianie źródeł ciepła oraz realizacji roszczeń odbiorowych oraz gwarancyjnych. Audyt, zgodnie z sugestiami Klubu Radnych, powinien objąć również swoim zakresem naliczanie kosztów eksploatacji. To się wydarzy i podobnie, tak jak w przypadku Śląska Wrocław, bardzo nam zależy na pozyskaniu dużej firmy wyspecjalizowanej w tego typu audytach, która zostanie wyłoniona. Celem tego audytu będzie ocena procesów w spółce, optymalizacja jakości obsługi mieszkańców, poprawa jakości zarządzania zasobem mieszkaniowym i optymalizacja kosztów. Będziemy dążyć też do tego, żeby włączyć w proces tego audytu mieszkańców TBS-u. O pozyskanie środków, bo te rzeczy kosztują, na przedmiotowy audyt będziemy występować do Rady Miejskiej na następnej sesji w lutym. Już teraz Państwa proszę o życzliwość. Dziękuję.

## **II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.**

- 1. Na wniosek wnioskodawcy proponuję wycofanie projektu apelu do Marszałka Województwa Dolnośląskiego w sprawie likwidacji obwodów łowieckich w granicach administracyjnych miasta Wrocław - druk nr 270/25**

Głosowanie nad wycofaniem projektu apelu – druk nr 270/25

**Wyniki głosowania:** za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

W wyniku głosowania projekt apelu został wycofany.

**2. Na wniosek Przewodniczącego Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej proponuję zmianę w kolejności rozpatrywania następujących punktów porządku obrad:**

**pkt. VI** projekt stanowiska w sprawie przeprowadzenia audytów we wrocławskich spółkach miejskich - druk nr 271/25

**staje się punktem 3;**

**pkt. 19** projekt uchwały w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Łąki Lasu Mokrzańskiego” - druk nr 239A/24

**staje się punktem 4;**

**pkt. 20** projekt uchwały w sprawie upoważnienia Przewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia do uzgodnienia projektu uchwały w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Łąki Lasu Mokrzańskiego” z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska we Wrocławiu - druk nr 248/25

**staje się punktem 5.**

**Uzasadnieniem tej zmiany jest wcześniejsze rozpatrywanie punktów, których wnioskodawcami są radni.**

Głosowanie nad zmianą w kolejności rozpatrywania punktów.

**Wyniki głosowania:** za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

W wyniku głosowania zmiana kolejności została wprowadzona.

**3. Na wniosek Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego proponuję wprowadzenie:**

- **projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Pilczyce-Kozanów-Popowice Płn.**  
**- druk nr 273/25**

proponuję, aby był to **pkt. 21A**

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 273/25

**Wyniki głosowania:** za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony

- **projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Pilczyce-Kozanów-Popowice Płn.**  
- **druk nr 274/25**

proponuję, aby był to **pkt 22B.**

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 274/25

**Wyniki głosowania:** za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

- 4. Proponuję wprowadzenie projektu uchwały w sprawie zmian w składach osobowych komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia**  
- **druk nr 272/25**

proponuję, aby był to **pkt. 23A.**

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 272/25

**Wyniki głosowania:** za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

### **III. Informacja za lata 2022-2023 z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla miasta Wrocławia na lata 2021-2025 z perspektywą do roku 2030.**

Informacja w pełni została Państwu udostępniona w programie e-sesja i omówiona na merytorycznej komisji. Jeśli są pytania, to jest z nami

Pani Małgorzata Demianowicz - dyrektorka Wydziału Środowiska, która Państwu na nie odpowie lub proszę o przesłanie pytania e-mailowo.

#### **IV. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:**

##### **1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XII/210/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2025 rok - druk nr 266/25 (wraz z autopoprawką)**

**Skarbnik Miasta Marcin Urban:** [red. – W trakcie swojego wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Radni. Zmiany - rzadko wchodzę ze zmianami w styczniu, dopiero co tylko uchwaliliśmy budżet, ale jest taka potrzeba, ponieważ na tej sesji też będziecie Państwo procedować uchwałę związaną z pomocą dla gminy wiejskiej Kłodzko. Nie chcemy z tym czekać. Ta pomoc była już przyznana w ubiegłym roku, dwie gminy wykorzystały, ta jeszcze nie. Też uaktualniliśmy, żeby to było możliwe, konieczne jest podjęcie tej uchwały i tych zmian w budżecie. Uaktualniliśmy tutaj na prośbę wójta - Pana Zbigniewa Tura - przeznaczenie tych środków. Chodzi o odbudowę zniszczonej w wyniku powodzi infrastruktury mostowej. Te przeprawy mostowe nie będą korzystały ze środków rządowych czy innego dofinansowania, więc są przeznaczone właśnie do remontu w ramach tych naszych środków wrocławskich, które, jak Państwo wyrazicie zgodę, będziemy mogli przekazać. Przy okazji oczywiście, jak już jestem na sesji, to kilka dodatkowych zmian. Łącznie ten deficyt, który Państwo tu widzicie, zwiększony o nieco więcej niż 500 000 PLN, właśnie wynika z tego, że wprowadzamy te środki niewykorzystane z tytułu tej pomocy dla Kłodzka. Dzięki temu, będziemy mogli zaplanować tę pozycję. Kolejna rzecz - przeniesienie wydatków bieżących. Tutaj chcielibyśmy zapewnić środki na organizację Wrocławskiego Festiwalu Podróżniczego Olgierda Budrewicza "Równoleżnik Zero" oraz Festiwalu Dni Fantastyki. Kolejne zmiany, to w ramach wniosku MOPS-u, zwiększenie dochodów

i wydatków. Chodzi o środki z Funduszu Przeciwdziałania COVID na wypłaty dodatku węglowego, refundację podatku VAT dla odbiorców paliw gazowych. Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego kończy projekt, który będzie kontynuowany, więc mamy tutaj zmniejszenie, ale równolegle te środki są zaplanowane w Strefie Kultury Wrocław już w ramach budżetu, więc jest to zmiana, można powiedzieć - techniczna. Inna instytucja będzie to zadanie nadal prowadziła, więc tutaj po prostu te środki, proszę o ich zdjęcie.

Z kolei Wrocławski Tor Wyścigów Konnych będzie starał się o dodatkowe środki na realizację ważnego programu dotyczącego rozbudowy, modernizacji infrastruktury sportowej na terenie Partynic. Będzie procedowany wniosek o dodatkowe 1 500 000 PLN właśnie tych środków zewnętrznych, ale konieczne jest zapewnienie finansowania własnego. Kolejna rzecz, już w ramach przeniesień. Ta pierwsza związana z Programem Erasmus, ponad 207 000 PLN, czy ten drugi projekt "Liderki i liderzy przedszkolnej edukacji cyfrowej", czyli środki europejskie, które chcemy przeznaczyć na te zadania. Mamy też korektę związaną z rozliczeniami Banku Gospodarstwa Krajowego, którą też musimy uwzględnić w budżecie. Już ostatnie zadania w ramach autopoprawki - przeniesienie środków, ponieważ te środki były zaplanowane na e-administrację, ale w środkach bieżących. Tu jest prośba o przesunięcie na wydatki inwestycyjne związane z zakupem sprzętu, więc również w ramach tych zmian bardzo proszę o przyjęcie tego zadania. I w ramach adaptacji, modernizacji nieruchomości zajmowanych przez szkoły, placówki - tu środki 216 415 PLN na to zadanie oraz na zadanie "Budowa, przebudowa placów zabaw", więc tutaj dodatkowe środki chcielibyśmy zapewnić. I ostatnia rzecz, przeniesienie wydatków bieżących. I tu chodzi o utworzenie i funkcjonowanie Branżowego Centrum Umiejętności przy Zespole Szkół nr 3 - 300 000 PLN. To wszystko. Omówiłem te zmiany łącznie ze zmianami w Wieloletniej Prognozie Finansowej, żeby już ekstra tego nie omawiać przy kolejnym punkcie.

Dziękuję bardzo.

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** -  
opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** - opinia pozytywna

### **Dyskusja:**

**Radny Łukasz Kasztelowicz:** Ja mam taką drobną uwagę, bo to chyba już któryś raz, z tego co słyszę, zdarza się, że autopoprawka jest składana na ostatnią chwilę, a to są ważne sprawy budżetowe. I taka moja prośba, żeby jednak troszeczkę poważniej podchodzić do tych kwestii. Wątpię osobiście, żeby te zmiany były aż tak konieczne, że trzeba było je dzień przed, a to jest któryś raz, to nie jest, powiedzmy, wyjątek od reguły,



żeby po prostu w sposób taki terminowy jednak te projekty składać.  
Dziękuję bardzo.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 266/25**

**Wyniki głosowania:** za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/228/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

## **2. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XII/211/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta - druk nr 267/25 (wraz z autopoprawką)**

[red. – Zreferował Skarbnik Miasta Marcin Urban]

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna

- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** – opinia pozytywna

- **Komisja Kultury i Nauki** - opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 267/24**

**Wyniki głosowania:** za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/229/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

**3. Projekt stanowiska w sprawie przeprowadzenia audytów we wrocławskich spółkach miejskich - druk nr 271/25 (wraz z autopoprawką)**

**Radny Jakub Nowotarski:** Panie Prezydencie, Szanowni Radni, Szanowni Państwo. No cóż, jako nowy Klub korzystamy z możliwości, jakie są w Statucie przewidziane, i proponujemy uchwałę o audytach w spółkach miejskich. Zanim o samej treści uchwały, chciałbym, żebyśmy chwilę czasu poświęcili na cytaty z Ministra Aktywów Państwowych, Pana Jakuba Jaworowskiego. Te cytaty dotyczą audytów w spółkach Skarbu Państwa. Informacja prasowa z Resortu Aktywów Państwowych na ten temat pojawiła się w mediach w listopadzie zeszłego roku. Jak mówił Minister wówczas, audyty były przeprowadzone przez profesjonalne firmy zewnętrzne, z zachowaniem zasad ładu korporacyjnego i cytuję Pana Ministra. On mówił tak: "Widać tu pewien układ, te nieprawidłowości w spółkach się powtarzają. Pierwsza nieprawidłowość to jest megalomania i niekompetencja, to jest podejmowanie gigantycznych projektów inwestycyjnych, często bez uzasadnienia, bez analiz. Druga kategoria nieprawidłowości to wykorzystywanie spółek i władzy w nich dla własnych partykularnych korzyści. Trzecia kategoria - to wykorzystywanie spółek i ich zasobów do walki politycznej. Wiele spółek nadzorowanych przez Ministerstwo Aktywów Państwowych znajduje się w trudnej sytuacji finansowej i wymaga programów naprawczych". To jest koniec cytatu

z Pana Ministra. No i porównajmy to z tym co mamy, czy mieliśmy we Wrocławiu. Rady programowe w spółkach miejskich. Do dziś tak naprawdę nie do końca wiadomo, po co one były, poza przekazywaniem pieniędzy bezpośrednio do politycznych sojuszników. Na przykład ta w Aquaparku, co niestety pojawiło się również w mediach ogólnopolskich, bo wystawiła nas na śmieszność informacja o tym, że rada programowa aquaparku zajmowała się testowaniem sałatek, a jej członkowie zarabiali 2000 PLN miesięcznie. Mieliśmy też oczywiście zatrudnianie radnych w spółkach. Jeśli wierzyć Prokuraturze Krajowej, mieliśmy też zatrudnionego na fikcyjnym stanowisku we Wrocławskim Parku Technologicznym Rektora Collegium Humanum. No i wreszcie - mieliśmy i mamy finansowanie klubów sportowych, z czego część była nietransparentna. I gdyby nie to, że mieszkańcy w bardzo zdeterminowany sposób korzystali z ustawy o dostępie do informacji publicznej, być może do dzisiaj byśmy o pewnych z tych rzeczy nie wiedzieli. I dlaczego zaczynam od tego? I dlaczego te cytaty? I dlaczego konfrontuję to z sytuacją we Wrocławiu? Bo Pan dyrektor Zawisza przed chwilą chwalił się raportem z działalności spółek miejskich w poprzedniej kadencji. I tych rzeczy, które wymieniłem, w tym raporcie niestety nie ma. To jest wielka dziura. I tak, jak mówił Minister Aktywów Państwowych, że audyt w spółkach Skarbu Państwa prowadzi bezpośrednio do konkluzji, że w niektórych spółkach Skarbu Państwa są potrzebne programy naprawcze. To jest konstruktywna konkluzja, jaką ma dzisiaj Ministerstwo na temat funkcjonowania spółek Skarbu Państwa. Tej konkluzji my dzisiaj we Wrocławiu na temat spółek miejskich nie mamy. I to jest, moim zdaniem zdecydowanie rzecz, która nas, radnych Rady Miejskiej Wrocławia, powinna motywować do tego, żeby upomnieć się o więcej. Bo skoro w Raporcie przygotowanym przez Biuro Nadzoru Właścicielskiego spółka po spółce, czytamy o złej kondycji finansowej, to bezpośrednio powinna doprowadzić nas do refleksji: „No dobrze, jakie są tego przyczyny i co zamierzamy z tym zrobić?”. Oczywiście będą takie spółki, których sposób funkcjonowania determinuje to, że zawsze będą pod

kreską, bo trudno mieć pretensje do tego, że np. wrocławskie MPK nie jest dochodowe i wymaga dofinansowań. Ale, ponieważ mieliśmy szereg nieprawidłowości w ostatnich latach w miejskich spółkach we Wrocławiu, były to tematy palące dla opinii publicznej, uważam, że nie powinniśmy milczeć. I nie powinniśmy udawać, że ten problem został rozwiązany przez raport, który skupia się wyłącznie na sprawozdaniach finansowych miejskich spółek. Oczywiście - nie ukrywam - bezpośrednią inspiracją dla tego stanowiska, dla tego projektu uchwały, jest porozumienie, które zawarła Platforma Obywatelska z Jackiem Sutrykiem w marcu ubiegłego roku, w kampanii wyborczej, gdzie jednym z punktów czy zobowiązań, to już trzeba autorów pytać, na ile to jest wzajemne zobowiązanie, a na ile to jest zobowiązanie wobec miasta i mieszkańców, no ale podpisały się pod tym władze regionalne Platformy, skoro dzisiaj ich nie ma, to być może dowiemy się dopiero później. No i tam jest wprost napisane: „W Urzędzie Miejskim Wrocławia, w spółkach komunalnych i podmiotach miejskich, celem optymalizacji zarządzania zostaną przeprowadzone audyty z zakresu legalności, gospodarności, rzetelności i celowości, wykonane przez podmioty zewnętrzne, będące raportem otwarcia, a następnie upublicznione dla opinii publicznej”. I my w tym projekcie uchwały, w propozycji stanowiska Rady Miejskiej niemalże ten punkt cytujemy, bo mówimy dokładnie o takim samym zakresie w ogólności to ujmując. Natomiast dodajemy jeszcze pewne szczególne aspekty, które również są istotne dla sprawy, mianowicie np. zasadność zawartych umów z radnymi miejskimi i ich użyteczność albo prawidłowość i terminowość udzielania odpowiedzi na wnioski o dostęp do informacji publicznej, bo z tym wciąż jest problem. To też jest jedna z obietnic, którą Jacek Sutryk złożył między pierwszą a drugą turą wyborów, a dalej niektóre spółki informacji publicznej nie chcą udzielać, potem mieszkańcy muszą iść do sądu, oczywiście w tym sądzie wygrywają, bo prawo o dostępie do informacji publicznej jest bardzo precyzyjnie napisane i daje duże prawa obywatelom. I bardzo dobrze. No i wskazujemy też wprost umowy zawierane między

spółkami miejskimi. Oczywiście tutaj bezpośrednią inspiracją jest właśnie ten sponsoring klubów sportowych. Tak, jak mówiłem, tych niewygodnych tematów jest dużo. Ja sam nie przyjmuję tego podejścia, że ponieważ Raport już został opublikowany, to mamy ten temat załatwiony. Pokazałem wyraźnie, jaka jest różnica w podejściu Ministra Aktywów Państwowych w zarządzaniu spółkami Skarbu Państwa a tym, w jakim punkcie dzisiaj jesteśmy, jako Wrocław. Skoro to jest Rząd koalicji 15 października, który ma wobec spółek Skarbu Państwa takie wysokie oczekiwania, to ja się dzisiaj pytam, czy reprezentanci partii politycznych, które w skład tej koalicji wchodzi, również takie same wymagania będą mieli wobec władz Wrocławia? Mierzmy wszystkich równą miarą. Mówimy o publicznych pieniądzach. Tu nie chodzi o to, kto jest w sojuszu z kim, kto kogo nie lubi, a kto rządził poprzednio. Chodzi o publiczne pieniądze. I powinniśmy wszyscy z najwyższą troską do tego wszystkiego się odnosić. I skoro Biuro Nadzoru Właścicielskiego mówi wprost, że spółki są pod kreską i w złej kondycji finansowej, skoro wiemy, że nieprawidłowości były i nie uciekniemy od tego, no to czas jest na to, żeby pójść krok dalej, przeanalizować to dogłębnie i wyciągnąć wnioski, po to, żeby spółki komunalne, które są majątkiem wspólnoty mieszkańców, działały lepiej. To, żeby przeprowadzać takie kontrole, takie audyty, jest normą. Uważam, że normą w zdrowej demokracji. Bardzo się cieszę z tego, że Rząd takie działania prowadzi. I oceniam to w taki sposób, że jest to szersze. To wykracza poza to, że to jest spór dwóch głównych partii politycznych, bo taki audyt przeprowadzony na poziomie państwowym, on też ma swoje konsekwencje na przyszłość. To też jest sygnał dla dzisiejszych władz spółek Skarbu Państwa, że one muszą bardziej uważać. Muszą być bardziej ostrożne w podejmowaniu decyzji. Te decyzje muszą być mądre i uwzględniać interes publiczny, bo kiedyś przyjdą następcy, być może będą musieli podobne audyty przeprowadzić, być może obywatele będą zainspirowani tym, co się teraz w ramach tych audytów wydarzyło. Będą pytać i oczywiście powinniśmy podnosić standardy demokratyczne. Ale, tak,

jak mówiłem, nie powinno to się ograniczać tylko do poziomu krajowego. Takich samych działań oczekuję we Wrocławiu. I uważam, że to jest nasz obowiązek. Nasz obowiązek jako Rady Miejskiej, ponieważ ustawa o samorządzie gminnym mówi wprost, że naszą rolą częściowo jest kontrolowanie. Sama uchwała, samo stanowisko bezpośrednio do kontroli nie prowadzi, ale jest jakimś zaakcentowaniem tego, co potencjalnie my, jako radni, uważamy za właściwe, słuszne i potrzebne. Jeszcze na koniec wspomnę o formalnościach. Dziękuję za dyskusję, za inspiracje i na Komisjach, i w bezpośrednich rozmowach. Ta złożona autopoprawka, jeśli ktoś nie miał okazji do niej zajrzeć, ona w drugim, trzecim i czwartym akapicie na samym początku dodaje sformułowanie: „W opinii Rady Miejskiej Wrocławia”, co jest odpowiedzią na stanowisko eksperta Komisji Statutowej, który zwraca uwagę, że wprowadzie to jest nazwane stanowiskiem i ma wyrażać opinię Rady, ale ktoś mógłby stwierdzić, że to idzie zbyt daleko. Tym samym, jako autorzy, podkreślamy to, że po prostu Rada Miejska chciałaby wyrazić w sprawie spółek miejskich i audytów swoją opinię. Jak sięgałem do przeszłych stanowisk przyjmowanych przez Radę Miejską poprzedniej kadencji, np. w sprawie wysokości opłaty planistycznej, to tam też było tak, że radni poprzedniej kadencji wprost powiedzieli, co uważają za stosowne, co powinno zostać zrobione. Więc można powiedzieć, że niczym się to nie różni. Tutaj w tym projekcie uchwały mówimy dokładnie to samo. Uważamy, że pewne rzeczy zostały zrobione, tamta uchwała została przyjęta. Wojewoda nie miał zastrzeżeń, więc myślę, że tutaj formalnych przeciwwskazań żadnych nie ma. Rozmawialiśmy też np. na Komisji Budżetu i Finansów o tym, czym jest tak naprawdę audyt i czy stanowisko, które mówi o audytach w spółkach, nie sugeruje bezpośrednio albo nie implikuje tego, że chodzi o sprawy finansowe. Sprawy finansowe mamy już zbadane. Tak, jak mówiłem, tak to oceniam, że po prostu ten Raport o działalności spółek miejskich przygotowany przez Biuro Nadzoru Właścicielskiego, po prostu analizuje sprawozdania finansowe. Natomiast jak sięgniemy do ustawy o finansach

publicznych, art. 272 definiuje wprowadzie audyt wewnętrzny, ale ten przymiotnik jest tylko po to, żeby podkreślić, kto ten audyt wykonuje. On nie wpływa na samą definicję, czym jest audyt. „Audyt wewnętrzny jest działalnością niezależną i obiektywną, której celem jest wspieranie ministra kierującego działem lub kierownika jednostki w realizacji celów i zadań przez systematyczną ocenę kontroli zarządczej oraz czynności doradcze”. Widać, że ta definicja jest bardzo szeroka, że to chodzi o całościowe zarządzanie, o standardy, o tego typu rzeczy. I to nam przyświeca proponując taką treść. Mam wrażenie, że jak Platforma Obywatelska z Jackiem Sutrykiem audyty właśnie wpisywali do porozumienia przedwyborczego w marcu zeszłego roku, to właśnie o taką szerszą kontrolę chodziło. W związku z tym, tak, jak mówiłem, uważam to po prostu za rzecz potrzebną. Miejmy te same oczekiwania i standardy na poziomie krajowym i na poziomie wrocławskim. Świetnie, że udało się koalicji 15 października przeprowadzić audyty w spółkach Skarbu Państwa. Czas na to samo we Wrocławiu, a pierwszym krokiem może być to nasze stanowisko, dlatego bardzo gorąco proszę o głos „za”. Dziękuję.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia negatywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa – Przewodniczący Dariusz Piwoński** - Uwagi zostały przyjęte jednym głosem, nikt nie był przeciw, a czworo radnych się wstrzymało. Opiniowany projekt określony został jako stanowisko, co w ograniczonym stopniu koresponduje z jego treścią, która bardziej niż stanowisko rozumiane jako sposób zapatrywania się na coś, przypomina akt ewidentnie dyrektywny o normatywnym charakterze. Biorąc pod

uwagę, że każde stanowisko Rady jest w istocie o znaczeniu normatywnym uchwały, co do jej treści, to przedmiotowy projekt może zostać zakwalifikowany jako sformułowanie wobec organu wykonawczego żądania ściśle określonego działania, co w konsekwencji oznacza, że podjęcie uchwały o treści zgodnej z projektem stanowić może przekroczenie kompetencji Rady, która nie ma tytułu do formułowania wobec organu wykonawczego żądań ściśle określonych działań. Nazwanie podejmowanej uchwały "stanowiskiem" czy "apelem" nie zmienia treści norm w niej wyrażonych, które w przypadku przedmiotowego projektu jednoznacznie wyrażają żądanie ściśle określonego działania ze strony organu wykonawczego. Kolejna uwaga, Komisja nie przesądza powyższej kwestii w sposób definitywny, niemniej zwraca uwagę, że każda uchwała odnosząca się do ustawowo zdefiniowanej relacji organ wykonawczy - organ stanowiący, rodzi ryzyko kwalifikacji jako aktu naruszającego tę relację, niezależnie od formy przyjętej przez organ stanowiący. Ponadto działanie takie wskazywać może w pewnym sensie na instrumentalne wykorzystanie formy apelu o podjęcie działania, którego Rada nie może podjąć w innej formie. Wykorzystywanie kompetencji Rady do realizowania celów, dla których nie zostały przewidziane określone formy i działania, takie jak apele, stanowiska, rezolucje, nie zostały pomyślane jako rodzaj normatywnej komunikacji z organem wykonawczym. Samo w sobie nie zasługuje na aprobatę i może obniżać wartość tych instytucji. Dziękuję.

**- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych -**  
opinia pozytywna

**Prezydent Wrocławia** - opinia negatywna

### **Dyskusja:**

**Radny Andrzej Kilijanek:** Szanowni Państwo, ja poprę to stanowisko, ale chciałbym, żebyście mnie posłuchali. Mówię przede wszystkim do wnioskodawców. Do tej pory ja byłem przekonany, że zadaniem opozycji



jest patrzenie na ręce władzy, nadzór merytoryczny, nadzór nad zadaniami, które wykonuje, w tym przypadku samorząd, a dalej informowanie mieszkańców o tym, jak są wydawane ich ciężko zarobione pieniądze, które uzyskujemy przecież z podatków. Przez to stanowisko, które zostało Szanownej Radzie dzisiaj przedłożone, ja mam poczucie, że opozycja zyskała kompetencje robienia na złość władzy, bo to stanowisko ma tak daleko idący poziom ogólności, że w zasadzie jest o niczym. Mamy rzucone hasło w eter: „audyt”. Każdy się będzie cieszył, że patrzymy władzy na ręce. I w mojej ocenie, wnioskodawcy nie przyświeca cel, jakim mogłoby być zwiększenie transparentności poprzez przeprowadzanie kontroli i audytów, tylko chwilowy rozgłos. Chwilowy rozgłos. W ten sposób nie dowiemy się nic, a już na pewno nie osiągniemy nic poza chwilowym, celowo powtarzam, rozgłosem. Ja mówię wprost. Nie na to się umawiałem z wyborcami. Obiecałem merytoryczne podejście do kwestii. Obiecałem, że będziemy pracować na to, aby Wrocław z każdym dniem stawał się miejscem coraz lepszym do życia, a nie będę się skupiał na robieniu konkurencji na złość. Dzisiaj popieram ten wniosek o audyt, bo chcę, żeby wszyscy wiedzieli, że kontrole w Urzędzie Miasta w ramach spółek są potrzebne. Ale dokument, który nam przedłożyliście, jest daleko, delikatnie mówiąc, niedoskonały. Coś takiego, to jest po prostu wstyd. Dziękuję.

**Radny Sławomir Śmigielski:** Szanowni Państwo, Szanowni Radni. Ja czuję się wywołany niejako do tablicy. Jestem Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, z tym, że nie mogę się teraz wypowiadać jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej i w imieniu Komisji Rewizyjnej, ponieważ takie stanowisko uciera się, jak Państwo wiecie, na posiedzeniach Komisji, później jest głosowanie. Jeżeli mam już oficjalne stanowisko, wtedy mógłbym się wypowiedzieć jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Mogę się teraz wypowiedzieć jako radny Sławomir Śmigielski. Otóż, te obszary zadań, które tutaj też, tak, jak wspomniał mój przedmówca, radny Kilijanek, zostały bardzo ogólnie sformułowane. Ale to pismo jest w sprawie przeprowadzenia audytów w wrocławskich spółkach miejskich. Czyli to jest

ten obszar działania Komisji Rewizyjnej, kontrole spółek miejskich, wpisana również ustawowo w przepisy dotyczące samorządu gminnego. Z tym że, Szanowni Państwo, my jako Komisja Rewizyjna uchwalamy corocznie plan pracy. Ten plan pracy przedstawiliśmy już Państwu. On obejmuje kontrolę spółek miejskich, z tym że, jak Państwo wiecie, w Komisji Rewizyjnej jest pięcioro członków. Nie tłumaczę się tutaj, tylko mówię, jaki jest stan faktyczny. Mamy wobec tego, ograniczone pole działania. Nas jest po prostu tylko pięcioro. Ten plan pracy na 2025 rok mamy już uchwalony. Jak Państwo wiecie, zaczęliśmy od takiej bardzo medialnej kontroli, czyli kontroli w spółce WKS Śląsk Wrocław S.A. Tę kontrolę mamy rozpisaną do końca czerwca tego roku. Mamy też rozpisane kontrole, też w planie pracy na ten rok, w kilku spółkach miejskich. I tutaj chciałbym też zwrócić uwagę na czasookres tej propozycji ze strony wnioskodawców. Audyty powinny skupiać się na funkcjonowaniu spółek miejskich w ostatnich pięciu latach. My, jako Komisja Rewizyjna, te nasze kontrole ustanawialiśmy od momentu kontroli dwa lata wstecz. To nie świadczy, że my nie będziemy mogli - nie zamykamy sobie furtki - nie będziemy mogli kontrolować jeszcze wstecz, czyli nawet i pięć lat, czy jeżeli coś będzie wynikało z przeszłości, czy my nie będziemy dochodzić do tych sytuacji, które odbyły się wcześniej. Ale te dwa lata, to jest tylko to, żeby po prostu ten nam czas nie uciekł i w tym planie kontroli postarać się zrealizować to, co możemy zrealizować. Czyli w tym planie kontroli mamy te spółki - spółki, które wymieniałem. Mamy je skontrolować i tak będziemy robić. I dlatego wypowiadam się jako radny, nie jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. I Szanowni Państwo, obszar ten - wnioskodawca mówi o kontroli spółek miejskich - jest obszarem wpisanym ustawowo Komisji Rewizyjnej, z tym że inne przepisy też dopuszczają kontrole w odpowiednich jednostkach. Są to odpowiednie przepisy o audycie, o kontroli, tak, jak Pan wnioskodawca, radny, mój Kolega radny już stwierdził. Są to odpowiednie kontrole wewnętrzne, audyty i kontrole, które są w każdej jednostce organizacyjnej, w każdym urzędzie, także we Wrocławiu. I to jakby nie wyklucza, te inne przepisy,

które są w samorządzie gminnym, dotyczące Komisji Rewizyjnej, nie wyklucza jakichś innych wniosków dotyczących kontroli. Państwo wiecie, wiemy doskonale, my, jako radni, rzeczywiście tych kontrowersji było mnóstwo, oczekiwań społecznych jest mnóstwo, różnych anonsów prasowych, telewizyjnych, jest po prostu mnóstwo na temat spółek miejskich. I jako Przewodniczący - ale nie wypowiadam się jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, ale jestem Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, pomimo tego, że w obszarze działań jest ten obszar kontroli w naszej Komisji, pomimo tego zagłosuję „za”. Rekomenduję swoim Kolegom i wszystkim radnym głosowanie za tym wnioskiem nowego Klubu tutaj w Radzie Miejskiej. Każda dodatkowa kontrola, uważam, że nie zaszkodzi nam. Może jedynie pomóc w naszej pracy, a naszą pracą jest pomóc społeczności wrocławskiej w dowiedzeniu się, jak funkcjonują spółki, czyli jak funkcjonuje miasto. I tutaj rekomenduję swoim Kolegom. Informuję, że będę głosował za złożonym wnioskiem. Dziękuję bardzo.

**Radna Dominika Kontecka:** Mi się wydaje, że wszyscy znamy te argumenty, że miejskie spółki składają swoje sprawozdania i są sprawdzane przez biegłych czy rewidentów. Tylko że zazwyczaj te sprawozdania czy raporty nie pokazują celowości i sensu niektórych, nazwijmy to, kontrowersyjnych wydatków czy niektórych przychodów, jak choćby tych w TBS-ach. I pamiętajmy, że mówimy dzisiaj o spółkach publicznych i o pieniądzach publicznych, o pieniądzach nas wszystkich. Dlatego jeśli wszystko w spółkach będzie w porządku, to przecież takie audyty właśnie to pokażą. Dodatkowo audyty miejskich spółek były jedną z obietnic Koalicji Obywatelskiej podczas kampanii wyborczej i były zapisane w marcowym porozumieniu w ubiegłym roku między Platformą Obywatelską a Prezydentem Wrocławia Jackiem Sutrykiem. Dlatego poprę ten apel, zagłosuję za nim, dla dobra nas wszystkich. Dziękuję.

**Radny Robert Suligowski:** Ja może odniosę się najpierw do samej treści apelu w sposób w jaki on jest sformułowany, bo tutaj rzadko mi się zdarza

podzielić opinię radnego Kilijanka, że jest to bardzo ogólnie sformułowany dokument, w którym trudno jest do końca określić o co chodzi, czyli do kogo się zwracamy, bo jest mowa o Prezydencie Wrocławia. Co do zasady większość tego rodzaju działań podejmują rady nadzorcze. Pytanie, o jakie spółki chodzi? Mamy ogólnie napisane spółki miejskie. Mamy całą paletę spółek, oczywiście różnych, bardzo różnych. To o tym jest też ten Raport, który, mam nadzieję, Państwo przeczytali, jeżeli nie, to zachęcam. Jest ciekawy, nad nim jeszcze dużo pracy, żeby był lepszy, żeby pokazywał też wizję przyszłości, żeby był wyrównany, co do poszczególnych spółek, bo niektóre spółki są opisane, uważam, bardzo dobrze, niektóre z kolei zbyt zdawkowo, nad tym wszystkim dużo pracy. Natomiast brakuje mi dookreślenia, czy mówimy o spółkach jednoosobowych gminy Wrocław, czy też mówimy o spółkach z mniejszościowym udziałem gminy Wrocław, czy też tam, gdzie są mniejszościowi wspólnicy. Wchodzimy też w pewną sferę innych podmiotów, jeżeli chcemy, nie możemy traktować każdej spółki w ten sam sposób. Dalej, jeżeli chodzi o kwestię zakresu tych audytów, to ja bym chciał mieć jasno napisane, co ma być przedmiotem. Bo jeżeli ma być przedmiotem ocena działania i kondycji, no to ocenę działania i kondycji obejmuje sprawozdanie finansowe, które jest badane przez biegłego rewidenta w większości znakomitej przypadków, bo nie we wszystkich, co też wynika z Raportu, który Biuro Nadzoru Właścicielskiego przedstawiło. No i jeżeli ma to być tylko to, no to to jest zasadniczo przedmiotem i sprawozdania finansowego, sprawozdania zarządu i badania biegłego rewidenta. Jeżeli chcemy z kolei punktowo badać poszczególne problemy, to też nazywajmy je wprost. Mieliśmy kwestię dorabiania radnych miejskich poprzedniej kadencji w miejskich spółkach. Myśmy ze Sławomirem poświęcili temu wiele tygodni ciężkiej pracy, po to, żeby ustalić z każdą spółką, jakie to były osoby, jaki miały zakres tych umów, jakie kwoty zarobiły. Zakończyliśmy to raportem. Ja zachęcam do takiej pracy. To jest naprawdę ciężka robota, tak samo jak chodziliśmy weryfikować konkursy do zarządów w miejskich spółkach. To wszystko jest

możliwe, tylko to wymaga czasu i własnego zaangażowania. Jeżeli chcemy tę pracę kupić, to musimy za nią zapłacić. I teraz, ja uważam, bo to jest w tym momencie realizowane w zakresie Śląska Wrocław. Ja liczę na to, bo mi chodzi o to, żeby te audyty przede wszystkim służyły poprawie funkcjonowania spółek na przyszłość, czyli optymalizacji kwestii kosztowych, jakości zarządzania zasobem, poprawie świadczonych usług, optymalizacji i kosztowej, i przychodowej, bo to też jest ważne. I stąd płynnie idąc, padła ta ocena, że spółki są w tragicznej sytuacji. One są w bardzo różnej sytuacji. Bo w tragicznej, beznadziejnej sytuacji na dzisiaj jest właśnie WKS Śląsk Wrocław, który trzeba z tej dziury wyciągnąć. A, żeby wyciągnąć tę spółkę i drużynę, i klub, i wszystko wokół tego z zapaści sportowo-finansowej, to musimy najpierw dokonać wnikliwego audytu przez fachowców, którzy się zajmują sportem profesjonalnym, ale też kwestiami finansowymi, żeby zoptymalizować kwestie sportowe, kosztowe, przychodowe. Dobrze wycenić spółkę i ją w dobre ręce sprzedać. I to jest kluczowe, to chodzi o taką pracę. Tak samo, jak pracowaliśmy teraz kilka miesięcy nad audytem w TBS-ie. Wiele rozmów. Tam, co jest kluczowe, to jest to, co powiedział dzisiaj Pan dyrektor Zawisza, o czym, od wielu miesięcy rozmawiamy, zresztą padło to też z mojej strony na pierwszym spotkaniu z mieszkańcami i z Prezesem TBS-u, co tam się musi wydarzyć. Jakie były błędy w przeszłości? To jest kwestia jakości budowania, jakości prac odbiorowych, zgłaszania usterek, sposobu rozliczania kosztów. To wszystko można zrobić, tylko potrzeba profesjonalistów. Natomiast każdy audyt kosztuje. I uważam, że rzeczy, które możemy zrobić jako radni, powinniśmy robić jako radni. Dziękuję bardzo.

**Radny Łukasz Kasztelowicz:** Mi się wydaje, że my w obecnej chwili, przynajmniej ta część radnych, która będzie głosowała „za”, Klub Prawa i Sprawiedliwości, który wyraża pozytywną opinię do tego stanowiska, bardziej będziemy głosowali za intencjami, czy też za duchem, który stał za tym stanowiskiem, ale na pewno nie za wykonaniem, czyli treścią. Bo tu już

moi poprzednicy wskazali, że ta treść jest na tyle ogólna, czy ten tekst jest napisany na tyle, no niestety muszę to powiedzieć, miernie, że tak naprawdę ciężko, jeżelibyśmy się wczytali, ciężko byłoby tak z pełnym sercem poprzeć to stanowisko. Ja tylko mam też taką dygresję. Na miejscu Prezydenta, to ja myślę, że nawet poparłbym to stanowisko, wykonałbym audyty. Audyty zapewne wykazałyby, że wszystko jest dobrze. I tak naprawdę wszyscy byliby zadowoleni. Pytanie, czy wbrew intencjom to stanowisko może się okazać tak naprawdę dla Pana Prezydenta dobre. Ja nie wierzę w samokontrolę władzy wykonawczej. Wydaje mi się, że kontrolować powinniśmy my - radni. Mamy do tego instrumenty, mamy Komisję Rewizyjną, mamy uprawnienia wynikające wprost z ustawy o samorządzie gminnym. Apelowałbym do kolegów z nowego Klubu, aby bardziej właśnie skupili się na wykorzystywaniu własnych uprawnień kontrolnych, ale tak jak mówię, rozumiem intencje, rozumiem ducha i zagłosuję za tym stanowiskiem.

**Radny Michał Kurczewski:** Na wstępie, powiem tylko tyle, że dziwi mnie, że, jak rozumiem, radni Koalicji Obywatelskiej będą głosować wbrew własnej umowie koalicyjnej. To jest dość osobliwe, ale do rzeczy. Co do zasady, przeprowadzenie tych audytów teraz, a właściwie kontroli, bo to by nie były audyty, tylko kontrole. Jeśli byłyby to niezależne kontrole, na pewno byłyby czymś pozytywnym, niemniej jednak systemowo za dużo to nie zmieni. Proponuję, abyśmy zapamiętali, żebyśmy podczas sesji budżetowej wyłuskali, jaki jest budżet Komisji Rewizyjnej na kontrole, bo przez poprzednie lata był z tym problem. Komisja Rewizyjna mogłaby działać - myślę, że w dużo bardziej intensywny sposób, gdy byłyby środki na dość rozbudowaną kontrolę, a tych środków jest niewiele. Stawia się nas przed faktami dokonanymi, jako członków Komisji Rewizyjnej. Mówię to z perspektywy bycia członkiem tej Komisji w poprzedniej kadencji. Zatem, jestem za tym apelem. Pomóżmy Platformie Obywatelskiej wypełnić umowę koalicyjną, mówiąc żartobliwie, ale Komisja Rewizyjna wydaje się narzędziem systemowym, które by mogło na stałe działać w imieniu

dobrego zarządzania spółkami miejskimi, gospodarnego, dobrego zarządzania tymi spółkami. Dziękuję.

**Radny Piotr Uhle:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy, Szanowni Goście. Kilka spraw związanych z konsekwencjami, źródłami, skutkami tego, że taki apel jest przedmiotem obrad. Po pierwsze, dobrze jest, kiedy w mieście funkcjonuje opozycja w każdej demokracji. Jakość opozycji wpływa na poprawianie, być może nie o 100%, być może o 70, być może o 80, być może o 30, ale świata na lepsze. Nawet nie doszliśmy do debaty nad projektem uchwały i nagle objawił się nam Raport w Biuletynie Informacji Publicznej o tym, jak funkcjonowały spółki w poprzedniej kadencji. I myślę, że to już dzisiaj jest sukces opozycji. I myślę, że warto za to też serdecznie podziękować, bo ja traktuję to, jako formę dialogu pomiędzy podmiotami, które w Radzie Miejskiej funkcjonują. Wszyscy dzięki temu przesunęliśmy się w lepszą stronę. Natomiast nie jestem w stanie zgodzić się z zarzutami dotyczącymi podwójnego finansowania działań kontrolnych, czy audytowych. Jeżeli ktoś uważa, że podwójnie finansowane są działania kontrolne czy audytowe, jeżeli tego typu uchwała byłaby podjęta i tego typu działania byłyby prowadzone, winien już dzisiaj złożyć zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa na Prezydenta Wrocławia, w związku z audytami czy kontrolami prowadzonymi czy w TBS-ie, czy Śląsku. Umówmy się, nie ma to podstaw. Nie ma to podstaw, ponieważ zupełnie inny jest zakres prowadzonych, czy planowanych działań w tym zakresie. Jeszcze jedna sprawa, którą chciałbym tutaj poruszyć. Porozumienia koalicyjne i obietnice wyborcze nie są sprawami prywatnymi, nie są sprawami, które nie mają konsekwencji. Nie są sprawami, które nie dotyczą sfery publicznej. Przekonał się o tym, chwilę temu Prezydent Krakowa, który w swoich stanowiskach wielokrotnie przekonywał, że sprawy dotyczące jego obietnic były jego sprawami prywatnymi i nie musiały podlegać nadzorowi z punktu widzenia formalnego. Przegrał tę sprawę w sądzie. I obietnice, umowy koalicyjne, szczególnie w takim zakresie i tak ważąco - decydujące o tym,

co wydarzyło się politycznie we Wrocławiu w ciągu ostatnich miesięcy, są sprawą publiczną. Z naszego punktu widzenia, ja osobiście nie rozumiem, dlaczego musiał minąć prawie rok, żeby jakikolwiek [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] w tym zakresie się pojawił. Znaczy rozumiem, bo rozumiem politykę, ale z punktu widzenia mieszkańców, to jest kompletnie niezrozumiałe. Myślę, że dzisiaj przesuwamy się w lepszą stronę. Ja traktuję naszą misję w Radzie Miejskiej, m.in. właśnie jako, nie powiem wyrzuty sumienia, ale taka przypominajka, że są zasady, że słowo dane mieszkańcom coś znaczy, że umowy powinny być dotrzymywane. Jeżeli ktoś zmienia zdanie w ciągu kilku miesięcy, to wcale nie znaczy, że zmienia się cała rzeczywistość. My powinniśmy być konsekwentni i staramy się trzymać tej zasady. Ja jestem dokładnie tam, gdzie byłem przez ostatnie lata i nigdy nie zmieniłem swojego zdania i tak samo my, jako Klub „Naprawmy Przyszłość”. Zachęcam Państwa do tego samego. Dziękuję bardzo.

**Radny Mateusz Żak:** Szanowna Pani Przewodnicząca, Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy. Tak fajnie się mówi - my tutaj, jak wszyscy, przyszliśmy do Rady Miejskiej, żeby realizować swój program. Ja zresztą też obiecywałem mieszkańcom, czy chociażby powstanie Aquaparku na Lipie Piotrowskiej, też rozpoczęcie prac na temat utworzenia parku pomiędzy Widawą czy Lipą. Rozmawialiśmy o Kłokoczycach i o wielu, ważnych sprawach. Tylko problem jest taki, że wszystko to kosztuje, a my się nigdy nie zastanawiamy do końca, gdzie można pozyskać dodatkowe środki. I mam pytanie, czy któraś z moich koleżanek, czy kolegów też sprawdza, jaki jest koszt takiego audytu? Bo ja starałem się sprawdzać według Deloitte, Ernst&Young, jeśli mamy audyt takiej spółki, mniej więcej takiej wielkości, to jest w okolicach 100 000 PLN razy 18 spółek, to jest prawie 2 000 000 PLN, czyli za tę kwotę byśmy mogli wybudować jakiś konkretny chodnik. Tutaj oczywiście transparentność, przejrzystość jest bardzo ważna, ponieważ jak zawsze są pewne niedopowiedzenia, no to zawsze każdy interpretuje je na swój sposób. Dlatego też, ja bym tutaj apelował,



też do swoich koleżanek, kolegów z Rady, abyśmy w pierwszej kolejności skorzystali z naszego uprawnienia - bo my, jako Rada Miejska jesteśmy tak jak w kodeksie spółek handlowych, akurat taka rada nadzorcza, czyli żebyśmy skorzystali z tego instrumentu i sami zaczęli kontrolować, ponieważ jest to oszczędność dla miasta. Jeśli nie będziemy sami w stanie tego skontrolować, to faktycznie wtedy możemy posilić się konkretnymi audytami. Jak patrzę na paletę radnych, to koło mnie zasiada wieloletni przedsiębiorca, który faktycznie też ma pewną wiedzę, mógłby również pomóc. Wielu z nas jest prawnikami, wiele osób z nas pracowało czy w bankach, czy w różnych instytucjach. Ja też jestem z wykształcenia ekonomistą, również wykładam na wielu uczelniach, również wykładałem na jednej z najslawniejszych uczelni w Polsce. Dlatego tutaj zgłaszam swoją chęć do takiej kontroli, ale mówię, oszczędzajmy pieniądze. Mogę tutaj, jakby pomóc. Możemy się jako radni, jest nas 37, tych spółek jest 18, podzielić tymi spółkami, skontrolować tak, żeby w pierwszej kolejności oszczędzać pieniądze, a jak nie będziemy w stanie tego zrobić, to wtedy posilać się wydatkowaniem, dodatkowych środków. Bo pomysłów jest wiele, każdy z nas, jakbyśmy rozmawiali w swoim okręgu, je ma - no i w szczególności, też później już we Wrocławiu, tak - bo byliśmy wybrani z okręgu, a jesteśmy radnymi z całego Wrocławia, tych pomysłów jest wiele, więc na ileś miliardów do przodu. Ale zamysłem tego jest, żebyśmy zbudowali też oszczędne miasto i starali się ograniczać te środki, pod tym kątem, żeby one były jak najlepiej wydatkowane. Dziękuję.

**Radny Robert Leszczyński:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Radni. To może na początku do Pana Radnego Kurczewskiego. My wypełniamy obowiązki, na które się zadeklarowaliśmy, jako Platforma, jako Koalicja. I te audyty się odbywają. Ten projekt, ten apel, nie wiem, jak to już nazwać, to nie jest apel merytoryczny. To jest o niczym, aby tylko zasiać kolejne zamieszanie, tak jak będziemy mieli kolejne zamieszanie z referendum. I to jest cel nowego Klubu „Naprawmy Przyszłość”, ich działania. Tak jak na początku Pan dyrektor Adrian Zawisza powiedział,

będzie kontrola dodatkowa, będzie dodatkowy audyt w TBS-ie. Tak pracowaliśmy kilka miesięcy nad tym, żeby taki audyt był. Raport, który jest, który obejmuje 18 spółek jednoosobowych, większościowych i mniejszościowych miasta, obejmuje wszystkie dane finansowe, z których można jasno wyczytać i stwierdzić kondycję danych spółek. Wy tutaj mówicie nie o merytorycznej pracy, tylko o zamieszaniu. Już nie będę mówił o zamieszaniu politycznym, bo akurat to Was najmniej interesuje. Tak że, Szanowni Państwo, zgadzam się tutaj z Panem radnym Andrzejem Kilijankiem - wniosek jest o niczym. Jest tylko o tym, żeby wytworzyć kolejną atmosferę i zamiast jako radni - ja to powtarzam po raz kolejny i będę to powtarzał - my musimy wziąć odpowiedzialność za miasto, a nie szukać, bardzo kolokwialnie to powiem, nie wiadomo czego. Ja będę głosował przeciw temu apelowi, bo on jest bezpodstawny, niemerytoryczny i niezasadny. Dziękuję.

**Radna Martyna Stachowiak:** Szanowni Państwo, ja także pozwolę się zgodzić z radnym Kilijankiem, z Panem przewodniczącym Robertem Leszczyńskim oraz Panem radnym Suligowskim. Jeżeli chodzi o kwestię tego projektu, ja nie widzę przedmiotu. Dla mnie ten projekt kompletnie nie jest czytelny. Tak, jak powiedział Pan Suligowski - jakie spółki, w jakich ramach finansowych się mieścimy? Kwestia, Szanowni Państwo, aspektów zakresu legalności, gospodarności, rzetelności i celowości - są to aspekty, które są co roku badane pod kątem, nie tylko sprawozdań finansowych, bo nieprawdą jest, że Raport odnosił się tylko i wyłącznie do sprawozdań finansowych, ponieważ nasze spółki miejskie są audytowane także pod kątem sprawozdań z działalności. Tak jak powiedział Kolega radny Suligowski, apel ma nieprawidłowego adresata. Jeżeli już, powinniśmy apelować jako Rada Miejska Wrocławia do rad nadzorczych, ewentualnie do zarządów spółek miejskich, a nie do Pana Prezydenta, który jako reprezentant Gminy Wrocław może reprezentować wspólników. Kolejną rzeczą, Szanowni Państwo, jest kwestia komisji, w której mają zasiąść przedstawiciele wszystkich klubów Rady Miejskiej Wrocławia, czyli

zasadniczo Komisji Rewizyjnej. Chociaż wczoraj w jednej z rozgłośni radiowych Pan Piotr Uhle powiedział, że nie chodzi o komisje przy Radzie Miejskiej, ponieważ mogą powstać inne ciała doradczo-opiniodawcze przy Prezydencie Wrocławia. Znam rady, w jednej z takich rad sama zasiadam. Natomiast o tego typu ciele, jak speckomisja przy Prezydencie Wrocławia jeszcze nie słyszałam. Ponadto, Szanowni Państwo należy sobie zadać pytanie, jaki jest cel tego apelu? Ponieważ doskonale wszyscy sobie zdajemy sprawę, że kwestia apeli i stanowisk nie rodzi żadnych konsekwencji prawnych. Chodzi o to, żeby po raz kolejny zaistnieć i żeby było głośno o nas w mediach. Natomiast my, jako radni, od początku kadencji, radni z Koalicji Obywatelskiej, jesteśmy skupieni na tym, żeby realizować swoje obietnice wyborcze - a żeby móc to robić, musimy się spotykać, tak jak radny Suligowski i radny Leszczyński powiedzieli. Jeżeli chodzi o kwestię audytu optymalizacyjnego w TBS-ie, te rozmowy trwały od jesieni, co najmniej. Tak, oczywiście Radny Suligowski zaczął już rozmowy wcześniej, natomiast my dołączyliśmy na etapie jesiennym. Jako radni, jesteśmy zainteresowani rzetelnym wykonywaniem swojego mandatu, bo Szanowni Państwo, należy sobie powiedzieć jasno, że od organizowania konferencji i przedstawiania projektów, stanowisk, a nie na przykład uchwał kierunkowych, nic dobrego się nie zadzieje. Zasadniczo nic się nie zadzieje. Nie ma to żadnej wartości dodanej, dlatego ja, jako radna KO zgłoszę przeciwko temu projektowi stanowiska. Dziękuję.

**Radny Jakub Janas:** Szanowni Państwo, to stanowisko, bo to jest stanowisko, które wyraża opinię Rady Miejskiej, to nie jest apel do Prezydenta, czy do kogokolwiek innego. To jest stanowisko, które zawiera naszą opinię, jeśli je przyjmimy - jest przede wszystkim dobre dla miasta, jest dobre dla mieszkanki i mieszkańców Wrocławia. I pokazuje, że jesteśmy za jawnością, że jesteśmy za tym, aby spółki miejskie działały jak najlepiej. Że ważne są dla nas te zasady, na które umówiliśmy się w kampanii wyborczej z wrocławianami i wrocławiankami. I to jest po prostu realizacja kolejnych zobowiązań. To nie jest tak, że my w tym

stanowisku wyznaczmy dokładnie krok po kroku, co ma zrobić Prezydent, czy kto - co ma zrobić, ktokolwiek inny. To jest wydanie naszej opinii o tym, że takie audyty są potrzebne. O tym, że konieczna jest nad tym praca, że powinien zostać w to zaangażowany Prezydent, że te audyty powinny być we wszystkich spółkach miejskich. One dzieją się w WKS-ie, z tego co słyszymy, dzieją się też w TBS-ie, więc dlaczego nie skontrolować w taki sposób innych miejskich spółek, bo o nieprawidłowościach w tych spółkach wiemy dlatego, że one w pewnym momencie wyszły na jaw. Natomiast, czy w innych spółkach do podobnych przewinień nie dochodziło? Dzisiaj nie wiemy, bo nikt temu wystarczająco dużo uwagi nie poświęcił, bądź może po prostu jest to dużo lepiej ukryte. A ja gorąco rekomenduję przychylenie się do tego stanowiska, do głosowania za nim i po prostu poparcia jawności w mieście. Dziękuję.

**Radny Sławomir Czerwiński:** Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o niniejszy dokument nad jakim mamy głosować, to ostatnio mi się bardzo spodobało to słowo, że jest za mało ambitny ten dokument. Tutaj koledzy i koleżanki z ław Rady Miejskiej mówią „duży poziom ogólności”. Ja przynajmniej bym oczekiwał, bo wiadomo, że od poniedziałku nie robi się audytu we wszystkich spółkach, bo trzeba te audyty przygotować i poszukać audytorów, czy firm audytorskich, które te audyty wykonają. I fajnie by było, gdyby na przykład w tym stanowisku chociażby się pojawiła priorytetyzacja spółek, które powinny ten audyt przejść w pierwszej kolejności, żeby móc na nie zabezpieczyć pieniądze. I w ten sposób między innymi z Robertem Suligowskim i z kilkoma innymi osobami od maja pracujemy, że punktem pierwszym był audyt w Śląsku Wrocław i jest on faktem. Kolejną spółką, która powiedzmy jest takim punktem zapalnym, jest TBS Wrocław - audyt będzie, bo jest już w bardzo mocnym przygotowaniu. Kolejne spółki są krótko mówiąc, nie chcę, żeby to źle zabrzmiało, ale wyłożone na stole, żeby krok po kroku pewne elementy po prostu przygotowywać. I dla mnie osobiście patrząc też na to,

że przygotowaliśmy z Robertem Suligowskim i przekopaliśmy kilka stert dokumentów, jeżeli chodzi o kwestię zatrudnienia radnych miejskich w spółkach miejskich, co spowodowało Erasmus na spółki Urzędu Marszałkowskiego. Tak już ad vocem, ale to była praca wykonana przez nas, gdzie Gmina Wrocław zaoszczędziła sporo pieniędzy. Druga kwestia - przyjrzelśmy się konkursom do spółek miejskich. Tutaj uderzamy się w pierś. Myślę, że mogę to za Roberta powiedzieć, bo nieco nie mamy mocy przerobowych, by dokończyć raport, który z tych naszych przeglądów chcielibyśmy też opublikować, ale w ramach już prowadzonych kontroli tych konkursów, po prostu zwracaliśmy się do Biura Nadzoru Właścicielskiego z pewnymi uwagami drobnymi, które wpływały choćby na kształt konkursu w ZOO, więc to są generalnie sukcesy, które uważam, że można oczywiście uznać za tę jawność i transparentność. Mało tego, też jeżeli chodzi o Śląsk Wrocław, czy Stadion Wrocław rozmawialiśmy z jednym, czy z drugim prezesem, spotykaliśmy się na spotkaniach jako radni miejscy, by pewne rzeczy, kwestie finansowe, czy kadrowe po prostu poruszyć, porozmawiać. O szczegółach nie będę mówił, bo jesteśmy związani klauzulą tajemnicy, bo nie o wszystkim możemy, że tak powiem, powiedzieć. Ale to są rzeczy, nad którymi pracujemy i korzystamy z mandatu radnego miejskiego i z kompetencji, jakie po prostu posiadamy.

I tak sobie czasami myślimy z Robertem, że gdyby 37 radnych zaczęło pracować na takim poziomie jak my pracujemy, to myślę, że dziś tego stanowiska by nie było, bo każdy z nas po prostu opracowałby jedną spółkę. I serdecznie do tego zachęcam wnioskodawców lub osoby, które popierają ten apel, ale też, które nie będą popierały - do tego, aby korzystać na 100% ze swoich kompetencji i na maksa wykorzystać mandat, który został dany przez mieszkanki i mieszkańców do 2029 roku. Trochę tego czasu jest i do pracy. Bardzo dziękuję.

**Radny Piotr Uhle:** Ja myślę, że samo to, że rozmawiamy dzisiaj na ten temat, świadczy o tym, że apel nie jest po nic, jak raczył powiedzieć jeden z moich przedmówców. Samo to, że nagle okazało się, że można

przedstawić do publicznej wiadomości Raport o stanie spółek, to jest bardzo duże osiągnięcie. I ja w takim pojednawczym w miarę możliwości tonie się na ten temat wypowiadam. Bo samo to, że opozycja zwraca uwagę na niektóre sprawy, podnosi jakość debaty publicznej. I myślę, że nie możemy się na to na siebie obrażać. Jeżeli chodzi o kwestie kosztów, ja mam świadomość, że profesjonalne działania w tym zakresie są związane z kosztami. My mamy taką świadomość. Natomiast o to, ile to globalnie będzie kosztowało - myślę, że warto byłoby zapytać Pana Prezydenta Sutryka, który się do tego zobowiązał. On się do tego zobowiązał w umowie koalicyjnej. Nie zobowiązał się do tego, że będzie to robił na raty, tylko że powstanie raport otwarcia na podstawie tych audytów. Chodziło po prostu o kwestię tego, za co Koalicja Obywatelska jako taka bierze odpowiedzialność, a za co nie. I w ten sposób chodziło o odcięcie pewnego rodzaju z sytuacji, w której inna konfiguracja polityczna rządziła, inna konfiguracja miała te władzę przejmować. Co do kwestii zaangażowania w działania kontrolne. Ja osobiście spędzałem wiele godzin na kontrolach w Ogrodzie Zoologicznym, Zarządzie Dróg i Utrzymanie Miasta w Ekosystemie, w Straży Miejskiej. Właściwie z każdej z tych kontroli wychodziły informacje, które były bulwersujące, niepokojące, które pokazywały na różnego rodzaju sprawy, którymi potem przyglądaliśmy się w dalszych pracach. Więc, jeżeli będzie tego typu wola i gotowość, to ja oczywiście bardzo chętnie zapraszam, czy Radnego Czerwińskiego, czy Radnego Żaka, bo tak interpretuję ten głos, jako zaproszenie do współpracy w tym zakresie. Nawet lepiej jest, jeżeli pojawią się kontrole, czy radni z różnych środowisk politycznych, żeby nie było posądzenia o to, że kontrola jest w jakikolwiek sposób stronnicza. I myślę, że na pewno znajdziemy w tym zakresie porozumienie. Natomiast my odnosimy się do spraw, które zostały publicznie ogłoszone jako obowiązujące i tego zobowiązania staramy się pilnować. Nikt nie może mieć do nas o to pretensji. Dziękuję bardzo.

**Radny Andrzej Kilijanek:** Szef Klubu „Naprawmy Przyszłość” mnie natchnął do kontynuacji wypowiedzi. Panie Radny, dobre dla mieszkańców to jest, jak ogłosimy i podejmiemy decyzję o remoncie ulicy Pomorskiej albo uruchomieniu szkoły przy ulicy Cynamonowej albo uruchomieniu linii tramwajowej na Nowy Dwór, o którą walczyliśmy przecież przez zbiórkę podpisów pod referendum. To są rzeczy dobre dla mieszkańców, a nie to, że podejmiemy dzisiaj dokument albo nie podejmiemy dokumentu, który nie rodzi żadnych skutków prawnych. Żadnych skutków prawnych! Ten dokument przyświeca debacie. Cel swój osiągnęliście. Poza debatą nie będzie następstw, po ewentualnym przyjęciu takiego dokumentu. I naprawdę dajcie spokój z tą demagogią. Bardzo dziękuję.

**Radny Robert Suligowski:** To ja jeszcze może tutaj dopowiem, jeżeli chodzi o kwestię audytów, bo to jest naprawdę istotne, czemu audyt ma służyć, w jaki sposób ma być prowadzony, w jakiej spółce. To nie są kwestie, które ten projekt by regulował. Natomiast, tak jak mówiłem wcześniej, czy TBS, czy WKS, czy inne spółki, to są spółki specyficzne, które mają różne przedmioty działalności. Inny charakter będzie miał audyt, głównie techniczny z zakresu facility management w TBS-ie , bo to jest spółka o określonym przedmiocie działalności. Inny zakres będzie miała w WKS-ie no, bo to jest spółka z branży entertainment, rozrywki. Czyli to jest kompletnie inny zakres działalności, a inny zakres byłby pewnie w MPWiK, gdzie mamy do czynienia głównie z twardą infrastrukturą wodnokanalizacyjną. I to są zupełnie różne procesy. I skoro radny Uhle to zaproponował, to ja powiem w drugą stronę. Szanowni, więcej tej merytoryki w tym działaniu po prostu, bo oczywiście to można fajnie rozpisać. Można też iść kawałek, po kawałku tam, gdzie jest ta potrzeba największa, bo to zresztą padło. Proste rzeczy typu - jakie są przepływy finansowe między spółkami poszczególnymi miejskimi, czy też, co było przedmiotem umowy zawartej z radnym miejskim, czy z inną osobą przez daną spółkę, czy jednostkę miejską, można ustalić w trybie prostej kontroli. Na to nie musimy wydawać dziesiątek tysięcy złotych per audyt, bo taki

jest koszt, więc jeżeli mamy to robić, to róbmy to z głową - czyli zmieniamy, reformujemy te spółki, żeby były bardziej atrakcyjne, świadczyły lepszej jakości usługi. Były zoptymalizowane kosztowo, zoptymalizowane przychodowo. Tam gdzie świadczą usługi komercyjnie, to niech zarabiają pieniądze, ale to oczywiście, jeżeli jest to usługa społeczna, to wtedy ten koszt musi być dostosowany do portfela mieszkańca. Zatem spokojnie z głową poprawiamy jakość, kondycję merytoryczną pracę. Natomiast, jeżeli mamy potrzebę rzeczywiście tych indywidualnych działań, to weźmy to sobie na garb i popracujmy, jak powiedział kolega Czerwiński, bo to jest dobre. Dziękuję.

**Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego Adrian Zawisza:** Ja tak tytułem podsumowania, chciałbym podziękować też za dobre opinie o raporcie, który został opublikowany w biuletynie. Dla jasności tylko dodam, że jakby on powstał w zeszłym roku, też radni Koalicji Obywatelskiej mieli o nim informacje, jeśli mnie pamięć nie myli, to dyrektorka Michułka wówczas mówiła o nim na Klubie w lipcu. Panowie byli wówczas członkami tego Klubu. To też żadna tajemnica, że coś takiego było. Odnosząc się może do wnioskodawcy na początek, to cieszę się, że się Pan z nim zapoznał i jakby zarzut, że niektóre spółki są w trudnej kondycji, to też Pan sobie sam odpowiedział, podając przykładem MPK. Jakby co do zasady pewne spółki, które świadczą usługi o charakterze użyteczności publicznej, nie są dochodowe. Jakby to jest cała ustawa o tym, ustawa o gospodarce komunalnej. Tak, chciałem przypomnieć. I chciałem też tylko przypomnieć, że spółki miejskie nie są jednostkami sektora finansów publicznych, to też się tam pojawiało, co do kontroli zarządczej. Co do wątpliwości prawnych, co do samego tego stanowiska, jego charakteru, to Państwo Radni szeroko to omówiliście. Ja tylko raz jeszcze mogę przypomnieć i jakby podkreślić i podziękować znacznej części radnych Koalicji Obywatelskiej za taką dobrą współpracę, bo rozmawiamy przy audycie o TBS, o konkretnych sprawach, o stanie technicznym



budynków, o zarządzaniu zasobem, a nie przerzucamy się cytataми z Ministra Aktywów Państwowych.

**Radny Jakub Nowotarski:** Szanowni Państwo, dziękuję bardzo za liczne wypowiedzi i długą dyskusję, bo to też miastu jest potrzebne. I to też samo w sobie jest ważne. Oczywiście przede wszystkim bardzo dziękuję za te głosy poparcia z różnych stron. Bardzo się z tego cieszę. Odpowiem na większość bardziej krytycznych komentarzy i wątpliwości. Zacznę od Radnego Kilijanka, który mówił, że dokument jest niedoskonały i zbyt ogólny. Ok, taką Pan Radny ma opinię. On jest ogólny celowo i też w zasadzie, w treści jest jasno wskazane, dlaczego jest ogólny i kto go powinien uszczegółowić. Otóż uszczegółowienie zakresu, czy na przykład kolejności, o którą domagał się Radny Czerwiński, to powinno być następnym krokiem. Ja uznałem, jako autor tego projektu uchwały, że wystarczy skupić się na ogólnikach - bo słusznie Radny Kasztelowicz podkreślił pozytyw, czyli duch i główny przekaz. Moim zdaniem, to jest najważniejsze. I nie wiem, jak długo byśmy musieli pracować tutaj w gronie 37 osób, żeby osiągnąć na przykład kompromis, co do tego, jaka powinna być kolejność albo jaki dokładnie powinien być zakres potencjalnej kontroli, dajmy na to w ZOO - więc nie uważam, że to jest jakiś minus tego wszystkiego. Jest to raczej pierwszy krok do tego, żeby sprawy zaszły dalej. Radny Suligowski zachęcał do ciężkiej pracy. Przyjmuję, skorzystam z tej inspiracji, radny Czerwiński też o tym mówił. Natomiast ja tu chciałem odnotować jedną ważną rzecz, żeby nie było, to powiem wprost - jestem wdzięczny za Waszą pracę, którą wykonaliście w sprawie audytu Śląska Wrocław. Natomiast Wasza praca, w którymś momencie się skończyła. Jak zostało osiągnięte porozumienie między Wami, a Urzędem Miejskim Wrocławia na temat tego, czy i w jakim zakresie, ta kontrola powinna przebiegać. To nie Wy idziecie do Śląska Wrocław, teraz z tą listą tematów i nie Wy kontrolujecie, tylko robi to zewnętrzna firma - więc argument, że jako radni możemy wszystko skontrolować oczywiście jest słuszny, tylko nie do końca trafny w tej sytuacji. Możliwości, czy Prezydenta Wrocławia,

czy Biura Nadzoru Właścicielskiego, czy Rad Nadzorczych spółek są większe niż to, ile może pojedynczy radny. To nie znaczy, żeby umywać ręce i mówić - ja nie będę kontrolował, bo nie, bo kto inny powinien. Tylko wskazuję na to, że ponieważ Prezydent może tutaj więcej, to tak samo więcej możemy od niego oczekiwać. Radny Żak zaczął kalkulować i bardzo słusznie, moim zdaniem, czy warto na to wydawać pieniądze? Otóż ja uważam, że to jest po prostu inwestycja. Rząd wielkości 100 000 PLN, to jest tyle, ile zdaniem Prokuratury Krajowej w Katowicach miał zarobić rektor Collegium Humanum we Wrocławskim Parku Technologicznym - tam była taka trochę mniejsza, ale te kwoty się niewiele różnią, więc gdyby było tak, że transparentność funkcjonowania spółek miejskich, w tym zatrudniania, w tym zasadności tego zatrudniania, począwszy od na przykład 2018 roku była znacznie wyższa, że jako mieszkańcy wiedzielibyśmy o tym, kto jest zatrudniany, na jakich warunkach, za jakie stawki, to nie byłoby takich numerów, że nagle prokuratura stawia zarzut, że ktoś był fikcyjnie zatrudniony za olbrzymie pieniądze i żadnej pracy nie wykonał. Zresztą dzisiejszy Rząd, właśnie w takich sprawach składa zawiadomienie do prokuratury, właśnie na bazie tych audytów spółka Skarbu Państwa, o których mówiłem. Inny przykład, dlaczego to mogłaby być inwestycja - ten Raport przygotowany przez Biuro Nadzoru Właścicielskiego, wskazuje jak wzrosło zatrudnienie w ARAW-ie od początku do końca minionej kadencji. Kwota na wynagrodzenia wzrosła o 200%, być może istnieje jakaś spółka miejska, w której wzrost zatrudnienia według potencjalnego audytu byłby bezzasadny. Gdyby przyjąć takie założenie do samego ARAW-u, że ten wzrost nie był potrzebny, nie był konieczny dla miasta, to jest rząd wielkości 6 500 00 PLN rocznie - to są ogromne pieniądze. Ja nie mówię, że audyt za 100 000 PLN by wskazał takie oszczędności, ale jest taka możliwość. Szczególnie, że już jakaś praca została wykonana i pewne liczby w tym Raporcie się pojawiają, więc nic tylko kontrolować to dalej i sprawdzać, gdzie możemy jako wspólnota mieszkańców zaoszczędzić, właśnie po to, żeby też w okręgu na północy,

by mogły być realizowane inwestycje. Skorzystam z zaproszenia Radnego Żaka. Zwrócę się bezpośrednio z zaproszeniem na wspólną kontrolę i będziemy sobie razem wertować papiery. Mam nadzieję, że radny dotrzyma słowa. Mówię z pełną otwartością i optymizmem, żeby nie było. Radny Leszczyński skrytykował projekt uchwały mówiąc, że jest to apel o niczym, że nie mówił o merytorycznej pracy, o zamieszaniu. No to jest, moim zdaniem bardzo silna krytyka Prezydenta Jacka Sutryka, bo to i on zgotował zamieszanie - na przykład radami programowymi, na przykład zatrudnianiem radnych miejskich w spółkach miejskich. Na przykład tymi zarzutami, które usłyszał od prokuratury, to on przyznał się, uderzył się w pierś w kampanii wyborczej, że rzeczywiście ten problem istnieje i zobowiązał się do tego, że będzie się starał to naprawić. Gdyby nieprawidłowości nie było, nie byłoby zamieszania i nie proponowalibyśmy takiego stanowiska. I mówił też Przewodniczący Leszczyński o tym, żeby wziąć odpowiedzialność za miasto. Moim zdaniem, póki te sprawy, które budzą kontrowersje, nie uciekniemy od tego, naprawdę te rzeczy, które ja wymieniałem jako przykłady, to nie jest tak, że to radny Nowotarski mówi, że mu się to nie podoba i jestem sam w mieście z taką opinią. Wynik pierwszej tury wyborów prezydenckich, czy samorządowych ogólnie był taki, jaki był, między innymi dlatego, że wielu mieszkańcom się to nie podobało. I jak dzisiaj na przykład docierają do opinii publicznej informacje o tym, że MPWiK sponsoruje Śląsk Wrocław w piłkę ręczną, to mieszkańcy też wobec tego się oburzają. Mają takie prawo. Tak długo, jak są takie wątpliwości, to moim zdaniem, po prostu trzeba je wyjaśniać. Radna Stachowiak mówiła, nawiązywała do tej komisji, która jest wspomniana w treści. Tam nie jest napisane, że to jest komisja Rady Miejskiej, więc nie nawiązuje do Komisji Rewizyjnej. To jest celowo komisja przez małe „k”, w treści projektu uchwały, a nie przez duże, więc nie sugeruje ani, że Komisja Rewizyjna ani, że Komisja Rady Miejskiej, ani inne ciało formalne. Natomiast wydaje mi się, może mnie ktoś poprawi, jeśli się mylę albo możemy to razem sprawdzić potem, że zarządzeniem Prezydenta

Wrocławia została powołana w Urzędzie Miejskim Wrocławia - Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, która spotyka się co tydzień, dyskutuje o tym na przykład, czy organizacja ruchu w mieście jest prawidłowa. Jakie wpłynęły w tym zakresie wnioski, bądź zapytania od mieszkańców. Tam też są przedstawiciele ZDIUM-u, Straży Miejskiej, Policji. Rozmawiają o tym, co zrobić, żeby bezpieczeństwo w mieście, na drogach było na jak najwyższym poziomie. Komisja istnieje, nic nie stoi na przeszkodzie. Tutaj mogłoby być tak samo, czy formalnym zarządzeniem prezydenta, czy jakaś nieformalna grupa, to jest najmniej istotne w tym wszystkim. Usłyszałem też o tym, że obecne audyty są wystarczające. No to można się tylko spytać, dlaczego właśnie te patologie, które wspominałem, jak rady programowe, czy finansowanie piłkarskiego Śląska przez TBS, czy przez ZOO, dlaczego to wszystko zostało ujawnione, nie poprzez te audyty, które są regularnie prowadzone, tylko właśnie przez mieszkańców w drodze dostępu do informacji publicznej, co najlepiej pokazuje to, że po prostu jest tutaj przestrzeń do wyższych standardów. Radny Kilijanek w drugiej wypowiedzi poruszył doskonały przykład, naprawdę doskonały, czyli ulica Pomorska - sugerując, że to tutaj są podejmowane decyzje o ulicy Pomorskiej, ale chciałem wrócić do tego, do historii tego miasta, skąd się w ogóle wziął remont ulicy Pomorskiej, bo jest wynikiem wspaniałego sojuszu. Wówczas, to był sojusz raczej opozycyjny, sojusz Radnej Izabeli Duchnowskiej, Akcji Miasto i naszym liderem - Akcji Miasto, liderem tych działań był dzisiejszy członek partii Nowa Lewica, Aleksander Obłąk. Petycja, aktywność w mediach doprowadziła do tego, że ulica Pomorska została wyremontowana, co jest doskonałym kontrprzykładem, to jest doskonałym kontrprzykładem na to, co Pan Radny mówi, że samo stanowisko nic nie wniesie. Historia pokazuje, że taka działalność też zmienia świat. I ja pozostaję optymistą w tym aspekcie i pozostanę zdeterminowany. I będę mówił o tym, co sam uważam za stosowne. I dzisiaj bardzo wierzę w to, że miasto potrzebuje audytów w spółkach miejskich, szerokich, kompleksowych i, że to będzie po prostu zdrowe dla nas, że my na tym

zarobimy, tak jak pytał Radny Żak.

I dlatego będę o tym mówił. Czy się dzisiaj uda? Mam nadzieję, że tak, a jak nie, to będę próbował dalej. Jak nie drzwiami, to oknem, aż jako miasto będziemy mogli spać spokojnie, bo będziemy mieli poczucie, że w spółkach miejskich dzieje się dobrze. I jeszcze na sam koniec.

Dyrektor Zawisza sugerował, że ja sam sobie odpowiedziałem na zarzut, że spółki są w złej kondycji, ale że to wynika z tego, jakie te spółki są.

Ja tego ogólnie nie powiedziałem, powiedziałem tylko o jednej, o MPK.

Tych spółek Państwo wymieniają więcej. Więcej spółek jest potraktowanych krytycznie. I ja, czy jako mieszkaniec, czy jako radny absolutnie nie mam poczucia, że to wynika wyłącznie z tego, jaki jest zakres ich działalności i sposób funkcjonowania. Uważam, że to tylko rodzi kolejne pytania i że czas na kolejny krok. Tym samym, raz jeszcze bardzo proszę o głos „za”. Dziękuję.

#### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu stanowiska – druk 271/25**

**Wyniki głosowania:** za – 13, przeciw – 22, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania stanowisko z dnia 23 stycznia 2025 r. nie zostało przyjęte.

#### **4. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Łąki Lasu Mokrzańskiego” - druk nr 239A/24**

##### **I czytanie**

**Radny Robert Suligowski:** [red. – W trakcie swojego wystąpienia Radny posiłkował się filmem] Szanowni Państwo, jesteśmy tutaj niejako podsumowując cztery lata pracy lokalnej społeczności Leśnicy - szeregu przyrodników wrocławskich, którzy poświęcili swój czas na to, żeby na tym obszarze, który właśnie oglądacie, tam też można coś poczytać na ten temat, ustanowić użytek ekologiczny. Dlaczego? Ponieważ na tym obszarze

znajdują się cenne siedliska łąkowe, tak zwane "naturowe", które spełniają kryteria do tego, aby na takim obszarze ustanowić obszar „Natura 2000”. To są ekstensywnie użytkowane niżowe łąki, świeże i zmiennowilgotne łąki trzęślicowe. No ale, to są tylko nazwy. Za tym wszystkim stoi ekosystem. Bardzo ciekawy, ładny. Tutaj, ten ekosystem łąkowy jest wpleciony w otaczający las. Jest to jeden z ostatnich korytarzy ekologicznych. Takich przejść na tym odcinku pomiędzy Doliną Bystrzycy, która jest jednym z takich głównych korytarzy ekologicznych od gór w stronę północy, a lasami, które są położone na zachód i północny zachód od Wrocławia i wobec intensywnej zabudowy zachodu Wrocławia, szczególnie tutaj - mówimy o Marszowicach, o Wilkszynie, te odcinki, w których zwierzęta mogą się przemieszczać, jest coraz mniej. Ten odcinek chcielibyśmy zachować po to, żeby ten ekosystem spójny pozostał. Do tego wspólnego dzieła tutaj, Wrocławian, mieszkańców i przyrodników została założona zbiórka społeczna, gdzie mieszkańcy uzbierali pieniądze na inwentaryzację przyrodniczą. Ta inwentaryzacja społeczna trwała przez 12 prawie miesięcy, bo poza kwestią samego okresu wegetacyjnego, oczywiście były też wprowadzane prace, sporządzany raport. Raport powstał w październiku 2022 roku. Potem przystąpiliśmy do rozmów z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska, która stwierdziła też, potwierdziła, te walory przyrodnicze. Na tej podstawie KOWR - Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa ogłosił przetarg. Wygrało Stowarzyszenie Ekologiczne EKO-Unia, które po wielu latach przywróciło, te łąki do użytkowania kośnego, czyli łąka przestaje zarastać, przestaje zarastać nawłocią kanadyjską - jest przywracany właściwy stan tych siedlisk przyrodniczych. No i dzięki temu, jak już mamy, po pierwsze, wykonany raport, po drugie mamy dobrego gospodarza tego terenu, to możemy przystąpić do jego trwałej ochrony. I o tę ochronę dzisiaj Państwa Radnych proszę. Nie w swoim imieniu, bo to nie ja stoję za tym. Za tym stoją mieszkańcy Leśnicy, mieszkańcy okolic Leśnicy. Za tym stoi świat wrocławskich przyrodników, którzy tę dokumentację przygotowali, a ja ją referuję. Liczę bardzo na Państwa

wsparcie. To jest pierwsze czytanie, dlatego że, zgodnie z przepisami do ustanowienia użytku ekologicznego konieczne będzie uzgodnienie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, w związku z tym już pozwolę sobie zreferować kolejną uchwałę techniczną, czyli upoważnienie Przewodniczącej Rady Miejskiej Agnieszki Rybczak do tego, aby wystąpiła do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu o uzgodnienie tegoż użytku. Mogę tylko dodać, że oczywiście będą jeszcze tak zwane uzgodnienia właścicielskie, prowadzone z KOWR-em i z Lasami Państwowymi. My jako przyrodnicy, czy osoby zajmujące się wrocławską przyrodą, ja przyrodnikiem nie jestem, ale wspieram - byliśmy w oddziale terenowym wrocławskiego KOWR-u, tam uzyskaliśmy od dyrektora potwierdzenie, że zgoda KOWR-u na ustanowienie tego użytku, będzie. Mówimy o około 9 ha bardzo ładnego, cennego, wartościowego obszaru w mieście. Ja na tym mój referat zakończę i jestem do Państwa dyspozycji.

### **Opinie klubów:**

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Sławomir**

**Śmigielski** - Opinia jest pozytywna, ale warunkujemy tę opinię pozytywną. Tutaj będziemy w procedurze, akurat odnośnie do tej uchwały, mam tak zwane dwa czytania. Oczywiście w ustawie ochrony przyrody, to co radny Robert doskonale wie, tych uzgodnień nie potrzebujemy na tym etapie. Uzgodnień z właścicielami, czyli w tym przypadku są Lasy Państwowe i KOWR, ale tutaj nawet była na Komisji Środowiska, występująca odpowiednio z Departamentu Środowiska, dyrektor albo zastępca dyrektora, już nie pamiętam. Rzeczywiście nas uczulała na to, że pomimo tego, że na tym etapie tych zgód nie potrzebujemy, to przechodząc już do drugiego czytania, powinniśmy te zgody już uzyskać. Tam, wskazywała na odpowiednie orzecznictwo w tym obszarze. Tak że ja nie wiem, czy już kolega Suligowski wtedy był, jak referowała to Pani dyrektor?

**Radny Robert Suligowski:** Odpowiem Panie Radny. Ja oczywiście jestem tylko szeregowym radnym, radnym Rady Miejskiej Wrocławia, w związku z tym nie jestem upoważniony do uzgadniania czegokolwiek. Oczywiście przygotowuję, że tak powiem podglebie pod dobrą decyzję, w związku z tym byłem u dyrektora KOWR-u i on potwierdził taką ugodową postawę. Wolę tego, żeby ten użytek był, tym bardziej, że obecny dzierżawca nie ma nic przeciwko temu, bo wręcz pożąda tego ustanowienia użytku.

**Radny Sławomir Śmigielski:** Czyli ja jeszcze raz pozwolę sobie podkreślić, że jesteśmy za, ale warunkujemy to uzgodnieniami z tymi podmiotami, dziękuję bardzo - z właścicielem. I w drugim czytaniu rzeczywiście będziemy tutaj patrzeć, czy te uzgodnienia już są. Dziękuję bardzo.

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

#### **Dyrektor Departamentu Zrównoważonego Rozwoju Katarzyna**

**Szymczak-Pomianowska:** Dzień dobry. Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, tak jak powiedział tutaj wnioskodawca Pan Radny Robert Suligowski, konieczny jest jeszcze pakiet uzgodnień, ale zazwyczaj w procedurze, kiedy inicjatorem jest, wnioskodawcą uchwały - strona społeczna, czy też radny miejski, te uzgodnienia uzyskiwane są pomiędzy pierwszym, a drugim czytaniem. Dlatego tutaj rekomendacja Prezydenta Wrocławia był taka, aby skierować ten projekt uchwały do



pierwszego czytania. Oczywiście niezbędna jest opinia RDOŚ, stąd tutaj ten drugi projekt uchwały, upoważniający Przewodniczącą Rady Miejskiej Wrocławia o wystąpienie o taką opinię. Ale są to też uzgodnienia, takie powiedzmy wewnątrzurzędowe i spółki miejskie, jednostki, no i kluczowe jest to porozumienie z właścicielem, z KOWR-em. My w tej chwili jesteśmy w szerokim dialogu z KOWR-em, jeśli chodzi o różne tematy, więc zakładamy, że ta przychylność, tak jak Pan Radny powiedział, będzie tutaj uzyskana. Jeśli chodzi o merytorykę, o walory przyrodnicze, o zgodność tutaj z rozporządzeniem, ten projekt uchwały był przepracowany merytorycznie z Wydziałem Środowiska, więc tutaj uwag nie było i w opinii do projektu zostało to wskazane. Dziękuję.

### **Dyskusja:**

**Radny Robert Maślak:** Szanowni Państwo, ja chciałem jako również zoolog oraz osoba, która przez wiele lat temu prowadziła badania naukowe właśnie na tych łąkach, w Lesie Mokrzańskim, zaapelować gorąco o poparcie tej uchwały i oczywiście uchwały następnej. Te łąki są integralną częścią tego całego ekosystemu, więc mamy dobrą opinię ze strony KOWR-u. Myślę, że z Lasów Państwowych także będzie ona do uzyskania. Myślę, że warto żebyśmy mieli, kolejny użytek ekologiczny w mieście. Dziękuję bardzo.

**Radny Sławomir Czerwiński:** Piękna inicjatywa. Pamiętam jej początki, bo to można by powiedzieć, po sąsiedzku zrobiła się mała aferka z Lasem Pilczyckim i momentalnie, też wyskoczył Las Mokrzański i okolice. No i jakby to powiedzieć, inicjatywa godna poparcia. O tym już kolega Robert powiedział, inicjatywa, która miała ogromne podłoże oddolne, ogromne zaangażowanie, też społeczne. I to jest coś, co trzeba po prostu chwalić i mówić, że tak, będzie super. To jest trzeci użytek ekologiczny w kolejności, bo jest już Las Pracki, Las Kuźnicki. I teraz będzie Las Mokrzański tym, mam nadzieję, i tego oczekujemy, użytkowaniem

ekologicznym. Jest to zwięźczenie, jak to Robert powiedział ponad czterech lat pracy, więc to nie jest tak, że coś się rodzi z tygodnia, na tydzień, tylko wymaga ogromnego zaangażowania. I to nie jednej osoby, a wielu.

No i super. Zachęcam, żeby do tego sukcesu wielu osób się przyłączyć.

Brawo Panie Robercie i brawo dla całej ekipy. Bardzo dziękuję.

### **Głosowanie za skierowaniem projektu do drugiego czytania – druk 239A/24**

**Wyniki głosowania:** za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt uchwały został skierowany do II czytania.

### **5. Projekt uchwały w sprawie upoważnienia Przewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia do uzgodnienia projektu uchwały w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Łąki Lasu Mokrzańskiego” z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska we Wrocławiu - druk nr 248/25**

#### **Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia, Agnieszka Rybczak:**

Szanowni Państwo, projekt został już częściowo opowiedziany zarówno przez Radnego Suligowskiego, jak i przez Panią Dyrektorkę Katarzynę Szymczak-Pomianowską. Ja jeszcze tylko dodam, że to upoważnienie jest niezbędne, gdyż pozwoli mi na działanie w imieniu organu, jakim jest Rada Miejska Wrocławia, aby uzyskać te ustawowo wymagane uzgodnienia.

#### **Opinie klubów:**

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Lewicy –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość –** opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 248/25**

**Wyniki głosowania:** za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/230/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

### **6. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kłodzko - druk nr 265/25**

#### **Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego**

**Bartłomiej Bajak:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni. Tak naprawdę całą sprawę zreferował już Pan Skarbnik, informując o tym, że Gmina Wrocław chce wesprzeć Gminę Kłodzko. Gminę Kłodzko (wiejską) w zakresie odbudowy i remontów mostów, które zostały zniszczone podczas powodzi, a które nie zostały zgłoszone do dofinansowania z budżetu Skarbu Państwa. Dlatego ja przychodzę z uchwałą, która umożliwi nam podpisanie umowy i przekazanie tych pieniędzy, które zgodziliście się Państwo przesunąć w budżecie podczas wcześniejszych uchwał. Bardzo dziękuję.

### **Opinie klubów:**

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 265/25**

**Wyniki głosowania:** za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/231/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

**7. Projekt uchwały w sprawie przejęcia od Wojewody  
Dolnośląskiego zadań publicznych z zakresu administracji  
rządowej – druk nr 246/25**

**Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego**

**Bartłomiej Bajak:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni. Kolejna uchwała dotyczy kwalifikacji wojskowej - zgody na podpisanie z Wojewodą Dolnośląskim umowy, na podstawie której Gmina Wrocław przejmie zadania i od razu finansowanie od Wojewody w zakresie organizacji kwalifikacji wojskowej. W tym roku kwalifikacja ma trwać od 4 lutego do 29 kwietnia, a podczas tej kwalifikacji zostanie wezwanych 3440 osób na weryfikację. Proszę o przyjęcie tej uchwały.

**Opinie klubów:**

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

**- Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** - opinia pozytywna

**- Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** - opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 246/25**

**Wyniki głosowania:** za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/232/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

**8. Projekt uchwały w sprawie współpracy Gminy Wrocław ze społecznością lokalną miasta Giumri (Armenia) - druk nr 254/25**

**Dyrektor Biura Współpracy z Zagranicą Ewa Gołąb-Nowakowska:**

[red. – w trakcie swojego wystąpienia Pani Dyrektor posiłkowała się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Inicjatywa podpisania partnerstwa Wrocławia z Giumri zrodziła się po stronie Armenii, w Ambasadzie Armenii w Polsce, ale też zyskała szerokie poparcie i deklarację wsparcia ze strony Ambasady Polskiej. Giumri to miasto w zachodniej Armenii, drugie pod względem wielkości w kraju. Jest uważany za centrum kulturalne. Wyróżnia się bogatym dziedzictwem kulturowym, historycznym. Jest zlokalizowane w pobliżu granicy z Turcją. Jest punktem strategicznym w kontekście komunikacji handlu międzynarodowego w rejonie Kaukazu. Ale jest nie tylko ważnym ośrodkiem przemysłowym i kulturalnym, to także centrum bardzo ważne administracyjne i edukacyjne w Armenii. Przyciąga inwestycje w sektorze technologii informacyjnych i innowacji. Rozwijają się tam inkubatory przedsiębiorczości, ośrodki startupowe i szkoły programistyczne. Szanowni Państwo, jak Państwo zapewne wiedzą, Armenia podjęła kluczową rolę o zbliżeniu się do Unii Europejskiej

i uniezależnieniu od rosyjskich wpływów. Premier na początku tego roku, premier Armenii zapowiedział, że rząd przygotowuje ustawę o rozpoczęciu procesu akcesyjnego do Unii, a Polska obejmując prezydencję w Radzie Unii Europejskiej podkreśliła, że jednym z jej priorytetów będzie właśnie stabilizacja Kaukazu Południowego oraz wsparcie dla Armenii w jej proeuropejskich dążeniach. I właśnie tego typu współpraca, jak partnerstwo Giumri i Wrocławia, idealnie się wpisuje w ten cel. W przyszłym roku Konsul Honorowy Armenii i Ormiańsko-Polski Komitet Społeczny mają zamiar zorganizować Festiwal Kultury Ormiańskiej, oczywiście z udziałem Giumri. Jest to największa w ogóle impreza kulturalna mniejszości ormiańskiej w Polsce. Wrocław jest jednym z ważniejszych ośrodków ormiańskich w Polsce, a lokalna społeczność działa od lat na rzecz integracji, edukacji i promocji kultury, ale też angażuje się w inne inicjatywy społeczne i kulturalne, wzmacniając tym samym relacje między Polską i Armenią. I z tego też względu naturalnym partnerem dla Armenii, dla Wrocławia jest miasto Giumri. Tam też działa aktywnie od lat Polska Polonia i polska szkoła. We Wrocławiu, tak jak powiedziałam, działa Konsulat Honorowy Armenii, który też stanowi ważne ogniwo, łączący obok kraje na poziomie dyplomatycznym, gospodarczym i kulturalnym. Tutaj też funkcjonuje sobotnia szkoła ormiańska, która jest wspierana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Tak więc, dzięki wsparciu Polski, Unii Europejskiej i aktywnej roli konsula i społeczności ormiańskiej mamy nadzieję, że to partnerstwo ma szansę być wzorem udanej współpracy międzykulturowej, wzmacniającej więzi historycznej, ale też otwierające nowe perspektywy dla obu miast. Dlatego zapraszam Państwa serdecznie do poparcia.

### **Opinie klubów:**

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 254/25**

**Wyniki głosowania:** za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/233/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

**9. Projekt uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg powiatowych we Wrocławiu - druk nr 247/25**

**Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Transportu**

**Sławomir Gonciarz:** Dzień dobry. Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowne Panie i Panowie Radni. Cykliczna uchwała porządkowa, którą Państwo podejmujecie średnio raz na kwartał, w której to porządkujemy przebieg dróg publicznych na terenie miasta Wrocławia. Teraz drogi powiatowe, każdorazowo po wykonaniu jakiejś inwestycji, po doprowadzeniu zgodności stanu faktycznego z planami miejscowymi, kiedy to musimy zrobić korekty co do działek, które jakby wchodzą w skład dróg publicznych na terenie miasta Wrocławia. Tak że proszę, tak jak za każdym razem, co kwartał, również o podjęcie tej uchwały.

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –  
opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 247/25**

**Wyniki głosowania:** za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/234/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

- 10. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XII/212/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie pomocy finansowej dla Województwa Dolnośląskiego na realizację zadania pod nazwą „Budowa tramwaju oraz jezdni wschodniej na Jagodno” na odcinku od granicy miasta Wrocławia do ronda w Żernikach Wrocławskich - druk nr 268/25 (wraz z autopoprawką)**

**Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Transportu**

**Sławomir Gonciarz:** Szanowni Państwo, to jest uchwała zmieniająca uchwałę, którą Państwo podjęli 19 grudnia zeszłego roku. Jest taka zmiana porządkowa, wynikająca z interpretacji art. 220 ust. 1 ustawy o finansach publicznych. I w treści zamieniamy sformułowanie „pomoc finansowa” na „pomoc rzeczowa”. I wprowadzamy dodatkowo informację o szacowanej wysokości tej pomocy rzeczowej w kwocie 492 000 PLN - i to całe zmiany. Bardzo proszę o podjęcie uchwały.



### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –  
opinia pozytywna
- **Komisji Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** –  
opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 268/25**

**Wyniki głosowania:** za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/235/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

- 11. Projekt uchwały w sprawie zadań Miasta Wrocławia z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, finansowanych w 2025 r. ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – druk nr 269/25**

**Zastępca Dyrektora Biura Wrocław Bez Barier Dominik Golema:**

Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.  
Wypełniając ustawowy obowiązek przedłożenia Państwu projektu uchwały

zawierającej katalog zadań, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, proszę jednocześnie o pomoc w dopełnieniu tego obowiązku i przyjęcie tej uchwały. Uchwała różni się od zeszłorocznej w zasadzie tylko rokiem, ponieważ katalog zadań przenosimy nie ograniczając go, nie zawężając go, więc w całości taki, na co pozwala nam ustawa. Powiem tylko, że jeżeli chodzi o środki PFRON-owskie, mówimy tutaj o kwotach rzędu kilkunastu milionów złotych. Dwa lata temu było to przeszło 14, rok temu 18 000 000 PLN. Zazwyczaj w pierwszym kwartale poznajemy tę kwotę, którą będziemy mieli we Wrocławiu do rozdysponowania. Lwia część tych środków przekazywana jest na pomoc w zakupie środków ortopedycznych, na pomoc w sfinansowaniu turnusów rehabilitacyjnych, usuwaniu barier architektonicznych w mieszkaniach osób z niepełnosprawnościami oraz w całej masie innych udogodnień. Zatem uprzejmie proszę o przyjęcie tego katalogu zadań i projektu uchwały. Dziękuję.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 269/25**

**Wyniki głosowania:** za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/236/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

[red. – w tym miejscu Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak ogłosiła przerwę]

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Szanowni Państwo, wznawiamy obrady sesji Rady Miejskiej.

**12. Projekt uchwały w sprawie nadania imienia Przedszkolu nr 4 we Wrocławiu przy ul. Słowiczej 7-9- druk nr 249/25**

**Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski:** Pani

Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Zgodnie z procedurą opisaną w przepisach prawa oświatowego, proszę Państwa o wyrażenie zgody na nadanie przedszkolu przy ulicy Słowiczej, imienia Słowiczy Zakątek. Zgodnie z procedurą, dyrekcja szkoły po pozytywnych opiniach Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców, wystąpiła do Państwa z prośbą o nadanie placówce imienia Słowiczy Zakątek. Dziękuję.

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

## **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 249/25**

**Wyniki głosowania:** za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/237/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

### **13. Projekt uchwały w sprawie zamiaru przeniesienia siedziby Zespołu Szkół nr 17 oraz szkół wchodzących w jego skład - druk nr 250/25**

**Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Zespół Szkół nr 17, to jest szkoła przyszpitalna, jedna z dwóch funkcjonujących w naszym mieście. Dzisiaj proszę Państwa o przeniesienie siedziby tej szkoły do szkoły podstawowej znajdującej się przy ulicy Boya-Żeleńskiego. Mówimy tylko o adresie oraz gabinecie dyrektora tej placówki, ponieważ zajęcia przez nauczycieli tej szkoły prowadzone są w szpitalach, przyłóżkowo dla dzieci, których pobyt w szpitalu jest długi, wymaga również zapewnienia usługi edukacyjnej. Ta zmiana wynika z tego, że dotychczasowa siedziba przy ulicy Kamieńskiego przy Szpitalu Wojewódzkim teraz będzie przebudowywana, w związku z powstawaniem tam centrum geriatrycznego. Dla tych młodych uczniów, młodych pacjentów i dla nauczycieli zatrudnionych w tej placówce, nie rodzi to żadnych skutków. Dziękuję.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** - opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 250/25**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/238/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

**14. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LVI/1498/22 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia planu sieci prowadzonych przez Miasto publicznych szkół podstawowych, a także określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych, mających siedzibę na obszarze Wrocławia - druk nr 251/25**

**Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski:** Pani

Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Chciałem Państwa prosić o wyznaczenie rejonu edukacyjnego dla nowej szkoły podstawowej, Przyjaznej Szkoły Podstawowej przy ulicy Białostockiej. Ta szkoła funkcjonuje w systemie już od 1 września minionego roku kalendarzowego, a bieżącego szkolnego. I na prośbę osoby prowadzącej, co zresztą bardzo nam było na rękę, wyznaczyliśmy obwód dla tej nowej szkoły, tego nowego zespołu szkolno-przedszkolnego, który odciąża rejon dotychczasowych szkół przy ulicy Suwalskiej, przy ulicy Ignuta i przy ulicy Karpnickiej. Ten projekt był konsultowany nie tylko z organizacjami, które wynikają z przepisów prawa oświatowego. Mamy pozytywną opinię Kuratora, ale pozytywną opinię Rady Pożytku Publicznego, ale również z Radami Osiedli. I również te opinie Rad Osiedli były pozytywne po zmianach, które

wprowadziliśmy na prośbę tychże Rad. Priorytetem było, rozłożenie równej ilości dzieci w oddziałach do klas pierwszych, w kolejnym roku szkolnym. Patrząc też na demografię rozpisaną do roku szkolnego 2030-31, zadbaliliśmy o to, żeby ten podział rzeczywiście odzwierciedlał potrzeby mieszkańców. Zapewniamy również, ponieważ rekrutacja i rejonizacja dotyczy tylko klas pierwszych, zapewniamy również, że jeśli starsze dziecko jest w jednej z tych czterech wymienionych szkół i rodzice będą chcieli, aby drugie kontynuowało naukę w tej samej szkole, to bez względu na to, jak te rejony nowe zostaną ustalone, będziemy łączyć rodzeństwa, tak by rodzice mogli odwozić dzieci do jednej placówki. Priorytetem była jednozmianowość. Również chodziło o to, żeby to właśnie równe rozłożenie spowodowało, czy dało w efekcie, jak najlepsze warunki do nauki w tych czterech placówkach. Dziękuję.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** - opinia pozytywna

#### **Dyskusja:**

**Radny Łukasz Kasztelowicz:** Szanowny Panie Dyrektorze, tak się składa, że te szkoły w dużej części znam, znaczy, tę szkołę, dla której ta zmiana jest tworzona. To tam uczęszczają moje dzieci. Szkoła nr 75 to szkoła, do której ja uczęszczałem za młodu. I przyznam się, że widziałem te podpisy ze strony rodziców z ulicy, ja już to tak nazywam, Rędzińskiej i wokoło. Ja osobiście z ich argumentacją się zgadzam. Oczywiście na Klubie poruszaliśmy tę kwestię. Wiem, że radni, moi koledzy głosowali „za”, bo ta argumentacja dyrektora na Komisji przekonała moich kolegów. Natomiast ja wiem, ja znam mniej więcej te warunki, jakie są. Ja tak, gdybym był rodzicem, mieszkał w tej części Maślic, to byłbym naprawdę bardzo zdenerwowany, gdyby ktoś mi nakazał, żeby codziennie rano dowozić na Kozanów swoje dzieci. Ja absolutnie rozumiem ten apel ze strony rodziców. I nie przekonuje mnie ta wizja tego, że ci rodzice, powiedzmy, zostaną złożeni na ołtarzu jednozmienowości, ponieważ ja, jeszcze rok temu moje dziecko chodziło, było na tej dwuzmienowości do szkoły na ulicy Suwalskiej - jakoś przeżyłem. Oczywiście, w mojej ocenie, nie możemy dzielić rodziców, znaczy nakazywać niektórym rodzicom znoszenie tych kwestii, znaczy naprawdę jest to nie fair w stosunku do tych rodziców, którzy akurat tam mieszkają. Tak miasto zaplanowało, że będą zmuszeni na kanwie tej jednozmienowości do tego, żeby odwozić swoje dzieci na Kozanów. Myślę, że można było z tymi rodzicami porozmawiać. Można było rozwiązanie, wydaje mi się, zrobić lepsze, tym bardziej że tych dzieciaków chyba aż tak dużo z tego rejonu nie ma. To jest moje pytanie, czy nie można było jednak spróbować porozmawiać z tymi rodzicami, spróbować ich przekonać i wymyślić lepszego rozwiązania niż to, że ci rodzice będą zmuszeni w mieście Wrocław, gdzie jest tak dużo placówek, naprawdę, ja wiem jak to jest terytorialnie, może na mapie to tak nie wynika. Natomiast to, że do szkoły nr 75 oni będą musieli odwozić swoje dzieci, to w mojej ocenie, mi to tak nie pasuje, tak mówiąc pokrótce. Dziękuję bardzo.

**Radny Andrzej Kilijanek:** Panie Dyrektorze, ja mam pytanie takiej natury organizacyjnej przy planowaniu sieci szkół. Co jest dla nas, z punktu

widzenia jednostki samorządu terytorialnego korzystniejsze, czy pod względem chociażby kwestii zapewnienia kadry nauczycielskiej i przestrzeni, organizowanie dwuzmianowości, czy jednak rozbić dzieci na dwie placówki? Jak to my widzimy, z punktu widzenia organizacyjnego. I druga rzecz. Czy ta szkoła na Kozanowie, jak rozumiem, ze względu na deficyt urodzeń, mamy tam coraz mniej dzieci i nie będzie ta szkoła przepełniona, tylko robimy to po to, żeby utrzymać te szkoły? Dziękuję.

**Radny Sławomir Czerwiński:** Odniosę się tutaj do kwestii szkoły przy ulicy Białostockiej, czyli nowego obiektu, o który osiedle, nie tylko osiedle Maślice zabiegało. No trzeba powiedzieć, że przy budowaniu tej szkoły wielu z nas myślało, że to rozwiąże problem tego, że Maślice będą miały dwa rejony szkolne i przynajmniej do autostradowej obwodnicy Wrocławia wszystkie dzieci zmieszczą się w szkołach. Wyliczenia demograficzne pokazują co innego. Słusznie i fajnie, że demograficznie jest to na plus. No i niestety, rejon alei Śliwowej, też ulicy Rędzińskiej, no tak jak był przypisany wcześniej, jest przypisany do szkoły przy ulicy Ignuta. Trzeba powiedzieć, że zostało wiele zabiegów zrobionych, czy wiele rozmów. I to jest już ta rozmowa od 2017 roku. I to rozmowy, nie tylko z Radą Osiedla Maślice, ale też Pracze Odrzańskie, Leśnica, Pilczyce, Popowice Północne, i też z Radami Rodziców szkół, które są na tych osiedlach, czy też z dyrekcjami szkół, no i też z rodzicami, którzy nie tylko są jakby w zarządach Rad Rodziców - to, że trzeba robić wszystko, aby szkoły były jednozmianowe. Ponieważ szkoły dwuzmianowe i zwłaszcza, tu mówimy o szkole na ulicy Suwalskiej, która oprócz tego, że ma swój budynek przy Suwalskiej, ma też budynek przy ulicy Lubelskiej. To jest około 2,5 km dalej od tego budynku przy Suwalskiej. Ale też były czasy, że korzystała z budynku prywatnego, wynajmowanego od jednego z mieszkańców jako świetlica i też korzystała z Centrum Aktywności Lokalnej wykorzystując salę na pewne zajęcia, ograniczając jednocześnie przy tym nabór do przedszkola, które przy ulicy Suwalskiej jest. I to była historia, która była kłopotliwa, mówiąc tak kolokwialnie, dla rodziców, dla dzieci, ale też przede



wszystkim dla nauczycieli, którzy nie chcieli w takiej szkole pracować, z uwagi na fakt, że to było duże wyzwanie logistyczne, żeby pomiędzy trzema budynkami się transportować oraz też w szkole, która była zaprojektowana na 500 dzieci, funkcjonować na dwie zmiany. I też wielu rodziców miało zastrzeżenia, że jest za mało zajęć pozalekcyjnych, bo nie było na to, po prostu przestrzeni. Przez kilka lat udało się to inwestycyjnie nadrobić. Mamy sytuację demograficzną, która jest optymistyczna, ale która też rodzi to, że niestety idąc w tym kierunku, że chcemy mieć tę jednozmianowość i wychodzić naprzeciw i dzieciakom, i nauczycielom, ale też i rodzicom, to Aleja Śliwowa jeszcze, jak tutaj rozmawialiśmy z Departamentem Edukacji, z Panem Dyrektorem, przez te dwa lata będzie przypisana do Ignuta, gdzie są też trzy linie autobusowe, które jadą przez Maślice, właśnie wkoło Alei Śliwowej i gdzie dzieci są dowożone. Można to nazwać, door-to-door. No trzeba dojść jedynie na przystanek i do wejścia, więc ta komunikacja jest zapewniona. No i dalej będziemy pracować nad tym i osiedlowo, i międzyosiedlowo, i też z departamentem po to, żeby dojść do tego, aby ta rejonizacja była taka, jak sobie wymarzyliśmy, czyli żeby osiedle Maślice miało dwa rejony, dla jednej i dla drugiej szkoły. Ale też trzeba zaznaczyć, że po drodze, bo to ominąłem, na ulicy Suwalskiej odbyła się przebudowa, gdzie biblioteka, Rada Osiedla i Klub Seniora zostały właśnie przeniesione do CAL-u, po to, żeby zwiększyć przestrzeń edukacyjną dla dzieci. I to też, słuchajcie, było jak widzimy niewystarczające. W rozmowach udało się dołączyć kilka ulic, od ulicy Mrągowskiej po AOW. Jest to zabudowa szeregowa i domki jednorodzinne, żeby już iść w tym kierunku, tej naszej realizacji jaką sobie założyliśmy, do której chcemy dążyć. I po prostu, te dwa lata w takim układzie musimy przepracować, moim zdaniem, więc dla mnie ogrom pracy, wiele rozmów. Cieszy sytuacja demograficzna, że jest dzieci dużo, ale też trzeba wspomnieć, że to, że tych dzieci jest dużo, to wynika z tego, że to osiedle ma styczność z osiedlem tranzytowym i wiele dzieciaków przyjeżdża ze strefy podmiejskiej do nas. Dziękuję.

**Radna Dominika Kontecka:** Ja muszę powiedzieć szczerze, że jeszcze do wczorajszego dnia miałam dosyć duże obawy w sprawie tej uchwały, aczkolwiek na wczorajszej Komisji Edukacji i Młodzieży one zostały rozwiane, gdyż Pan Dyrektor powołał się tutaj i na projekt uchwały, i na dokumenty, które się w nim znajdują. I też mi się wydaje, że to pismo rodziców wynikało też, może z ich niewiedzy na ten temat, że wszystkie dzieci, które obecnie chodzą do tych szkół podstawowych, o których rozmawiamy, zostaną tam. Tak, jak Pan Dyrektor powiedział, rodzeństwa również będą do nich przypisywane. A jeszcze w dodatku, też Pan Dyrektor zapewnił, że jeśli będzie miejsce w jakiejś placówce, nawet niezgodnej z tym obwodem, z tą rejonizacją, to też dyrektorzy będą z otwartym takim sercem pochylali się ku prośbom rodziców, o przyjęcie ich do tych danych placówek, poza tą rejonizacją. A dodatkowo, też wczoraj padła taka deklaracja, że Departament Edukacji współpracuje z MPK na temat jakby zmiany tras autobusów, więc to też ułatwi na pewno dojazd tym dzieciom. Dlatego ja zagłosuję za wprowadzeniem tego projektu uchwały. Dziękuję.

**Radny Łukasz Kasztelowicz:** Mamy sytuację trochę nielogiczną, to znaczy rok temu nie było szkoły nowej i wszyscy z Maślic chodzili do szkoły jednej. Teraz wybudowano drugą szkołę i sytuacja jest taka, że część rodziców z Maślic będzie musiało jeździć na Kozanów. W mojej ocenie, brak tu absolutnie logiki. To jest raz. Dwa, wydają mi się, że jednak te konsultacje, znaczy to rozwiązanie ze strony miasta, nie było w sposób należyty konsultowane, skoro mieliśmy protest podpisany przez wielu rodziców. I teraz te tłumaczenia, rozumiem, że można tłumaczyć, że zrobimy to, zrobimy tamto - to mnie nie przekonuje. Znaczący najpierw, w mojej ocenie, trzeba było przekonać rodziców, zrobić wszystko, żeby tego protestu nie było albo, żeby tych podpisów nie było. I później przedłożyć nam ten projekt uchwały. Natomiast to, że mamy ten protest, rodzice czują się jednak mimo wszystko, i w mojej ocenie, po prostu ja to czuję, bo ja z tą częścią Wrocławia jestem związany i absolutnie rozumiem bezsens tej sytuacji, w której znaleźli się rodzice. Te tłumaczenia, to

wszystko jest za późno, w mojej ocenie. I to jest teraz takie, a będzie dobrze, bo my zrobimy to i to. Mnie to nie przekonuje Panie Dyrektorze. Ale jeszcze Pana nie usłyszałem, tak więc bardzo chętnie wysłucham. Bardzo dziękuję.

**Radny Robert Suligowski:** Ja myślę, że to jest bardzo ważne. I to wymaga ponownie, może podkreślenia, że dążymy przede wszystkim do jednozmianowości w szkołach podstawowych, bo ta wielozmianowość jest czymś bardzo trudnym. I oczywiście będziemy napotykać na tę trudność. Czasami część rodziców będzie miała trochę dalej do szkoły, za to dzieci będą miały poukładany dzień w sposób normalny albo, że mamy wielozmianowość, dwuzmianowość, dzieci chodzą raz rano, raz po południu, a w zamian za to, dzieci będą mogli chodzić do tej szkoły bliżej siebie. Ja zabieram głos z osiedla, gdzie te problemy są potężne. Bo mamy Ratyń i ja zawsze do niego będę wracał. To jest 8 km do szkoły z rejonu, gdzie autobus wiezie dzieci 40 minut w tę i 40 minut, we w tę. To jest półtorej godziny dziennie, które dzieci przemierzają we Wrocławiu w milionowej aglomeracji, zasobnym mieście do szkoły. I też trzeba gdzieś ten balans z tego wszystkiego znaleźć, trochę wyjść z tego pudełka i swojej własnej wygody, miejsca zamieszkania i trochę ten szerszy obrazek zobaczyć, bo jest wiele miejsc, które mają dużo większe problemy. Akurat Maślice są dzisiaj w bardzo komfortowej sytuacji. Mają szereg nowych placówek edukacyjnych. Jest wiele miejsc pod tym kątem zaniedbanych, gwałtownie się rozwijających, gdzie trzeba trochę więcej naszej uwagi poświęcić. Tutaj Kolegę Radnego Kasztelowicza zachęcam do bardziej intensywnej pracy w okręgu na osiedlu, wizyt w Radzie Osiedla, brania udziału w dyskusjach wtedy, kiedy one są prowadzone, kiedy się te pomysły wykuwają, bo to jest ważne. Tam to jest ta demokracja lokalna, te spory są prowadzone. Skoro kiedyś został taki kompromis w pewnym sensie podjęty, że przede wszystkim naszym kierunkiem jest ta jednozmianowość, no to trzeba się jednak z tym kompromisem pogodzić. I zawsze będą w mieście osoby niezadowolone. No, bo będą zawsze niezadowolone. Natomiast naszym

zadaniem jest wybranie tego najbardziej rozsądnego, najkorzystniejszego w danych okolicznościach rozwiązania. Wydaje się, że mniejszą uciążliwością jest to przemieszczenie się autobusem kilkanaście minut na Kozanów niż to, żeby dzieciaki musiały w tej szkole przeludnionej uczęszczać na dwie zmiany. Taki jest wybór. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Szanowni Państwo, nie widzę więcej zgłoszeń. Ja pozwolę sobie udzielić głosu. Powiem tylko tyle. My na Komisji Edukacji i Młodzieży poświęciliśmy temu tematowi naprawdę sporo czasu. Dużo dyskutowaliśmy na ten temat, żeby podjąć jak najlepszą decyzję. I to jest rzeczywiście tak, że ta jednozmianowość jest priorytetem. Ta zmiana obwodów, o której tutaj dyskutujemy, dotyczy tylko dzieci, które będą nowo przyjmowane do szkoły, czyli pierwszaków. I tych dzieci jest około 400 dzieci. Tak, jak powiedział Pan Dyrektor, tam gdzie będą rodzeństwa, to oczywiście nie będzie sytuacji, żeby rodzice musieli wozić dziecko do jednej szkoły - jedno, a drugie dziecko do drugiej szkoły, więc te rodzeństwa nie będą rozdzielane. A z mojej takiej praktyki już długoletniej, jestem członkiem Komisji Edukacji w zasadzie od zawsze, odkąd jestem w Radzie Miejskiej i zdarzały się już takie sytuacje, że rodzice, wydawało się na początku, że ważniejsza jest dla nich bliskość tej szkoły, nawet kosztem tej dwuzmianowości, a potem się okazywało, że ta dwuzmianowość jednak jest nie do przyjęcia i się robił podwójny chaos z tego wszystkiego - więc wydaje się, że ta propozycja jest naprawdę przemyślana i jest po prostu dobra. Dziękuję bardzo.

**Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski:** Po pierwsze, bardzo dziękuję za te wszystkie uwagi. Ja się paradoksalnie, powiem Państwu, ze wszystkimi z nich zgadzam. Nie zgadzam się tylko z jedną, że ten proces konsultacyjny był nie dość dokładny, czy za krótki. Tu zwracam się do Pana Przewodniczącego Kasztelowicza. Ponieważ tak, jak już padło na tej sali, myśmy przez dwa lata planowali ten obwód.

Myśmy rozmawiali i z Radami Osiedli, i z rodzicami, i z dyrektorami tych placówek. Oczywiście nie dotarliśmy do każdego z rodziców, który jest zainteresowany tą sprawą. I to, że konsultacje były niewystarczające, to jest argument, z którym się absolutnie nie mogę zgodzić. Idąc za tokiem myślenia Pani Przewodniczącej Rybczak, muszę to potwierdzić, bo przy każdej zmianie obwodów szkół, za każdym razem my się zderzamy z przynajmniej dwoma, a czasem ta ilość pomysłów na rejon jest większa, właśnie pomysłami rodziców. Często jest tak, że kilkakrotnie te mapy są od nowa malowane i podział jest dokonywany od nowa. Oczywiście za każdym razem, ktoś przy tym nowym podziale zostaje niezadowolony. Priorytet, to była jednozmianowość, ponieważ taka jest wola mieszkańców i o tym słyszymy coraz częściej. Dzieci najczęściej, nie są odbierane z placówek przed godziną 16 i 17. Dzieci przebywają w świetlicach, ale rodzice wolą, żeby te zajęcia edukacyjne odbywały się w godzinach porannych, a potem już tylko świetlicowe zajęcia były wykorzystywane na zabawę, ewentualnie naukę i rozwijanie oraz odrabianie zadań domowych. Zresztą teraz już ich nie ma, to nie wiem po co siedzą w tych świetlicach. No, ale tak jest, więc posłuchaliśmy. Ten plan, który przedstawiam dzisiaj Państwu był też zmieniany po prośbach rodziców, które do nas wpływały. To pismo 8 stycznia złożone i do Rady Miasta, i do nas też, nieco nas zaskoczyło, szczerze mówiąc, bo po tym dwuletnim okresie konsultacji i rozmów ze wszystkimi podmiotami, zdziwieni byliśmy, że ta skala jest tych rodziców, a tych podpisów tam było kilkadziesiąt, jest taka duża. Natomiast, gdyby nie ta zmiana i gdyby nie wyznaczenie obwodu dla nowej szkoły przy Białostockiej, to wszyscy z tych ulic, którzy podpisali się w tym piśmie, wszystkie dzieci z tych ulic chodziłyby dalej do szkoły na Ignuta. Myśmy nie zmieniali tych rejonów w taki sposób, że ktoś dla kogo wcześniej rejonową szkołą była szkoła na Maślicach, teraz dostał szkołę na Kozanowie. Myśmy ograniczyli po prostu tylko rejon szkoły na Ignuta, zostawiając tam proporcjonalnie ilość dzieci, którą ta szkoła może bezpiecznie pomieścić, zgodnie z zasadami, które są opisane w przepisach prawa oświatowego -

czyli które mówią o odległościach odpowiednio 3 i 4 km dla dzieci młodszych i starszych, o bezpiecznej drodze do szkoły takiej, która nie każe dzieciom przechodzić przez mosty, przez nasypy kolejowe i inne jeszcze niebezpieczne przeprawy. Wszystko zrobiliśmy, to zgodnie z prawem, ale również wsłuchując się w głosy mieszkańców. Gdyby nie ta zmiana, to wszystkie te dzieci dalej jeździłyby do szkoły na Ignuta. Te, które są bliżej nowej szkoły na Białostockiej, zgodnie z logiką, to jakby też odpowiadając na ten zarzut nielogicznego podziału, będą w szkole przy Białostockiej. Jest taka tendencja, że jak powstaje nowy obiekt w mieście, wszyscy rodzice chcą zapisać dzieci do tej nowej szkoły, przynajmniej w pierwszym roku tak jest. Za każdym razem jest niezadowolenie i wszyscy mówią, że ta nowa jest lepsza, jest bliżej i widzą ją przez okno, i chcieliby do niej. My nie mamy tego komfortu, żeby patrzeć przez okno każdego z mieszkańców i planować szkoły dla osiedli. My planujemy sieć szkół, która nie zawsze pokrywa się z siecią osiedli. Nie budujemy we Wrocławiu szkół dla osiedli, tylko budujemy szkoły dla rejonów edukacyjnych, które są opisane w przepisach prawa. Na Maślicach, jeszcze niedawno była bardzo trudna sytuacja. Szkoła na Suwalskiej przepełniona w trzech budynkach, jednym komercyjnie wynajmowanym. Cały szereg inwestycji, począwszy od tego, że powstało duże przedszkole na stadionie. To jest bardzo ważne, ponieważ dało to możliwość ograniczenia w zespołach szkolno-przedszkolnych ilości oddziałów przedszkolnych, a wykorzystywanie tych sal na klasy po prostu, czyli na miejsca do nauki, a nie tylko do zabawy, spowodowało, że ta sytuacja dzisiaj wygląda zupełnie inaczej. Mało tego, demografia, która w przypadku Wrocławia nie zawsze się sprawdza, bo przypominę Państwu, że ten rok szkolny rozpoczęło 2,5 tysiąca dzieci więcej niż poprzedni, a dane GUS-owskie wskazują, że mieszkańców jest mniej, że przyrost naturalny jest ujemny - a więc te dane nie są wystarczające do planowania sieci szkół, ale patrząc również na rozwój mieszkalnictwa w tamtym rejonie, wszystko wskazuje na to, że w najbliższych latach, tam ilość nowych dzieci przyjmowanych do klas pierwszych będzie się

zmniejszała. I my to też musimy mieć na względzie planując sieć szkół, żeby nie okazało się, że w roku szkolnym 2030-31, bo do tego czasu mamy przeprowadzoną analitykę, któraś z tych szkół będzie zwyczajnie pusta. No i jeszcze jedna sprawa. Przypominam, że budynek przy ulicy Lubelskiej, dawny budynek gimnazjum 22, jest w tej chwili czasowo wykorzystywany przez szkołę na Suwalskiej dla dzieci starszych - siódme i ósme klasy tam się uczą, ale tam z boku jest też klasa, jest też szkoła 1-3, z klasami 1-3, szkoła wybudowana w nowoczesnej, kontenerowej technologii, która też ma miejsca wolne. I też są tam miejsca dla tych, którzy być może wolą w tamtym rejonie, czy bliżej tego miejsca zapisać swoje dzieci. Za każdym razem w każdej szkole we Wrocławiu, oprócz miejsc rejonowych, są wolne miejsca, do których rodzice na te wolne miejsca mogą zapisać swoje dzieci. I dyrektorzy zawsze na te wolne miejsca, te dzieci przyjmują. Taka jest praktyka w całym mieście. Poza tym, to mówienie o rejonach jest coraz trudniejsze również w kontekście sposobu finansowania edukacji w samorządach, bo nie ma już subwencji. W związku z tym, jako zadanie własne gminy, właściwie powinniśmy traktować całą edukację. I wiele jest takich punktów na mapie, o których dzisiaj nie rozmawiamy, które wyraźnie wskazują spadek liczby zamieszkujących tam Wrocławian, a szkoły rosną i my je rozbudowujemy ciągle, bo rodzice składają oświadczenia, że dzieci przebywają na stałe w rejonie tej szkoły - więc te rejony, właściwie można powiedzieć, już bardzo iluzoryczna sprawa. Staramy się zaspokoić potrzeby wszystkich mieszkańców i ich dzieci, stworzyć najlepsze warunki rozmawiając z mieszkańcami. Panu Radnemu Kilijankowi opowiem, jak to wygląda. Raz do roku spotykamy się na takim jednodniowym, wyjazdowym posiedzeniu zespołu, który się zajmuje właśnie siecią szkół i przedszkoli. I tam szczegółowo omawiamy wszystkie dane, które do nas spłyną do tego czasu tak, żeby Państwu do lutego pokazać, jak ta nowa sieć w kolejnym roku szkolnym ma wyglądać, bo ten luty, to jest termin również w przepisach prawa oświatowego zapisany. I my bierzemy tutaj głównie pod uwagę dwa parametry. Pierwszy to jest oczywiście ilość dzieci, która

w danym roczniku się pojawi w szkole albo w przedszkolu. Ale bierzemy też pod uwagę, możliwości lokalowe budynków, do których będziemy przypisywać te oddziały i to, ile klas poprosimy, aby dyrektorzy je w tych placówkach otworzyli. Za każdym razem, też pamiętając o tych przepisach, o których Państwu mówię, 2 km do przedszkola, 3 km klasy 1-3 i 4 km starsze klasy szkoły podstawowej. I ten wstępny zupełnie, tworzony w poprzednim roku jeszcze plan, jest poddawany konsultacjom, rozmowom z podmiotami, które są do tego uprawnione i ponad standardowo, bo tego nie ma w przepisach prawa, również z Radami Osiedla. Traktujemy Radę Osiedla jako, no właśnie to miejsce, w którym mieszkańcy mogą zapoznać się z tą propozycją, zgłosić swoje uwagi. I my potem w miarę możliwości, te uwagi przyjmujemy i pod tym kątem, planujemy sieć. Siedemdziesiątka piątka, Panie Radny, zostanie. I ona w sieci ma zaplanowane, że tak powiem, bezpieczny rejon – mały, ale bezpieczny, wypełniający tę szkołę, tak właśnie w systemie jednozmianowym. Dzisiaj, gdybyśmy się zgodzili z tą petycją, która wpłynęła, to wyglądałoby tak, że siedemdziesiątka piątka byłaby pustawa, natomiast na Białostockiej lub na Suwalskiej, bo takie dwie propozycje od rodziców padły, byłyby dwie zmiany. No to uznajemy, to rozwiązanie za nielogiczne. No i to właściwie wszystko. Dziękuję Państwu bardzo. Jeszcze na koniec uwaga do Pana Radnego Suligowskiego. Będzie to pytanie, na które proszę nie odpowiadać. A któryż to rejon w mieście jest zaniedbany i wymaga specjalnego wsparcia? Dziękuję.

#### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 251/25**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 1, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/239/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

#### **15. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LVI/1499/22 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia planu sieci publicznych**



**szkół ponadpodstawowych mających siedzibę na obszarze  
Wrocławia - druk nr 252/25**

**Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski:** Pani

Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Najpierw dziękuję za to poprzednie głosowanie. Bardzo doceniam, bardzo dziękuję. Natomiast, jeżeli chodzi o sieć szkół ponadpodstawowych, tutaj prośba jest o to, żebyśmy w dwóch naszych kluczowych szkołach średnich, mianowicie w Liceum nr 3 i w Technikum nr 10, czyli Elektronicznych Zakładach Naukowych dopisali jeszcze jedno miejsce, w którym są prowadzone w tej chwili zajęcia. Otóż liceum korzysta z budynku, który jest przy ulicy Składowej 2-4. To jest budynek, który należy do Szkoły Podstawowej 58, ale jest teraz wykorzystywany przez liceum, w związku z tym, że tam potrzebujemy tej przestrzeni, a Elektroniczne Zakłady Naukowe korzystają z pomieszczeń w szkole podstawowej przy ulicy Zachodniej - musimy zapisać te dwa miejsca prowadzenia zajęć poza głównymi siedzibami, bo tego wymagają przepisy prawa oświatowego, żeby wszystkie te miejsca znalazły się w uchwale sieciowej. Oprócz tego, też inne organy i osoby prowadzące szkoły zgłosiły tutaj do nas prośbę, żeby wprowadzić zmianę, np. Liceum Sportowe Gimbasket, pokazuje jako miejsce prowadzenia zajęć budynek przy Ofiar Oświęcimskich. Szkoła Muzyczna Pierwszego i Drugiego Stopnia prowadzona będzie przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. I takich tu jeszcze, kilkanaście zmian zgłoszonych przez organy prowadzące, na które nie mamy wpływu, ale które jak wierzymy, odzwierciedlają stan faktyczny. Poproszę też również Państwa o wpisanie do tej uchwały.

**Opinie klubów:**

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 252/25**

**Wyniki głosowania:** za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/240/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

**16. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LVI/1500/22 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół specjalnych mających siedzibę na obszarze Wrocławia - druk nr 253/25**

**Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski:** Pani

Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. To bardzo wyczekiwana przez nas zmiana. A mianowicie Marszałek Województwa Dolnośląskiego, który jest organem prowadzącym dla szkół, dla dzieci niewidomych i niedowidzących, niesłyszących i niedosłyszących, przy swoich szkołach podstawowych otworzył również oddział przedszkolny dla dzieci z tymi dysfunkcjami. Do tej pory te dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, tych konkretnych, były przyjmowane do naszych przedszkoli.

Zapewnialiśmy tam im opiekę i naukę na poziomie, jakiego te dzieci wymagają. Jednak tam w specjalistycznym ośrodku z pewnością ta usługa będzie na wyższym poziomie. W związku z tym poproszę Państwa, żeby ten

zapis się znalazł w sieci szkół, bo ta sieć jest również informatorem dla rodziców, którzy poszukując najlepszego miejsca dla swoich dzieci zobaczą, że tam właśnie w tym zespole szkół będzie teraz również przedszkole. Dziękuję bardzo.

#### **Opinie klubów:**

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Lewicy –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Naprawy Przyszłość –** opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- Komisja Statutowa –** bez uwag
- Komisja Edukacji i Młodzieży –** opinia pozytywna
- Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego -** opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 253/25**

**Wyniki głosowania:** za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/241/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

#### **17. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Hubskiej i Bocznej we Wrocławiu - druk nr 257/25**

**Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – w trakcie swojego wystąpienia dyrektor posiłkował się prezentacją

multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado. Pierwszy projekt, który mam przyjemność referować, tak jak Pani Przewodnicząca przed chwilą przeczytała tytuł, odnosi się do obszaru położonego de facto w centrum Wrocławia. Tutaj mamy do czynienia z sytuacją, w której obowiązuje uchwalony wcześniej miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Natomiast podjęcie prac ponownie w tym obszarze związane jest z wnioskiem złożonym przez właściciela obszaru, właściciela obiektów dawnego Browaru Mieszczańskiego. I odnosi się tak naprawdę do dwóch zasadniczych kwestii. Pierwszej, regulacji proporcji pomiędzy dopuszczonymi w planie obowiązującym funkcjami, takimi jak usługi i zabudowa mieszkaniowa. Tutaj mówimy o prawdopodobnym zwiększeniu udziału funkcji mieszkaniowej od strony ulicy Habskiej. I drugim, bardzo istotnym, związanym z obsługą komunikacyjną. Dzisiaj zapisy w planie są takie, że mówią, że dostęp do tego obszaru możliwy jest wyłącznie od ulicy Habskiej. Natomiast z powodów również technicznych związanych z prowadzeniem ruchu przez ulicę Habską - Zarząd Dróg, uznajemy, że konieczny jest dostęp również od drugiej strony. I stąd to przystąpienie ma taki, jak niektórzy z Państwa sugerowali, dziwny kształt, czyli widzimy tam po wschodniej stronie taką przestrzeń, która jest przedłużeniem ulicy Paczkowskiej, która jest właśnie rezerwą komunikacyjną i w przyszłości poprzez ulicę boczną i tamte tereny będzie można, mam nadzieję, jeśli Państwo pozwolą nam podjąć pracę nad tym planem, będzie również można zapisać obsługę komunikacyjną do tego terenu. Dziękuję bardzo.

### **Opinie klubów:**

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Lewicy –** opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –  
opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 257/25**

**Wyniki głosowania:** za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/242/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

**18. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ronda Władysława Bartoszewskiego, ulicy Królewieckiej oraz alei Śląskiej we Wrocławiu - druk nr 225/24**

**Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak:** [red. – w trakcie swojego wystąpienia wiceprezydent posiłkował się prezentacją multimedialną] Dzień dobry, wyjątkowo zastąpię tutaj przy referowaniu dziś Pana Dyrektora Barskiego. Kwestia i obszar jest, myślę wszystkim znany, ale pod inną nazwą niż róg ulicy Królewieckiej i Alei Śląskiej. Bardziej opisujemy to jako dziura przy stadionie, czy innego rodzaju nazewnictwo używamy. Tak naprawdę jest to niezwykle ważne dla Wrocławia miejsce, o którym chciałem przy okazji wnioskowania do Państwa o zgodę na przystąpienie do zmiany tego planu, który już obowiązuje, opowiedzieć. Wrocław nie posiada w chwili obecnej hali widowiskowo-sportowej z prawdziwego zdarzenia,

która mogłaby zapewnić dostępność różnego rodzaju wydarzeń sportowych o charakterze ponadlokalnym, ponadmiastowym, nawet w wymiarze międzynarodowym. W całym kwartale pomiędzy Berlinem, Pragą, a Gliwicami, nie ma takiej przestrzeni, która spełniałaby wymogi określonych organizacji sportowych, czy też nawet organizatorów określonych eventów w kontekście i ilości miejsc siedzących, a także innego rodzaju zapewnień organizacyjnych. Miasto Wrocław dostrzega konieczność zrealizowania takiego zamierzenia inwestycyjnego, aby taka hala na około 20 000 osób powstała. I wskazuje jako bardzo rozsądną i przemyślaną lokalizację, właśnie miejsce przy stadionie miejskim. Dlaczego to konkretne miejsce? To konkretne miejsce, przede wszystkim należy rozpatrywać w kilku kategoriach. Zaczniemy od struktury własnościowej samej działki. Działka jest w 100% własnością gminną, co w kontekście ewentualnego pozyskiwania gruntów, czy też wzajemnych relacji z podmiotami, które grunty mają w zarządzaniu, powoduje jasną i czytelną sytuację własnościową i nie generuje w tym zakresie dodatkowych kosztów. Po drugie, sytuacja i struktura urbanizacyjna tego miejsca. Miejsce jest doskonale zurbanizowane, zarówno pod względem komunikacji samochodowej, w kontekście bezpośredniego dostępu do autostradowej obwodnicy Wrocławia, ale również jest doskonale zurbanizowane, jeśli chodzi o linie tramwajową, kolejową. I w tym zakresie ma dostęp do tych możliwości dotarcia, ale i również oddalenia się z tego miejsca. Co więcej, z tego co pamiętam, był to rok 2016 albo 17, została wykonana analiza przestrzenno-urbanistyczna, tutaj w ramach jednostek miejskich, która wskazała, że to miejsce jest z uwagi na te elementy, na które już wskazałem, ale te, które też za chwilę powiem, jest tak naprawdę jedynym miejscem we Wrocławiu, które może być z poziomu takiego rodzaju przedsięwzięcia rozpatrywane. Trzeba sobie również powiedzieć, że to miejsce było zawsze miejscem o charakterze inwestycyjnym. Ten ekosystem, który dziś tam się wytworzył, nie jest ekosystemem naturalnym, a jest ekosystemem, który można powiedzieć, narósł tam, czy

wyrósł na skutek tego, iż inwestycje, które miały towarzyszyć całemu przedsięwzięciu Euro 2012, nie zostały z różnych przyczyn zrealizowane. A zatem, nie mamy do czynienia z przestrzenią, która to przestrzeń jest z założenia i pierwotnie systemem eco, tylko jest działką stricte inwestycyjną, co więcej, jeśli mówimy o tym, jaka jest możliwość realizacji inwestycyjnej na dzisiaj. Na dzisiaj, zarówno samo studium z 2018 roku, jak i miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dopuszcza tam zabudowę, ale myślę, że zabudowę, która dzisiaj raczej żadna ze stron by nie chciała, ani też wydaje się, że zabudowa, która w kontekście nasycenia tego typu obiektami we Wrocławiu już tam, także chyba z ekonomicznego punktu widzenia, nie ma racji bytu, albowiem tam mamy do czynienia z elementami galerii handlowych, czy też tego typu usługami. Natomiast plan ten w swych obostrzeniach, które aktualnie obowiązują, wyklucza możliwość realizacji hali widowiskowo-sportowej o parametrach, które mogłyby spełniać właśnie dla różnego rodzaju przedsięwzięć eventowo-sportowych, które na pewno miastu przyniosłyby ogromne korzyści. I teraz, abyśmy mogli mówić również o części związanej z tym, że jednak od 2012 roku doszło do takiego samoistnego, zekologizowania tego obszaru i dostrzegając również ten aspekt, odpierając argumenty o niedostrzeganiu tego elementu, mówimy, że miasto wykonało bardzo dużą pracę, jeśli chodzi o tę część ekologiczną. Ja tutaj poproszę jeszcze Panią Dyrektor Szymczak-Pomianowską, aby precyzyjnie odniosła się do tego, jakie są możliwości, nie całościowej relokacji ekosystemu i nie całościowego, powiedzmy sobie, przeniesienia jeden do jednego tego ekosystemu, bo tego jak wiemy, że się nie da zrobić, ale jak widzimy, to tę możliwość wypełnienia braku tego ekosystemu w tym miejscu, jego relokacji, na co miasto posiada środki, na co ma plan i obszary, co do których ta relokacja, tego ekosystemu mogłaby nastąpić. Jeśli mówimy o dzisiejszej decyzji - dzisiejsza decyzja jest tylko i wyłącznie elementem przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który to dopiero dzisiejszy krok pozwoli na dalszy udział zarówno strony społecznej, jak

i Państwa Radnych, jak i Urzędu Miejskiego w zaangażowanie się w proces wytworzenia takiego rodzaju końcowego miejscowego planu, który będzie dla wszystkich akceptowalny, ale który da i pokaże tak naprawdę, obopólny sukces. To znaczy utworzenia dla miasta takiego rodzaju siedziby i struktury tej hali widowiskowo-sportowej, która przyniesie możliwość organizacji określonych eventów i wydarzeń sportowych, a z drugiej strony zabezpieczy elementy ekologiczne w miejscach, w których te elementy ekologiczne rzeczywiście, po pierwsze, były przewidywane, po drugie jest możliwość ich utrzymania, a po trzecie gdzie nastąpi to w pełnej zgodzie i ustaleniach ze środowiskiem ekologicznym. Sam proces, który dotyczy całej procedury planistycznej, on jest niezwykle precyzyjnie uregulowany w ustawie. I w tym zakresie ten głos partycypacji społecznej jest niezwykle istotny i na pewno będzie przez, zarówno Wydział Planowania Przestrzennego, ale też przez środowiska ekologiczne wykorzystywany, a przez nas z dużą uwagą słuchany. Nie chcemy tutaj nic zrobić w sposób taki, aby końcowa wersja tego planu nie była wersją, co do której Państwo Radni mieliby wątpliwości przy jej podejmowaniu. Jeśli tak obrazowo chciałem na sam koniec powiedzieć, że - i odeprzeć też, być może pojawiające się zarzuty generowania samego ruchu, czy też ilości potencjalnych osób w jednym miejscu, w sytuacji lokalizacji obok stadionu kolejnej hali widowiskowo-sportowej. Łącznie będzie nawet, zakładając w mojej ocenie tylko czysto hipotetycznie, iż doszłoby do jednoczesnego zorganizowania imprez na obu tych obiektach i wypełnieniu ich w 100%, mielibyśmy do czynienia z około 60 000 osób, a to jest tyle, ile zdaje się było na koncercie Pana Podsiadły, i co do których organizacyjnie, komunikacyjnie i funkcjonalnie miasto sobie doskonale poradziło. I wydaje się, że w tym zakresie również takiego rodzaju obsługa komunikacyjna byłaby zapewniona. To tylko tyle, żeby pokazać jaka jest skala. Natomiast wydaje się, że raczej mówimy tutaj o wariantach hipotetycznych, bo równoległe prowadzenie takich wydarzeń, na pewno w kontekście organizacyjnym jest niezwykle trudne. Natomiast samo przystąpienie do



zmiany planu, daje asumpt do tego, aby w ogóle rozpocząć rozmowy o powstaniu takiej hali. Jak mówiłem, taka hala nie występuje w kwartale Berlin, Praga, Gliwice i wydaje się, że naturalnym miejscem w tym kwartale jest Wrocław. I to on winien zasługiwać na skupienie się potencjalnych organizatorów, a tym samym przyciągnięcia określonej liczby osób do Wrocławia, aby określone eventy realizować i określone wydarzenia sportowe tworzyć. Bez tego przystąpienia jakiegokolwiek prace, czy to koncepcyjne, czy to inne, a wymagające już zaangażowania finansowego niestety nie mogą mieć miejsca, albowiem aktualnie obowiązujący plan w tym zakresie, nie dopuszcza takiego rodzaju przedsięwzięcia i mogłoby to spowodować pewnego rodzaju zarzuty niegospodarności wydatkowania tych środków. A zatem podsumowując, uprzejmie proszę o zgodę na procedowanie zmiany tego planu i przygotowanie się, oczywiście tych osób, które będą chciały, na udział w dyskusji o jego końcowym kształcie, o partycypacji jaka ma nastąpić, o rodzaju relokacji, czy też o rekompensacie ekologicznej, którą tutaj miasto widzi, ceni i chce zapewnić, ale w tym łącznym poszanowaniu dwóch interesów: interesu miasta i interesu ekologów. Dajcie szansę procedować. Bardzo dziękuję. Pani Przewodnicząca, jeżeli padną konkretne pytania od strony ekologicznej, to wtedy będę prosił Panią Dyrektor o pomoc.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia negatywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – bez opinii

### **Dyskusja:**

**Radny Andrzej Kilijanek:** Szanowni Państwo, jesteśmy 13 lat później, tak naprawdę, bo tyle czasu czekaliśmy na to, aby ten teren mógł być zagospodarowany. Teraz, ja już kiedyś mówiłem o tym badaniu, które zostało przeprowadzone przez jedną z największych sieci płatniczych na świecie, które to badanie przedstawiało nam wniosek świadczący o tym, że najlepiej w najbliższych dwóch dekadach będą się rozwijały te miasta, które dysponują dużym obiektem sportowym, mianowicie tak, jak Wrocław dysponuje stadionem Wrocław. Przez ostatnie 13 lat nie wykorzystaliśmy szansy, jaką niósł ze sobą ten stadion. Już nie będę dochodził do tego, dlaczego tak się wydarzyło. W każdym razie ja mówię o tamtym terenie, że dookoła stadionu mamy pustynię, dlatego że przez 13 lat nie pracowaliśmy na to, aby to się stał tak naprawdę, nowy rynek we Wrocławiu. Taki drugi rynek, który będzie nam służył także ekologii, bo pozwoli rozładować ruch samochodowy w centrum. Po prostu musimy tak projektować miasto, żeby ten ruch rozkładać pomiędzy poszczególne obszary miasta, po to, żeby się nie zadusić smogiem, nie zadusić emisją, niską emisją samochodów m.in. w centrum. Dzisiaj ja mam pytanie do Pana Dyrektora, do Pana Prezydenta o to, czy my idziemy w tym kierunku? Bo ja mam wątpliwości, czy ten teren ma się, ma szansę stać się takim terenem usługowo-rozrywkowym, do którego będą kierowali się mieszkańcy Wrocławia na co dzień, a czy przypadkiem przez budowę hali widowiskowo-sportowej nie będziemy mieli sytuacji, w której jeden dzień w tygodniu się tam udaje spora grupa mieszkańców aglomeracji, czy też

turystów po to, żeby wziąć udział w evencie, bo takie rozwiązanie mogliśmy przez ostatnie 13 lat obserwować na stadionie Wrocław, gdzie mieliśmy problemy z tym. I tak naprawdę dopiero niedawno, bo w okresie covidu mieliśmy doczekać czasu, kiedy stadion w końcu sam na siebie zarabia. To jest przynosi większe przychody, niż generuje koszty, nie licząc tego kredytu, który spłacamy. No i moje pytanie jest takie, czy my mamy na to pomysł? Czy tam stworzymy halę widowiskowo-sportową i będziemy czekali na klientów w ramach realizowanych eventów? Czy jednak stworzymy tam miejsce do życia, które będzie jedną z alternatyw dla wrocławskiego rynku? Dziękuję bardzo.

**Radny Jakub Nowotarski:** Szanowni Państwo, dla mnie ten projekt uchwały to jest przede wszystkim dyskusja o priorytetach. Próbował to wiceprezydent uzasadnić, sens budowy, czy sens istnienia hali sportowej, ale ja się po prostu z tym głęboko nie zgadzam. Bo gdybyśmy żyli w mieście, które infrastrukturalnie już jest gotowe, gdzie nie ma rozlatujących się dróg, gdzie nie trzeba wydawać kilkudziesięciu milionów złotych na remonty torowisk, gdzie starcza nam środków na utrzymanie zieleni w trudnych miejskich warunkach, czy wszystkie kamienice są wyremontowane, to okay możemy rozmawiać o tym, żeby kilkaset milionów złotych przeznaczyć na budowę hali widowiskowo-sportowej. Takich przykładów można wymieniać oczywiście, znacznie więcej. A ja słysząc to, co dzisiaj, mam wrażenie, że sytuacja ze stadionem niczego nas nie nauczyła, bo wówczas, chociaż oczywiście emocje społeczne wtedy były zupełnie inne, na fali ekscytacji związanej z Euro 2012, ale argumenty o istnieniu, czy o budowie stadionu były te same, że przyciągniemy wielkie imprezy sportowe i widowiskowe. I stadion będzie świetnie na siebie zarabiał. I mamy z tym dzisiaj wielki problem, bo widzimy jakie on koszty generuje. Urząd Miejski sam krytycznie ocenia sytuację finansową spółki stadionowej. Oczywiście częścią tego jest kredyt, który spłacamy, ale za kilka, może kilkanaście lat okaże się, że czas na stadionie zrobić bardzo gruntowny remont, który będzie kosztował absurdalnie dużo, bo po prostu

takie są koszty utrzymywania takich obiektów. I analiza sprowadzająca się do tego, że do Berlina, Gliwic i Pragi jest daleko, kompletnie mnie nie przekonuje, a wręcz pokazuje, jak płytka jest argumentacja prowadząca do tego, że jako mieszkańcy będziemy musieli wydać kilkaset milionów złotych na budowę hali, a być może jeszcze więcej, bo przy takich wielkich projektach regularnie na całym świecie, to nie jest tylko problem Wrocławia, zdarza się, że pierwotnie obiecywane koszty nijak się mają do tego, ile te obiekty kosztują. Szanowni Państwo, pierwszy raz, jak Rafał Dutkiewicz obiecywał Narodowe Forum Muzyki, mówił o kwocie 120 000 000 PLN, zapłaciliśmy za to rząd wielkości 600. Stadion miał pierwotnie kosztować wg obietnic 500 000 000 PLN, kosztuje prawie 1 000 000 000 PLN, nie wliczając w to kosztu odsetek. I tutaj będzie tak samo, bo to jest tak jak mówiłem sytuacja, która się powtarza na całym świecie. Profesor ekonomii z Oxfordu napisał o tym świetną książkę. Bardzo gorąco polecam „Media project and risk” - warto przeczytać, szczególnie w świetle tego, co nam proponuje Prezydent Wrocławia. I w tej książce jest napisane, że to jest standard przy tak dużych inwestycjach, że koszty są na początku niedoszacowane, a obietnice zysków, czy korzyści są przeszacowane. I moim zdaniem tę drugą rzecz właśnie dzisiaj usłyszeliśmy, że to po prostu się sprawdzi, bo do innych dużych hal jest daleko. No jest tu oczywiście aspekt środowiskowy, bo zarówno z punktu widzenia tego, jak ta okolica się nagrzewa, dziura przy stadionie pełni dzisiaj funkcję klimatyzatora, jest otoczona betonożą ze wszystkich stron. I nie rozumiem dlaczego ją też chcemy zalać betonem. To też jest gigantyczny generator ruchu. I on wcale nie jest dobrze skomunikowany, bo jest gorzej skomunikowany, niż stadion. Jest dużo dalej od przystanku kolejowego, jest dalej od linii tramwajowej na Pilczyckiej. A jak wybudujemy tramwaj na Maślice, to komunikacja tramwajowa z tamtej strony też się pogorszy, bo Wrocław nie stawia na dwukierunkowe tramwaje, które mają krańcówkę przy samym stadionie, więc główna obsługa tramwajowa będzie wzdłuż ulicy Maślickiej, a to oznacza,

że przystanek będzie dalej niż dzisiaj. Jest tutaj też oczywiście kwestia klimatyczna, czyli ślad węglowy tej inwestycji. Oczywiście można podejść do tego tak, że tak musi być, ale jest to sprzeczne z tym, co słyszymy tutaj często regularnie o tym, jak bardzo miasto chce być neutralne klimatycznie, albo w tą, albo w tamtą, a nie fundujecie nam takie sprzeczności. Jest też kwestia przyrodnicza. Moim zdaniem ten obszar jest absolutnym unikatem. To, co Prezydent Młyńczak pokazywał jako w pewnym sensie niedoskonałość, czy wadę, to, że przyroda tam powstała kilka, czy kilkanaście lat temu, moim zdaniem jest największą wartością tego terenu. Otworzyć to dla mieszkańców, zrobić z tego miejsca edukacyjne, niech to dalej chłodzi okolice i służy w taki sposób. Dziękuję.

**Radny Sławomir Śmigielski:** Szanowni Państwo, Szanowni Radni, ja jestem członkiem dwóch Komisji: Komisji Architektury i Komisji Środowiska. I tutaj chciałem zwrócić uwagę na taki dwugłos, który powstał wśród członków Koalicji Obywatelskiej. Na Komisji Architektury nie było większych kontrowersji w związku z tym tematem, natomiast na Komisji Środowiska był głos zbliżony do głosu mojego przedmówcy Radnego Jakuba Nowotarskiego. Chciałbym powiedzieć tak, apelować przede wszystkim do członków Klubu Koalicji Obywatelskiej, żeby poparli mimo wszystko ten projekt uchwały. Kilka rzeczy do mojego przedmówcy Jakuba Nowotarskiego. Jest olbrzymia różnica między stadionem na ponad 40 000, a halą kilkunastotysięczną, odnośnie potencjalnych, późniejszych zysków w tych obiektach. Proszę zobaczyć sobie, jak funkcjonują te hale, które są nowe w Łodzi, w Krakowie kilkunastotysięczne i stadiony ponad 40-tysięczne. Rzeczywiście stadion jest z różnych względów, ma problemy z tym finansowaniem się akurat w Polsce. Na całym świecie, to są mniejsze problemy, w Polsce są. Hala kilkunastotysięczna, hale te, które są w Polsce, tak jak mówię Łódź, Gliwice, to są stosunkowo świeże inwestycje, ale tu, w których dłużej funkcjonują Kraków, Łódź, proszę zobaczyć, jak tam wygląda ta sytuacja. Odnośnie zyskowności są ogromne różnice. Odnośnie lokalizacji tej hali, kilku takich aspektów dotyczących tej lokalizacji, przede

wszystkim te stosunki własnościowe, własność Gminy - olbrzymi atut. Położenie obok już funkcjonującej, obok tam funkcji sportowej, czyli stadionu Wrocław. Aspekt komunikacyjny - lepszego skomunikowania, chyba w mieście Wrocław, nie ma. I przede wszystkim to, że miasto, które już dobiega do 1 000 000, niektórzy mówią, że przekracza już milion mieszkańców, to musi mieć po prostu tę halę. I teraz tak. Tutaj wybrzmiało w tej dyskusji, na komisji nie było tak powiedziane, tutaj do Pana Prezydenta Michała Młyńczaka, Pan Prezydent użył tutaj już konkretnego sformułowania, hala nie kilkunastotysięczna, tylko dwudziestotysięczna. Ja trzymam za słowo, żeby tak było. I gratuluję rzeczywiście takich zamiarów. Świetnie, dziękuję. Namawiam wszystkich do głosowania „za”.

**Radna Dominika Kontecka:** Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowne Radne i Radni, ja chciałabym tylko powiedzieć, że jak widać, ten projekt uchwały wzbudza duże kontrowersje, co było widać już miesiąc temu, kiedy my, jako radne i radni, dostaliśmy maile od rodziców dla klimatu, i od Wrocławia dla klimatu. Już wtedy rozmawialiśmy o tym, prosiliśmy, aby Dyrektorzy odnieśli się w jakiś sposób do tych maili. Później była taka sytuacja, że ten projekt został usunięty z porządku obrad. Obradujemy nad nim podczas dzisiejszej sesji, a w poniedziałek podczas Komisji Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych, myślę, że członkowie Komisji tutaj poprą to, że rozmawialiśmy z Panem Dyrektorem o tym, aby w jakiś sposób odniósł się do maili właśnie tych dwóch organizacji. Miało to się odbyć na Komisji Architektury, ale jak mam być szczerą, ja tak naprawdę nie poznałam stanowiska właśnie Pana Dyrektora odnośnie tych maili od tych organizacji, które ja przysłałam Panu Dyrektorowi, więc ciężko mi dzisiaj tak zgodnie ze swoim sumieniem, i tak całkiem właśnie szczerze zagłosować „za”, ponieważ wzbudza to wiele kontrowersji, wiele emocji. I tak naprawdę nie wiem, w jaki sposób Departament odnosi się do tych maili i do przedstawionych tam argumentów. Dziękuję.

**Radny Robert Suligowski:** Ja może zacznę od tego, czym się dzisiaj zajmujemy, bo to jest istotne. Rozpoczynamy procedurę zmiany planu miejscowego. Ten plan miejscowy obowiązujący, jest zły z różnych kątów patrzenia, bo on jest zły z punktu widzenia strony przyrodniczej, osiedlowej, która widziałaby tam inny sposób zagospodarowania. Jest zły też z punktu widzenia przedstawionego przez magistrat, bo koliduje z tym, co magistrat w tym miejscu widział. W związku z czym plan wymaga zmiany. Dzisiaj tego planu nie zmieniamy, tylko uruchamiamy procedurę planistyczną, w ramach której będą składane wnioski dotyczące planu miejscowego i na podstawie tych wniosków, będzie przygotowany projekt planu. W związku z czym ja dzisiaj będę otwarty na to, ale muszę parę słów powiedzieć. Po pierwsze, bardzo bym nie chciał, żeby był stawiany przez Pana Prezydenta na sesji Rady Miejskiej, interes w cudzysłowie ekologów versus interes miasta. Po pierwsze, wszyscy jesteśmy wrocławianami, po drugie, mamy bardzo różną optykę, różne wrażliwości i one wszystkie są uprawnione w dyskursie. Dla jednych hala widowiskowo-sportowa będzie ważna, dla innych będzie ważne zachowanie tam istniejącej bioróżnorodności, która wytworzyła się w sposób naturalny w wyrobisku ludzkim. Natomiast pamiętajmy, że zanim tam ten stadion powstał i zanim powstała ta dziura, ten wykop, tam bioróżnorodność była. Po drugie, w sposób zatrważający znikają jedno po drugim cenne, wartościowe obszary na terenie Wrocławia z różnych powodów. To nie jest tak, że rozmawiamy teraz, coś zlikwidujemy, gdzieś przeniesiemy, bo to za każdym razem jest kolejne ustępstwo, gdzie kolejne wartościowe miejsca znikają. W tym ma swój, niestety udział Wydział Planowania i Zagospodarowania Przestrzennego, który przewidywał szereg takich planów miejscowych, też historycznych, które są złe dla tej przyrody, więc ja bym nie chciał, żeby każdy nasz ruch był kolejnym krokiem wstecz, jeżeli chodzi o ochronę przyrody. Czasami padają słowa typu żaby, żabki, robaczki itd. Pamiętajmy, że jesteśmy częścią ekosystemu jako ludzie, że żyjemy w warunkach szóstego wielkiego wymierania gatunków i że dalszy postęp,

postęp w cudzysłowie człowieka i tej sytuacji, którą dzisiaj mamy, może oznaczać naszą zagładę jako gatunku również. W związku z tym, traktujemy to wszystko z należytą atencją. Dalej, padło słowo „pustynia” z ust Kolegi Radnego Kilijanka. Ja bym powiedział, że to jest oaza, ponieważ mówimy o jednym wielkim, potężnym betonowo - asfaltowym kompleksie, jednej wielkiej potężnej miejskiej wyspie ciepła w tym miejscu. Bo mamy i potężny stadion z parkingiem, i mamy przepotężny układ drogowy i autostrady, i dróg dojazdowych, czy to od strony Lotniczej, alei Śląska, czy też od strony Pilczyc i Kozanowa. I to widać też na mapach gorąca, więc jest pewne otwarcie dyskusji na ten temat. Jeżeli mamy rozmawiać, to rozmawiamy o wpływie takim, co słowo angielskie impact - wpływie takiej inwestycji, wielopoziomowym. Kwestie transportowe, osiedlowe poda pewnie Sławek w dalszej części naszej rozmowy. Natomiast, ja bym się chciał właśnie skupić na tych aspektach klimatyczno-przyrodniczych, więc jeżeli mamy o tym rozmawiać, to miasto musi mieć otwarte drzwi tutaj dla strony społecznej, nie stawiać tego podziału ekolodzy versus miasto, bo tak nie jest, bo mamy dzisiaj na sali też młode osoby, mamy na sali rodziców, osoby głęboko zainteresowane tą sprawą. Tych osób jest więcej, są też osoby na osiedlu, które mają inną optykę. Dostaję też maile nie tylko od organizacji przyrodniczej, ale od mieszkańców Pracz, Stabłowic, również Maślic, którzy się martwią o to, co tam się wydarzy. I o tym też za chwilę Sławek powie. Jeżeli mamy zmierzać w tę stronę, to nie mogą być rozwiązania punktowe, tylko to musi być jeden, duży system. Ja nie mogę się na to zgodzić, żebyśmy rozmawiali o działce położonej u zbiegu ulic, a nie rozmawiali o całym mieście. I podam tylko, że w Monachium nikt nie wpadł na pomysł, żeby nowy wielki stadion postawić koło Olimpia Stadion w Olimpia Park, tylko został postawiony w zupełnie innym miejscu.

**Radny Robert Maślak:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, ja odniosę się tylko do tego wątku przyrodniczego. Jestem przyrodnikiem, biologiem, także herpetologiem, specjalistą od płazów i gadów, autorem ponad 100 ekspertyz z tego zakresu, a główną częścią,



jakby tego ekosystemu najcenniejszą niewątpliwie spośród kręgowców, są płazy. Grupa kręgowców, która w skali globalnej wymiera. W związku z tym faktycznie, trzeba temu poświęcić szczególną uwagę. Natomiast wśród gatunków, które tam występują, wiemy, że są dwa gatunki z dyrektywy siedliskowej i z drugiego załącznika, które są przedmiotem ochrony Unii Europejskiej i przedmiotem zainteresowania Unii. W związku z tym, tym bardziej powinniśmy jakby dużą uwagę zwrócić na te elementy przyrodnicze. Chciałem powiedzieć, że fakt, że ekosystem ma pochodzenie antropogeniczne, w żaden sposób go nie dyskwalifikuje, ponieważ innych prawie nie mamy. To znaczy mamy resztki lasów Puszczy Karpackiej, Puszczy Białowieskiej, natomiast pozostałe łącznie z największym rezerwatem przyrody w Polsce - Stawami Milickimi, które przecież by bez pogłębiania stawów nie istniały. Więc bym prosił, żeby jednak tego argumentu o pochodzeniu antropogenicznym nie używać, bo po prostu nowoczesna ochrona przyrody, to jest głównie ochrona takich obszarów właśnie. Chciałem powiedzieć, że ja oczywiście mam też swoją opinię na ten temat, ale kiedy ten temat się pojawił, także konsultowałem tę kwestię z innymi herpetologami, których po prostu mam u siebie w zakładzie, w pracy. I sytuacja nie jest taka jednoznaczna, zero jedynkowa, w takim sensie, że ten ekosystem oczywiście jest bardzo cenny, ale te płazy, większość gatunków płazów po okresie wiosennym opuszcza środowisko wodne, no i wtedy one wychodzą niestety na tę wielką betonową powierzchnię, giną po prostu na drogach, które tam są. W związku z tym to nie jest środowisko dla płazów optymalne, nazwałbym je suboptymalnym. Niemniej jednak, tak, jak mówię, zapewne jeżeli dojdzie do dalszych etapów zagospodarowania terenu, no to tych deweloperów będzie dużo. Zapewne Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska tutaj, także będzie miała dużo do powiedzenia, więc ja to dzisiejsze głosowanie, to przystąpienie, no to jest taki etap zupełnie wstępny, traktuję właśnie jako wstęp do takiej pogłębionej analizy, także do pewnych działań, do uruchomienia, nie wiem, środków na inwentaryzację przyrodniczą, na

właśnie tego typu analizy, żebyśmy podejmowali po prostu całkowicie świadomie te decyzje. I także do zastanowienia się nad jakimś, takim właśnie, szerokim działaniem, gdy chodzi o kompensację. No, bo to jest właściwie jedyna możliwość, jeśli faktycznie chcemy mieć tam halę, a jednocześnie w jakiś sposób przynajmniej zminimalizować straty środowiskowe, to musimy tutaj myśleć o szerokiej kompensacji. No i taka uwaga jeszcze ogólna, która dotyczy takich obszarów, akurat nie tego tutaj, jest pewien problem, że ten obszar był rzeczywiście w rękach prywatnych. Natomiast jeżeli są takie obszary, no właśnie takie, w których gromadzi się woda, a są przeznaczone do inwestycji, no trzeba by je zabezpieczyć. To zabezpieczenie przed płazami jest naprawdę bardzo proste, a później nie mamy tego kłopotu, który mamy w tej chwili, więc powtarzam, moim zdaniem, to przystąpienie, to jest początek dyskusji również nad możliwymi kompensacjami. Dziękuję uprzejmie.

**Radny Łukasz Kasztelowicz:** Dla mnie to przedziwne, że głos rodziców 400 dzieci, jest przez Klub większościowy, w ogóle nie brany pod uwagę. Natomiast, jeżeli zgłosi się kilka jakichś organizacji ekologicznych, których ja w ogóle nie znam, no to już są apele o tym, żeby się pochylać w tej sprawie. Powiedzmy sobie szczerze, jak rozsądni wrocławianie, którzy mieszkają na tym terenie, myślą o tej dziurze. To jest tak naprawdę obiekt drwin, że miasto przez te kilkanaście lat nie jest w stanie zagospodarować tego terenu. I w żadnym razie, ten teren w sposób oczywisty powinien być zagospodarowany. Mieszkańcy Wrocławia, tej części, ale nie tylko tej części, są gotowi na to, żeby zagospodarować ten teren. Mamy liczne tereny zielone na Maślicach, zalesione tereny zielone, naprawdę jest gdzie spacerować. A ten teren, który w sposób oczywisty, że on idealnie nadaje się pod inwestycję, oczywiście tu pomysłów jest bardzo dużo, ale myślę, że ciężko spotkać rozsądnie myślących wrocławian, którzy by no troszeczkę się nawet nie wstydzili, że nie jesteśmy w stanie przez te kilkanaście lat zrobić, zagospodarować w sposób właściwy ten teren. Pomysł budowy hali wydaje mi się bardzo zasadny. Natomiast te głosy ze strony nowego Klubu

Naprawmy Przyszłość, tak naprawdę pozycjonują, ja jestem aż zdziwiony tą argumentacją, pozycjonują ten Klub, no naprawdę już na lewo od Lewicy w tej sali. Ja bym bardzo bał się, gdyby ktoś z tego Klubu zechciał być Prezydentem mojego miasta, to taka dygresja. Jesteśmy miastem, powinniśmy się rozwijać. Musimy mieć świadomość, że żyjemy w mieście, że jednak miasto, to rozwój. I myślę, że większość wrocławian, większość osób, które mieszkają na tym terenie, chciałoby zagospodarowania tego terenu. Natomiast, tak odnosząc się jeszcze do ad vocem wypowiedzi Kolegi Radnego Suligowskiego odnośnie Rady Osiedla, czy reprezentatywność Rady Osiedla na tym terenie, a szczególnie w Leśnicy, w mojej ocenie, to jest moja ocena, jest nikła. Bo powiem wprost, wielu mieszkańców, którzy podzielają poglądy, które są mi bliskie, bardzo narzeka na działalność Pana Radnego, działalność Rady Osiedla, tamtejszej. Tak, więc naprawdę, byłbym daleki od tego, żeby mówić, że jeżeli Rada Osiedla coś zadecydowała w Leśnicy, to tak myślą mieszkańcy osiedla. Dziękuję bardzo.

**Radny Sławomir Czerwiński:** Szanowni Państwo i na Komisji Ochrony Środowiska, i w kularach, jak temat się pojawił, już od grudnia jest dyskutowany, mamy cztery worki argumentów. Są to argumenty ekonomiczne, społeczne, przyrodnicze i transportowe. I możemy o nich szeroko tutaj dyskutować i moim zdaniem, dobrze, że dyskutujemy. Zgodzę się z Radnym Kasztelowiczem, że sąsiedzi tego terenu, o którym dzisiaj rozmawiamy, chcą, żeby ta przestrzeń była zagospodarowana, żeby zniknął ten płot i można było z tej przestrzeni korzystać. Pytanie jest, jak korzystać? Niekoniecznie wszyscy, z którymi przynajmniej ja rozmawiałem, są zwolennikami budowania drugiego obiektu wielkopowierzchniowego, tym niemniej wróćmy nieco do historii, o której mówił Radny Kilijanek. Tuż po EURO, miało tam powstać centrum handlowe. Dziś rozmawialibyśmy na ten temat, gdyby ta inwestycja miała miejsce, ale się nie wydarzyła. Po drodze też w ramach konsultacji Studium z roku 2018 zrezygnowano z trasy Mieszkańskiej, czyli drogi dwupasmowej od Kozanowa w kierunku Prac

Odrzańskich, co przy zamiarach, moim zdaniem, posadowienia hali widowiskowo-sportowej w tym miejscu będzie dużym kłopotem. Dużym kłopotem będzie także, w moim przekonaniu to, że nie ma innych inwestycji, które były także planowane na EURO 2012. To jest międzynarodowy dworzec autobusowy, czy rozbudowa przestrzeni o komunikację zbiorową o m.in. pętlę czy też przestrzeń parkingową w rejonie przystanku kolejowego - Wrocław Stadion. Te inwestycje, one były, ale ich nie ma. I słusznie tu zaznaczył Kolega Suligowski, że planując punktowo, musimy zobaczyć, co jest w okolicy i jakie skutki poniesie za tą inwestycją jej funkcjonowanie, więc moim zdaniem, uczciwe jest to, że Urząd Miasta przyszedł i powiedział - dzień dobry, chcemy zmienić miejscowy plan tu i tu. I chcemy go zmienić po to, żeby postawić tam halę sportowo-widowiskową i trzeba ku temu zmienić plan. I sama procedura, to o czym dzisiaj będziemy głosować, czyli zmiana miejscowego planu, nie jest niczym złym. Dlaczego? Bo dziś miejscowy plan dopuszcza tam wybudowanie centrum handlowego, czy wieżowców, czy innego rodzaju zabudowy. I jeżeli znalazłby się inwestor, który chciałby tę działkę kupić, on to po prostu zrealizuje, więc samo otwarcie procesu spowoduje to, że wszystkie strony zainteresowane tym tematem, czyli te cztery worki argumentów, które mamy, będą mogły być użyte w konsultacjach społecznych. I koniec końców, ten plan wróci, mam nadzieję do 2029 roku do nas, żebyśmy mogli jeszcze przedyskutować i zagłosować, w jakim kierunku go chcemy zmieniać. Bo nie jestem do końca przekonany, czy przegłosujemy, koniec końców to, że chcemy w tym miejscu halę widowiskowo sportową, bo być może pojawią się w toku konsultacji inne propozycje zagospodarowania tego terenu, żeby mieszkańcy mogli z tej przestrzeni korzystać. I też tutaj przychylę się do głosu Kuby Nowotarskiego, patrząc na priorytetyzację inwestycji, ja szczerze mówiąc, wolałbym budować zajezdnię tramwajową na Zachodzie Wrocławia, niż halę widowiskowo-sportową, która być może, nie twierdzę, że nie powinna pojawić się we Wrocławiu, czy w aglomeracji wrocławskiej, żeby mogła

rozwijać region, ale to wymaga, moim zdaniem też przedyskutowania, czego my dzisiaj potrzebujemy, co jest priorytetem, jeżeli chodzi o duże inwestycje. Punkt drugi. Jeżeli podejmiemy, że to ma być ta hala widowiskowo-sportowa, to czy rzeczywiście teren przy stadionie jest ku temu na dzień dzisiejszy terenem dobrym. Być może jest on obecnie najlepszy we Wrocławiu, ale warto moim zdaniem też dokonać szerszej analizy i poszukać alternatywy, która spowoduje to, że wokół takiego terenu też nastąpi po prostu rozwój danego rejonu Wrocławia, czy aglomeracji. Dziękuję.

**Radny Andrzej Kilijanek:** Panie Radny Nowotarski. Niedawno odbudowano i ponownie otworzono Katedrę Notre - Dame. Gdybyśmy się kierowali wyłącznie rachunkiem ekonomicznym, gdyby poprzednie pokolenia, poprzednie cywilizacje, kierowały się wyłącznie rachunkiem ekonomicznym, nigdy nie mielibyśmy piramid, Koloseum, Katedry Notre-Dame, a nawet Zamku na Wawelu, bo rachunek ekonomiczny wygrałby z poczuciem estetyki, z kulturą, chęcią, też wyróżnienia się na tle konkurencji, mówię tutaj o podejściu dynastii króli czy cesarzy do tego, jak kształtowali swoje kraje, jak budowali na przestrzeni lat tożsamość. Dzisiaj tak naprawdę tempo budowy i technologia powoduje, że budynki nie mają takich walorów estetycznych, ani też nie wbijają się w przestrzeń kulturalną miasta, tak jak te budowle, o których powiedziałem. Ale mamy inne rzeczy, na które warto zwracać uwagę. I nowoczesne miasto, to nie jest miasto, które poświęca 9 ha na inwestycję, rezygnuje z inwestycji, po to, żeby zachować sztucznie utworzony tam zbiornik wodny, ekosystem, który się utworzył na skutek działalności człowieka. Tylko nowoczesne miasto to jest takie, które rywalizuje z innymi w tym globalnym świecie, o klienta, o mieszkańca, o to, żeby przetrwać. Bo kto tutaj zostanie, kto by tutaj został, gdybyśmy nie mieli wspomnianego przez Pana Narodowego Forum Muzyki, gdybyśmy nie mieli tutaj wcześniej Hali Stulecia, gdybyśmy nie mieli tych wszystkich obiektów kulturalnych, które wpisują się, nie chcę mówić w tożsamość, ale wpisują się w pewien organizm, który funkcjonuje.

Proszę zwrócić uwagę, że praca, to nie jest tylko obszar nowych technologii, gdzie można siedzieć przy komputerze i pracować. Tu muszą być ludzie, którzy budują, tu muszą być ludzie, którzy gotują, tu muszą być ludzie, którzy sprzedają swoje produkty, rękodzieło. To jest większość ludzi i sposób, w jaki oni żyją, zarabiają. Kto tutaj zostanie, ile będzie tutaj mieszkańców, jak to się będzie ekonomicznie przekładało na funkcjonowanie miasta, jeżeli zostaną nam tutaj urzędy, banki i jeszcze firmy konsultingowe na przykład, co nam tutaj zostanie? I apteki. Dziękuję Panie Prezydencie.

**Radny Robert Pieńkowski:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Rozmawiamy na temat projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Generalnie rzecz biorąc, większość tego typu uchwał nie wzbudza jakiś większych emocji, tutaj akurat one się pojawiły, więc też postanowiłem zabrać głos. Być może to kogoś tutaj zdziwi, ale kocham przyrodę bardzo. Natomiast nie potrafię, nie chcę się zgodzić z katastroficzną wizją, iż czeka nas zagłada, że planeta płonie i z całą tą skrajnie lewicową narracją. Absolutnie nie widzę żadnego logicznego uzasadnienia dla ochrony miejsca, który jest terenem przemysłowym, poprzemysłowym, inwestycyjnym. Tak, jak tutaj tam wcześniej Radny wspominał antropogeniczny, czyli taki teren, który wynika z funkcjonowania miasta, człowieka. Czyli, jeżeli gdzieś podejmujemy jakąś powiedzmy inwestycję i okazuje się, że tam na drodze znajdzie się jakieś mikroskopijne stworzenie, które jest wyjątkowe, w skali świata albo przynajmniej Dolnego Śląska, nie zatrzymamy inwestycji i nie stwierdzimy, że nie, już tej drogi dalej nie budujemy, no bo przecież przyroda ma tutaj pierwszeństwo. Nawet gdyby się powołać na Biblię to oczywiście Stwórca kazał nam czynić ziemię poddaną, a nie na odwrót, no to nie zwierzęta, nie rośliny powinny kierować ludźmi, tylko ludzie kierują inwestycjami, kierują funkcjonowanie miasta, zgadza się oczywiście widzę, że Koleżanki tam się uśmiechają. Niemniej jednak, gdyby realizować tę skrajnie lewicową wizję, można

powiedzieć funkcjonowania miasta Wrocławia, byłibyśmy skansenem. Ja również powiem, że bardzo lubię skanseny. I nawet niedawno odwiedziłem i bardzo długo spędziłem czasu w jednym z muzeów etnograficznych w Krakowie, lubię to robić, ale nie chciałbym, aby Wrocław był skansenem. Wrocław plasuje się jako jedno z ważnych miast w Polsce, może w Europie, jest to czasami podkreślane, jakie to tam rankingi tutaj są, ale nie ze względu na ochronę przypadkowego miejsca, w którym zaległy się kijanki. No z całym szacunkiem dla tych kijanek, one niech żyją, niech się rozwijają, ale mamy ogród botaniczny, mamy jeszcze parę innych wartościowych, nawet przyrodniczo miejsc we Wrocławiu. Natomiast wcale nie ma powodu żadnego, aby chronić dokładnie to miejsce, które jest miejscem zupełnie przypadkowym. Tak że nie zgadzam się, aby dla Wrocławia priorytetem była ochrona tak przypadkowych miejsc w cudzysłowie przyrodniczych. Raczej należy Wrocław rozwijać, na pewno należy budować kolejną, czy kolejne hale widowiskowe, sportowe. Tym imponujemy innym, którzy na Wrocław spoglądają, którzy spoglądają na Wrocław z zazdrością, a nie za to nas cenia, że chronimy jakąś tam przypadkową dziurę w ziemi, która została niezagospodarowana, bo powiedzmy poprzedni inwestor nie zrealizował swojego planu i zamierzenia. Dziękuję za uwagę. Będę oczywiście głosował za projektem uchwały.

**Radny Jakub Janas:** A ja na początku chciałbym podziękować mieszkankom i mieszkańcom za zaangażowanie w tę sprawę, za obecność na sesji. To bardzo cenne, że mamy tutaj reprezentację mieszkank i mieszkańców. Nie sposób się nie odnieść do słów Pana Radnego Pieńkowskiego, że chcemy skansenu we Wrocławiu. Panie Radny, na poniedziałkowej Komisji Transportu dyskutowaliśmy m.in. o rozmowach Urzędu Miasta z Konserwatorem Zabytków. I jak najbardziej wspieramy wszelkie działania do tego, żeby na Powstańców Śląskich zamiast kostki wyłożyć asfalt. Więc to nie jest tak, że chcemy tak, jak czasami Pan Konserwator zachować wszędzie wszystko tak jak jest, tylko patrzymy na

te wszystkie poszczególne tematy holistycznie i z wyważeniem wszystkich stron. Dzisiaj padło też tutaj, że żadne prace nie mogą mieć miejsca, dopóki nie uchwalimy przystąpienia. Z jednej strony, mam w pamięci konsultacje społeczne, które odbywały się na podstawie planów, koncepcji. I jakby one mogły mieć miejsce, więc myślę, że jest jakaś przestrzeń do tego, żeby w jakiejś formie konsultacji społeczne przeprowadzić. A jeśli nie, to możemy zawsze zrobić nowe przystąpienie, które będzie miało inne uzasadnienie. Jeszcze jedna kwestia jest też dla mnie ważna. Obecnie ten teren, o którym dzisiaj dyskutujemy, ma bardzo dużo przeznaczeń, ale jednym z nich jest zielen parkowa, skwery, terenowe urządzenia sportowe i wody powierzchniowe, czyli otworzenie tego terenu w takiej formie, w jakiej jest obecnie. Dostosowanie go do odwiedzania, do potrzeb lokalnej społeczności jest już dzisiaj możliwe i nie wymaga zmiany planu. Zmiany planu wymaga wybudowanie tam większej hali niż ta, która dzisiaj jest tam dozwolona. Więc ja naprawdę nie widzę dużo przesłanek do tego, żeby to przystąpienie dzisiaj w takiej formie uchwalać, a tym bardziej nie jestem w 100% przekonany do tego, że ta hala widowiskowa musi powstać akurat tam. Dziękuję.

**Radny Piotr Uhle:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Radni, Szanowne Radne, Drodzy Goście. Ja z trochę innej strony. Kiedy pracowaliśmy nad tym planem w poprzednim podejściu i w tym na Komisji Gospodarki Komunalnej, zadawaliśmy, na pewno ja zadawałem pytania dotyczące tego, jakie analizy pod kątem gospodarczym zostały fizycznie przeprowadzone, ze względu na to, że gołym okiem widać, że wizja, która była prezentowana wiele lat temu, na budowę miasta policentrycznego się nie zrealizowała. Tamta część miasta atraktor w postaci generatora wydarzeń masowych już posiada, a strategia rozwoju rynku turystycznego, stworzona też przez wrocławską organizację turystyczną, wskazuje na to, że trzeba tworzyć nowe tego typu przestrzenie. Jesteśmy na etapie prac nad strategią miasta. Jesteśmy na etapie prac nad planem ogólnym miasta. Jesteśmy również na końcowym etapie prac nad studium w zakresie tego,



jak będzie przebudowany układ kolejowy miasta i okolic oczywiście. W tej sytuacji wydaje się zasadnym przeprowadzenie dyskusji, czy jest to optymalne miejsce do przeprowadzenia akurat tego typu inwestycji. Ja w znacznej mierze zgadzam się z argumentami gospodarczymi, że jesteśmy w takim miejscu w Europie, gdzie może pojawić się przestrzeń, może pojawić się rynek, żebyśmy konkutowali o widzów, na wydarzenia, do których adekwatna jest tego typu hala. Natomiast zadałbym pytanie, czy esencją tej sytuacji nie byłoby to, o czym powiedział Pan Prezydent. To znaczy, że łatwo przyjechać, łatwo wyjechać. Z naszego punktu widzenia, przedłużanie pobytu wszystkich naszych gości, którzy przebywają, szczególnie zagranicznych, szczególnie naszych gości biznesowych, którzy zostawiają dużo więcej pieniędzy w kieszeniach lokalnych przedsiębiorców i budują naszą gospodarkę, powinno leżeć nam bardzo mocno na sercu. Stąd, zadaję pytanie, niech to będzie jakiś punkt wyjścia. Być może w końcu to jest dobry moment, żeby odpowiedzieć sobie na pytanie, czy uda się dogadać z kolejarzami w zakresie zagospodarowania terenu wokół Dworca Świebodzkiego? Czy uda się uruchomić olbrzymie tereny, to jest prawie 30 ha, które nadal są niezagospodarowane i są rezerwuarem pod rozwój gospodarczy, mieszkaniowy, usługowy? I czy w tym zakresie ten czas, kiedy zakładam, że współpraca pomiędzy samorządem i rządem jest przynajmniej według deklaracji znacznie lepsza niż w poprzednich latach, to nie jest dobry moment, żeby uzyskać w tym zakresie najlepsze warunki. Ze względu na to, że przybliżenie, z jednej strony do centrum i atrakcji turystycznych, które istnieją, a z drugiej strony tworzenie nowych przestrzeni dla rynku gospodarczego w zakresie gospodarki turystycznej może wpisywać się po prostu fizycznie w te strategie. Ja nie mówię, że to jest pomysł kompletnie bezsensowny, ze względu na różne kwestie historyczne. Ale widzimy opór społeczny. To jest jakby inna sprawa, ale być może warto zastanowić się, przystanąć na moment i zadać sobie pytanie czy aby to jest najlepsze, jedyne rozwiązanie? Ze względu na to, że jeżeli uruchomione zostałyby do zabudowy tereny wokół Dworca Świebodzkiego,

no to okazuje się, że mamy znakomicie skomunikowany, jeżeli chodzi o transport publiczny obiekt, do którego pieszo można dotrzeć z całego szeregu atrakcji turystycznych wokół i które tworzy dużo lepszy produkt turystyczny jako miasto. Być może to jest temat, który warto byłoby przeanalizować. Dlatego ja głosowałem przeciwko przygotowywaniu takiego planu bez przeprowadzenia należytej dyskusji, bo wydaje mi się, że analizy, na które też powoływał się Pan Prezydent, sprzed wielu lat, mogły się już nieco zestarzeć. A kiedy pytałem o to, czy np. wypowiadały się w tym zakresie osoby reprezentujące Departament Marki Miasta, to otrzymałem od Pana Dyrektora Matyi odpowiedź, że na Kolegium, kiedy to było analizowane, Departament Marki Miasta się nie wypowiadał. Więc może warto by po prostu się zastanowić. Tak konstruktywnie staram się zwrócić na to uwagę, że nie zastanawiając się, czy nie dając sobie przestrzeni na refleksję, możemy popełnić błąd. Chociaż wiem, że zawsze czas na rozmowę jeszcze będzie. Dziękuję bardzo.

**Radny Robert Suligowski:** Ja tutaj troszkę dopowiem to, co Kolega Czerwiński zaczął, czyli kwestie też tego obciążenia poza kwestiami klimatyczno-przyrodniczymi, kwestie obciążenia transportowego. Ja w ramach tych wszystkich rozmów, chciałbym zobaczyć plan taki w jaki sposób, bo to nie jest tak, jak się mówi. Łatwo jest to mówić, potem my się mierzymy z tymi koncertami Dawida Podsiadły, z meczami. To wszystko powoduje, i korki potężne na węźle Wrocław Stadion, który jest umówmy się dzisiaj już niewydolny, po prostu do obsługi tego miejsca. I mamy potężny problem z układem komunikacyjnym Pilczyc, Kozanów, Maślice. On w pewnym zakresie się nie zmieni, ale patrzmy dalej. Mamy Pracze Odrzańskie, Marszowice Północne, Stabłowice i Wilczyn, który jest poza Wrocławiem, ale nas cały czas dociska z tej północno-zachodniej strony. Tam musi być rozwiązanie. Innego rozwiązania niż dociągnięcie tramwaju do Pracze Odrzańskich, zrobienia pętli w okolicach Stabłowickiej, Głównej, ja osobiście nie widzę. To dawałoby szansę rzeczywiście, żeby w ogóle ten układ komunikacyjny dysfunkcyjny, Stabłowicka, Główna, most

Marszowicki, cały ten dzisiaj patologiczny układ drogowy rozwiązać. Mamy tam dzisiaj już dobrze ponad kilkanaście tysięcy mieszkańców. Marszowice dalej się będą rozbudowywać, Pracze się będą dalej rozbudowywać i dalej będzie się rozbudowywać Wilkszyn. Więc to będzie się tylko zaostrzać. To nie będzie obiekt, który pracuje, nie wiem raz na dwa tygodnie. Nie buduje się tego po to, żeby to stało puste, czy Ergo Arena w Gdańsku, czy te inne obiekty podobnego poziomu, czy Spodek. To są obiekty, gdzie są imprezy targowo-wystawiennicze, kongresowe, wielodniowe imprezy sportowe. Pewnie będą mieli Państwo ambicje potem robić tam finały międzynarodowych, różnych rozgrywek w różnych dyscyplinach sportowych. Ja to rozumiem, bo jak już się to wybuduje, to to ma pracować. Natomiast to będzie generować ruch. Nie martwmy się tym, że te 20 000 osób nie wygeneruje problemu, bo już dzisiaj sobie miasto faktycznie nie radzi z kwestią np. patoparkowania podczas meczów na stadionie Śląska Wrocław, czy też podczas organizowania sporadycznych imprez koncertowych. A mówimy o obiekcie, który będzie w trybie ciągłym działał. On powinien pewnie co weekend coś robić. Ma na siebie zarobić. I wreszcie ostatnia rzecz. Chciałbym zobaczyć kontekst Hali Stulecia, która, dzisiaj mamy ten raport Biura Nadzoru Właścicielskiego, nie jest w stanie zarobić na koszty utrzymania i jej sytuacja finansowa jest słaba. Czy w ten sposób sobie nie zrobimy konkurencji dla istniejącego obiektu. Jaki jest na to pomysł? Dziękuję.

**Radny Sławomir Czerwiński:** Do Radnego Pieńkowskiego, to taki mały komentarz, że podchodzimy właśnie odpowiedzialnie, dyskutując o tym, czy przystąpić do tego planu. Dlatego, że myślimy, przynajmniej ja, i z tego, co wiem, to kilku moich Kolegów i Koleżanek też, racjonalnie o tym jak zagospodarować ten teren. To jest raz, ale jakie on przyniesie po prostu konsekwencje. Zarówno i te dobre, jak i te złe. Nie dokończyłem swojej wypowiedzi, bo mamy pięć minut, aczkolwiek mógłbym mówić i mówić, ale z mojej perspektywy, uważam, że warto otworzyć ten proces, dokonać wielu analiz i rozmów, przeprowadzić bardzo precyzyjnie i szczegółowo,

i szeroko konsultacje w tej sprawie, bo one nie będą tylko, moim zdaniem dotyczyły tego, jak zagospodarować ten teren i czy ta hala ma być koło stadionu, czy nie. Tylko też pewnych tematów, które pojawiają się dookoła, dotyczących właśnie transportu, dotyczących przyrody i kompensat przyrodniczych, ale też i samego posadowienia tego typu dużych inwestycji. I musimy do tego podejść odpowiedzialnie, z otwartymi głowami. I w dyskusji mieć na uwadze to, że tak chcemy rozwijać Wrocław. Ale z drugiej strony mieć na uwadze to, że stawiamy na jakość życia mieszkańców. A jakość życia mieszkańców to także przyroda, z której wszyscy korzystamy i dzięki z której wszyscy tutaj funkcjonujemy. I ona jest nam potrzebna, czy to jest przyroda, która powstała naturalnie, czy została wytworzona sztucznie, w cudzysłowie, to jest ona dla nas po prostu ważna. I dlatego ten proces konsultacyjny, czy zmiany planu warto rozpocząć. Choćby dlatego, z mojej perspektywy np. żeby wyrzucić możliwą całościowo zabudowę tego terenu, tylko pozostawić kwestię rekreacyjną, czy zielone, leśne. I tyle z mojej strony. Dziękuję serdecznie.

**Radny Jakub Nowotarski:** Ja w odpowiedzi do Radnego Kilijanka, więc najpierw te kwestie rękodzieło, gotowanie, Koloseum i apteki. Panie Radny, przepraszam, wysiadam, nie daję rady. Wracam do spraw wrocławskich i tych, które uważam za ważne. Pan też je poruszył. Mianowicie taką tezę Pan postawił, sugerując, że bez hali ludzie stąd będą wyjeżdżać. Rozumiem, że ma Pan na to twarde dane już dzisiaj, że właśnie to jest jakieś brakujące ogniwo w tym, żebyśmy uznali, że jakość życia we Wrocławiu jest dostateczna, wystarczająca, a wszyscy, którzy to miasto opuszczają, to właśnie dlatego, że nie ma dużej hali sportowej. Nie widzę tego. Ciekaw jestem pogłębionych refleksji na ten temat. Pytał Pan wprost, kto wtedy tutaj zostanie? Ja rozwój rozumiem trochę inaczej. Uważam, że nie jest nim właśnie budowanie wielkich obiektów, które nie mają uzasadnienia ekonomicznego żadnego. Mogą być jakieś próby podejmowane jak np. właśnie w przypadku stadionu, ale potem to się nijak nie kalkuluje. I z tą halą będzie dokładnie tak samo. Więc pytanie nie

brzmi, kto zostanie tutaj, tylko co zostanie? Odpowiedzią na to pytanie są długi i niezrealizowane inwestycje, które są dużo bardziej potrzebne. Radny Czerwiński zwrócił uwagę na to, że jemu wydaje się, że bardziej potrzebna jest zajezdnia tramwajowa. Ja podawałem inne przykłady. No, ale naprawdę do tego się to sprowadza. Jeśli będziemy chcieli wydać kilkaset milionów złotych na halę sportową, to znaczy że na co innego nie wydamy. No i tu się pojawia pytanie, dlaczego ktoś uważa, że to akurat właśnie hala sportowa jest ważniejsza? Drugi wątek, to już Panie Radny Kilijanek, to już nie do Pana, tylko w ogólności, bo pojawiały się wątki konsultacyjne. Ja jestem rozczarowany tym, jaka jest kolejność zdarzeń. W roku, w którym mamy bardzo szerokie analityczne prace nad strategią rozwoju Wrocławia aż do 2050 roku, kiedy Urząd pracuje nad planem ogólnym i zresztą jedno, i drugie będzie konsultował, to są procesy, gdzie jest przestrzeń na rozmowę. Przede wszystkim, po pierwsze, czy Wrocław potrzebuje wielkiej hali sportowej, czy widowiskowo-sportowej na 20 000 widzów? Częścią tego pytania powinno być, co wtedy trafia na listę rezerwową, czy co spada w kolejce niżej w liście realizowanych inwestycji? Jeśli mieszkańcy uznaliby też na podstawie jakiś pogłębionych analiz, że tak, warto taką halę budować, drugim krokiem powinno być pytanie gdzie? My zaczynamy zupełnie od innej strony. Uważam, że to jest po prostu bez sensu, a jeszcze dokładamy te kontrowersje związane ze środowiskiem, przyrodą i klimatem.

**Radny Andrzej Kilijanek:** Oczywiście Panie Radny, że mamy na to twarde dane, dane historyczne. A ja pochodzę z regionu, w którym jeszcze w latach 90-tych było ponad 20% bezrobocia. I wie Pan, gdzie ludzie znajdowali pracę? Za granicą, w Niemczech. I bynajmniej nie dlatego wyjeżdżali stąd, że brakowało im terenów zielonych i sztucznie utworzonych zbiorników wodnych, tylko dlatego, że musieli z czegoś utrzymać rodziny. I broń Was, Panie Boże, żebyście Wy dzisiaj chcieli wracać do tych czasów tylko dlatego, że przeszkadza Wam inwestycja, bo 9 ha działki

inwestycyjnej, mogłoby posłużyć jako użytek ekologiczny, jako teren zielony, nie wiem, jak chcecie. Naprawdę trochę pomyślunku, odrobinę.

**Radna Izabela Duchnowska:** Szanowni Państwo, miejsce, o którym rozmawiamy, przypomnę, miało nawet swoją nazwę, jeśli pamiętacie od nazwiska poprzedniego Prezydenta. To miejsce było zaplanowane od początku jako miejsce pod inwestycję. I dzisiaj rozmawiamy o przeznaczeniu tego miejsca nie na galerię handlową, jak to było pierwotnie, tylko na halę widowiskową, nie tylko sportową, której, jako miasto, w moim głębokim przekonaniu, bardzo potrzebujemy. I cieszę się z tej rozmowy na temat potencjalnego powstania takiej hali, potencjalnego, podkreślam to słowo, bo na razie nie ma żadnych konkretnych planów tejże budowy, ani nie rozmawiamy o środkach na taką inwestycję. Dzisiaj rozmawiamy jedynie o sporządzeniu planu, a nie o rozpoczęciu budowy. I w kontekście różnych priorytetów, sama zgłaszam nieustające, jak Państwo wiedzą, remonty chodników, ulic, podwórek. I tu zgoda, że to są nasze priorytety w tym momencie. Na razie jednak wrócę do tego, że rozmawiamy o planach, a nie o rozpoczęciu budowy w przyszłości. Wtedy, kiedy będziemy rozmawiać o konkretnej budowie, możemy zadbać o to, aby powstał tam budynek ekologiczny, zielony, bo jest to przecież, jak wiemy możliwe. I szanując głos obecnych tu mieszkańców, dziękuję, że Państwo przyszli. I również jest to głos, który dostaliśmy jako Radni w mailach. Konkretyzując to, przeszkodą zgłaszaną przez Państwa jest obecne zasiedlenie stawu przez różne gatunki zwierzęce. I dziękuję Państwu za zaangażowanie, za myślenie o innych mieszkańcach naszego miasta niż tylko ludzie. Natomiast w tym kontekście popieram w pełni głos Radnego Maślaka. Myślmy już teraz o kompensacji, o przyszłości. I znów, nawiązując do wypowiedzi Radnego Maślaka, o wspomnianym cyklu życia obecnych mieszkańców tego stawu, który kończy się na ogół, jak to Pan Radny powiedział na okolicznych drogach, i w tym kontekście mam bardzo konkretną prośbę i pytanie do obecnej na posiedzeniu Pani Dyrektorki

Szymczak-Pomianowskiej. Jakie są możliwości i czy jest jakiś plan na przeniesienie mieszkających tam zwierząt w inną lokalizację?

**Radny Jakub Nowotarski:** To ja znów głównie do Radnego Kilijanka. Mój głos nie jest za tym, ja nie mówię, że tu chodzi o to przede wszystkim, że przyroda, czy środowisko versus hala widowiskowo-sportowa, to nie są takie ramy tej dyskusji, to nie jest główna oś sporu. Ja mówię głównie o priorytetach inwestycyjnych. A skoro ktoś proponuje halę w takim niefortunnym miejscu, to też wskazuje, jakie są minusy. Przede wszystkim jestem na „nie”, z racji tego, że uważam, że pieniądze powinny iść w pierwszej kolejności na co innego. Dwa konkretne pytania do Pana Prezydenta lub Pana Dyrektora. Czy ta działka pójdzie na sprzedaż? I czy to Miasto miałoby finansować budowę hali? Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Szanowni Państwo, wydaje się, że dobrnęliśmy do końca dyskusji. Nie widzę więcej zgłoszeń. Ja pozwolę sobie od siebie dwa zdania, zanim zamknę dyskusję. Ja słucham z ogromną uwagą tych głosów, które tutaj padają. Niektóre mnie i nie tylko mnie rozbawiły, co też jest dobre, bo trzeba się śmiać w życiu. Natomiast z tych wszystkich głosów przebija przede wszystkim, wg mnie po prostu zwyczajnie troska o miasto i mieszkańców. I to jest dobre. Dobre jest to, że jesteśmy na początku tej drogi, rozpoczynamy dyskusję. I tutaj liczę na to, że tak, jak Państwo chętnie zabieraliście dzisiaj wyjątkowo głos w tej dyskusji, tak też chętnie będziecie się wszyscy włączać w pracę nad tym planem. Bo to jest jakby początek drogi. I wszyscy mamy świadomość, co jest na tym terenie, co na tym terenie mogłoby być, jakie ono ma możliwości. Pracujmy nad tym. I tak już całkiem na zakończenie. Chyba nikt z nas sobie dzisiaj nie wyobraża, że we Wrocławiu nie byłoby stadionu. Dla mnie on jest mniej ważny, ale czy np. nie byłoby Narodowego Forum Muzyki, czy innych tego typu dużych inwestycji, które też budziły kontrowersje w momencie, kiedy powstawały. A co do dokładania pieniędzy i dofinansowania, to nie tylko

stadion, nie tylko NFM, bo w zasadzie każda instytucja kultury, edukacja, boiska. Jeden mieszkaniec potrzebuje tego, drugi potrzebuje czego innego. Różne są te potrzeby. I wszystkie one są ważne i na wszystko staramy się te środki znajdować. I tyle ode mnie. Bardzo dziękuję.

**Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak:** Bardzo dziękuję za wszystkie głosy i zastrzeżenia zgłoszone już na etapie tej uchwały, która tak naprawdę jeszcze nie generuje aż tak daleko idących znaczeń, jakie Państwo jej przypisują. Ale mnie to cieszy niezwykle. I ten apel, który Pani Przewodnicząca wskazała, tym chciałem zakończyć, ale wydaje się, że go podbiję na początku. Liczę na tożsame zaangażowanie na etapie planistycznym procedury, oczywiście pod warunkiem, że dzisiaj Państwo taką uchwałę podejmiecie i dacie w ogóle możliwość zmierzenia się z tym istotnym elementem. Bez tego dyskusja będzie zamknięta, a wydaje mi się, że nie o to nam tutaj chodzi. Ten poziom wyważonej, mającej różnego rodzaju argumenty, o różnej sile, dyskusji, liczę, że będzie przeniesiona na ten etap planistyczny. Ale po kolei. Będę się starał w kolejności zadawania pytań. Jeśli chodzi o pytania Pana Radnego Kilijanka. Nie wykluczamy możliwości, nawet byśmy bardzo chcieli, aby elementem całości inwestycji związanej z tym miejscem były również elementy społeczne służące nie tylko, ale i przede wszystkim lokalnej społeczności. I w tym zakresie jest wizja taka, aby ten obiekt był w rękach gminy bądź też w rękach podmiotów od gminy zależnych, tak, aby móc jednocześnie służyć mieszkańcom bardzo lokalnym, czyli tutaj osiedlowym, lokalnym, w skali miasta, ale również być wykorzystywany do celów organizacji tych imprez sportowo-eventowych, do których miałby być przeznaczony, a zatem tego rodzaju funkcje chcielibyśmy mieć tam zachowane. Jeśli chodzi o pytanie Pana Radnego, w zasadzie to nie wiem, czy to były pytania. To był punkt widzenia Pana Radnego Nowotarskiego, bo tutaj, w mojej ocenie, my mówimy o pewnego rodzaju odmiennych wizjach i spostrzeżeniach na pewne rzeczy. I ja mam taką wizję rzetelnej, uczciwej rozmowy o przeznaczeniu tego terenu, co do którego dzisiaj byśmy rozpoczęli tę



dyskusję. Natomiast, w mojej ocenie Pan Radny po prostu tę dyskusję wyklucza, przecinając temat i zamykając ją na etapie w ogóle podjęcia rozmowy. Co więcej, wydaje mi się, że jest głębokie niezrozumienie samej treści uchwały. My dzisiaj nie mówimy o pieniądzach. My dzisiaj mówimy o możliwościach realizacji pewnego zamierzenia inwestycyjnego, które być może się w przyszłości pojawi. Ale jeżeli nie przystąpimy dzisiaj do tej uchwały, to w ogóle tego rodzaju opcje wykluczamy. Jeśli tak stawiamy sprawę, że przed daniem sobie opcji zamykamy sobie możliwości dyskusyjne, to ja się z tym głęboko nie zgadzam. I tym się Panie Radny różnimy. I w tym zakresie pewnie te różnice pozostaną. Jeśli chodzi o wypowiedź Pana Radnego Śmigielskiego, ta wartość 20 000, ja bym nie do końca się przywiązywał, że to ma być 20 000, ale są pewnego rodzaju zmienne wymogi określonych organizacji sportowych do tego, aby określonej wagi impreza sportowa mogła się odbyć na danym obiekcie. Musi spełniać jakiś tam zakres osób. My dzisiaj dysponujemy, czy to Halą Orbita, czy to Halą Stulecia, które już określonych wymogów nie spełniają. Będziemy chcieli, aby ta hala spełniała te wymogi i umożliwiła rzeczywiście realizację określonych przedsięwzięć sportowych, stąd ta przybliżona wartość w tym zakresie. Jeśli chodzi o wypowiedź Pana Radnego Suligowskiego, ja w żaden sposób nie rozgraniczam i nie kategoryzuję tutaj, być może to zostało źle zrozumiane, interesów poszczególnych grup. Ja mówię, że my jesteśmy w stanie tę wizję zarówno strony ekologicznej, jak i miejskiej pogodzić, właśnie w tym procesie planowania. Tak więc stąd już na samym początku przystępowania do tej uchwały, my bardzo uczciwie stawiamy sprawę i mówimy, co byśmy w tym miejscu widzieli. I pytamy o to, czy Państwo Radni również taką wizję podzielacie i zamierzacie z nami wybrać się w tę podróż celem ustanowienia tego, co tam by miało właściwe miejsce. Czy też zamykamy się jeszcze przed rozpoczęciem dyskusji. Te wszystkie grupy, bo to trzeba sobie jasno powiedzieć, grupy interesów, ale one na końcu mają wspólny mianownik, bo wszyscy tutaj mieszkamy, żyjemy i funkcjonujemy. I wydaje się, że jesteśmy w stanie pogodzić

rozsądnie i skutecznie przepracowując proces planistyczny nad tą uchwałą. Natomiast ja się daleko nie zgadzam, co do znikających obszarów ekologicznych, ale to jest moja prywatna opinia. Tutaj ja też nie znam struktury własnościowej miasta czy też aglomeracji monachijskiej i doboru tam potencjalnych miejsc na budowę określonych hal. Natomiast chcę powiedzieć, że my mówimy tutaj o 6,6 hektarowej działce, bo całość powierzchni objęta przystąpieniem ma ponad 9 ha. Natomiast ta część, na której chcielibyśmy rozpocząć pracę nad zmianą tego planu, to jest 6,6 ha będącego w zasobie gminnym. To jest kluczowe. To jest 66 000 m<sup>2</sup> gruntu. W związku z tym to jest obszar, który, w mojej ocenie, z uwagi na strukturę własności w mieście Wrocławiu, dla tego typu przedsięwzięcia inwestycyjnego jest na dzisiaj nierealny do zagospodarowania z innych miejsc. Jeśli chodzi o wypowiedź Pana Radnego Maślaka, my też traktujemy to przystąpienie jako ten akt wstępny, tylko że bez tego przystąpienia nie ma nawet tego aktu wstępnego do możliwości dyskusji. Co do Pana Radnego Czerwińskiego, wszystkie cztery aspekty i elementy, o których Pan wspominał, są bardzo mocno ujawnione w procesie planistycznym. One będą, być może na samym końcu, bez tego elementu ekonomicznego. To już jest troszkę działanie tutaj pewnej też wizji i tego, w jakim kierunku chcielibyśmy dążyć. Ale te pozostałe aspekty, o których Pan mówił, są elementem procesu planistycznego, które chcemy tutaj bardzo rzetelnie przepracować. Do aspektów biblijnych Pana Radnego nie będę się odnosił. Ja szanuję tę księgę z poziomu historycznego, natomiast mniej, być może z poziomu religijnego, natomiast z niej nie wywodzę bieżącego systemu prawnego. Natomiast szanuję tutaj ten pogląd. Jeśli chodzi o Pana Radnego Janasa. Wskazywał Pan na konsultacje. Konsultacje społeczne są elementem procesu planistycznego zapisanym w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, które są wymogiem obligatoryjnym, którego się nie da pominąć. Liczę, że w tym zakresie również będzie tak gorliwy udział, jak w dzisiejszej dyskusji. Budowa natomiast hali, przyjmując dlatego, że plan dopuszcza budowę hali już ten obowiązujący,

tylko budowa hali w tych parametrach, które są dopuszczone w obecnym planie, to jest ten wykluczający się element ekonomiczny tego całego przedsięwzięcia. Nie mówiąc już o innych wskaźnikach, które np. mówi o tym, że na dzisiejszy plan przewiduje dla hali 4 miejsca parkingowe dla każdego 100 miejsc widowiskowych. Jednak chcemy odchodzić od tego, żeby na tego typu wydarzenia dojeżdżać własnym środkiem, a jednak korzystać z transportu publicznego. Będziemy chcieli, aby te wskaźniki były mniejsze. Co do Pana Radnego Uhlego, Dworzec Świebodzki jest nam i ogólnie to miejsce jest nam niezwykle bliskie. Gospodarzem terenu, jak Pan słusznie wskazał, jest odrębny podmiot, z którym relacje na przestrzeni lat, a być może dziesięcioleci, się różnie układają. Rzeczywiście dostrzegamy pewnego rodzaju zmiany w podejściu do współpracy z samorządami, za co niezwykle dziękujemy. Niemniej, jeżeli byśmy na osi czasu chcieli poukładać plan działania wg zaproponowanego przez Pana schematu, to wydaje mi się, że odsuwamy w ogóle realizację, jeśli byśmy chcieli, bo tak zrozumiałem intencje tej wypowiedzi. Jeżeli w tamtym obszarze taka hala potencjalnie miałaby być usadowiona, to wydaje mi się, że ona nigdy nie powstanie. Proces samego planu ogólnego i jego uchwalania to już jest proces, który jest w trakcie, a który już mamy sygnały, że zostanie z uwagi na oczekiwania poszczególnych samorządów wydłużony. Po drugie, uzgodnień tego planu z poszczególnymi instytucjami, następnie daje nam określony czas. A później jeszcze długie rozmowy w ogóle o możliwościach relacji inwestorsko-przekazaniowo, nie wiem, funkcjonalnej tych przestrzeni, wydaje się, że odsuwa tak naprawdę tę wizję w ogóle powstania hali na tak naprawdę bliżej nieokreśloną przyszłość, co ja traktuję jako niezrealizowanie tego przedsięwzięcia, przynajmniej w skali czasowej, takiej realnie dostrzegalnej na dzisiaj. Jeśli chodzi o Departament Marki Miasta, ja mam informację, że być może gdzieś doszło do jakiegoś rodzaju nieomówień bądź nieprzekazanie informacji. Departament Marki Miasta wskazuje, że to jest niezwykle, że taka takiego rodzaju inwestycja czy takiego rodzaju hala byłaby nowym

katalizatorem określanego rodzaju zdarzeń, który to ostatni z takich katalizatorów dużych to było budowa wrocławskiego Afrykanarium. Stąd ten okres przestrzeni czasu od budowy i oddania do użytkowania tego Afrykanarium jest dość już znacząco oddalony i wydaje mi się że częściowo skonsumowany. A zatem w tym zakresie Departament Marki Miasta jak najbardziej popiera inicjatywę, tak, aby do tego planu ogólnie powstania tej hali, powstania takiego rodzaju obiektu. Ja pamiętam o Pani Radnej, ale nie czuję się na tyle władny ekologicznie. Poproszę Panią dyrektorkę, żeby odpowiedziała na te pytania dotyczące możliwości relokacyjnych tego, co zostało już wykonane. I w tym zakresie Pani dyrektorka udzieli odpowiedzi. Ja dziękuję. Proszę o pozytywne głosowanie.

**Dyrektorka Departamentu Strategii i Zrównoważonego Rozwoju**

**Katarzyna Szymczak-Pomianowska:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Pani Radna, jeżeli Pani pyta, czy są konkretne plany, w jaki sposób tutaj te kompensaty przeprowadzić. Nie, bo nie może ich być. Tak, jak mówił Pan Prezydent, jesteśmy na bardzo wstępnym etapie, który uruchamia te analizy. Ale oczywiście absolutnie pierwszym taktem powinna być inwentaryzacja przyrodnicza tego obszaru. Urząd taką inwentaryzacją na ten moment nie dysponuje, więc należy ją przeprowadzić. Zresztą takie rekomendacje, kiedy działka była wystawiona na sprzedaż przez Wydział Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości, Wydział Środowiska takie rekomendacje skonstruował. One były zawarte w tej specyfikacji przetargowej, jeśli chodzi o sprzedaż działki. Mając w ręku inwentaryzację przyrodniczą, inwestor będzie ubiegał się decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach. I wtedy w dialogu z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska, oczywiście kierunki takich kompensat będą wskazywane. Tak, jak mówił Pan Przewodniczący Maślak, być może, bo ja nie mam tej wiedzy, czy tam te dwa gatunki z załącznika są, jeżeli faktycznie są, to są na to określone procedury i nikt tutaj ich nie unika. Natomiast faktycznie jest taka sytuacja, że to otoczenie tej działki daje możliwości na potencjalne lokowanie kompensat przyrodniczych. Pozwolę

sobie jeszcze sięgnąć historycznie. Około dwa lata temu Koalicja Wrocławska Ochrona Klimatu złożyła 26 propozycji terenów, które powinny zostać objęte ochroną przyrodniczą. Ta działka również się znajdowała wśród tych postulatów. Od początku wskazywaliśmy, inaczej w przypadku pozostałych lokalizacji, tę lokalizację od początku negatywnie opiniowaliśmy, m.in. z uwagi właśnie na przyszłe przeznaczenie itd. Natomiast pracujemy nad innymi lokalizacjami. Państwo i Rada Miejska poprzedniej kadencji uchwalaliście użytki ekologiczne na Kuźnikach, w Lasku Oporowskim. Natomiast, jeśli chodzi o dolinę Ślęzy absolutnie po sąsiedzku, przeprowadzona została przez Wydział Nauk Biologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego waloryzacja przyrodnicza Doliny Ślęzy, z której wynika, że jedne z najcenniejszych terenów przyrodniczo w tej Dolinie znajdują się po sąsiedzku - rejon ulicy Mącznej, Staw Pilczycki i Park Pilczycki. Dla Stawu Pilczyckiego, który jest objęty naszą strategią gospodarowania wodami opadowymi, albowiem jest tzw. hotspotem suszowym, czyli miejscem, które, w związku ze zmianami klimatu przesycha, MPWiK opracowało koncepcję do prowadzenia tam wód opadowych z sąsiednich nieruchomości, a w tej chwili zleca dokumentację techniczną. I można by rozważać m.in. właśnie tam skierowanie uwagi, ale też w dniu wysiłków finansowych, aby tam poprawić te warunki siedliskowe bytujących tam gatunków. Tak, jak powiedziałam Park Pilczycki niezmiennie cenny przyrodniczo, tam również można myśleć o kierunkach kompensat przyrodniczych. I Dolina Ługowiny, również objęta strategią gospodarowania wodami opadowymi i roztopowymi. Jedna z krytycznych zlewni we Wrocławiu, bo jest zlewnią przeciążoną. Czyli już nie może być odbiornikiem dla inwestycji, które lokowane są w sąsiedztwie. W związku z tym MPWiK właśnie kończy modelowanie hydrodynamiczne, aby zidentyfikować działki, które mogą stanowić potencjał pod otwarte zbiorniki retencyjne. Takie otwarte zbiorniki też mogą być formą kompensaty, więc na ten moment z kierunków, które możemy potencjalnie wskazywać, mam przynajmniej kilka możliwości. I będziemy mogli położyć je na stole, kiedy

tak, jak powiedziałam, będziemy już mieli na stole inwentaryzację, wówczas siądziemy do stołu z przyrodnikami. Pan Radny Maślak kontaktował się tutaj z Kolegami specjalistami. My również konsultowaliśmy ten temat z ekspertami z Uniwersytetu Wrocławskiego. Oni również są gotowi włączyć się w ten wątek dyskusji. Dyskusji na temat tej potencjalnej inwestycji, więc tutaj jak najbardziej temat jest otwarty. Dziękuję.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 225/24**

**Wyniki głosowania:** za – 30, przeciw – 3, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/243/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

[red. – W tym miejscu Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak ogłosiła przerwę]

### **Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Wznawiamy obrady po krótkiej przerwie.

### **19. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Chałupniczej i Grobli Łaniewskiej we Wrocławiu - druk nr 258/25**

#### **Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Mamy tutaj do czynienia z sytuacją, w której obszar objęty planem, położony we wschodniej części miasta, tak, jak Państwo widzą na rysunku, składający się z dwóch terenów, de facto jest właściwie w ponad 90% powierzchni przeznaczony pod tereny zieleni i wód płynących. Taka też była intencja przystąpienia. Jeśli Państwo pamiętają, być może ja referowałem, że w związku z tym, że tam pojawiły się wnioski o miasteczko akademickie, a tereny mają swoją funkcję zieloną, właśnie chcieliśmy to chronić. W sąsiedztwie są też tereny związane z prowadzeniem wód

powodziowych, zarówno kanał Odry, jak i w tym miejscu zaczynający się kanał Widawy. To są takie uwarunkowania, które w tym myśleniu o tym, czy dopuszczać tam zabudowę mieszkaniową, wykluczają ten teren, w naszym rozumieniu, a niezależnie od wszystkiego z powodów formalnej konieczności, aby każdy projekt miejscowego planu był niesprzeczny z ustaleniami studium, wprowadzenie innych przeznaczeń właściwie było niemożliwe. Na takim tle do pierwszego wyłożenia zostało złożonych 7 uwag. One dotyczyły 4 z nich w części, które nie zostały uwzględnione, 4 uwagi złożone przez osoby fizyczne dotyczyły terenu usługowego. To jest taki czerwony prostokąt, który Państwo widzą w tej północnej części planu. On w pierwszej wersji przed tą, którą Państwo widzą, był większy, ten teren przeznaczony pod usługi. W uwadze było wyrażone oczekiwanie, żeby zlikwidować te przeznaczenia. Jedna uwaga osoby fizycznej dotycząca zmiany wysokości stawki procentowej na terenie 1G US z 30 na 10%. I 2 uwagi Uniwersytetu Przyrodniczego dotyczące wstrzymania procedury planistycznej lub doprowadzenia do niepodjęcia uchwały lub wyłączenia wymienionych nieruchomości spod procedowanego projektu planu i doprowadzenia projektu planu do rozwiązań funkcji umożliwiających realizację projektu w postaci miasteczka akademickiego. Ze względu na uwzględnienie w części uwag, które zostały złożone, w tym np. właśnie w zakresie usług obszaru przez nie zajmowanego, doszło do drugiego wyłożenia. Do drugiego wyłożenia do publicznego wglądu nie wpłynęła żadna uwaga. No i tak, jak się umawialiśmy, chcę Państwa poinformować, że jeśli chodzi o stanowisko Rady Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojnów, czyli tej, która działa na obszarze, w którym znajduje się projekt planu miejscowego, ta Rada Osiedla na żadnym z etapów procedury nie zajęła stanowiska. Szanowni Państwo, projekt tego planu miejscowego jest niesprzeczny z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Przedstawiłem Państwu te uwagi, które do pierwszego wyłożenia nie zostały uwzględnione przez Prezydenta. Bardzo proszę Wysoką Radę o podjęcie tej uchwały wraz z załącznikami.

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 258/25**

**Wyniki głosowania:** za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/244/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

### **1. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 255/25**

(ul. Ludwisarska)

**Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją



multimedialną] Szanowni Państwo. Pierwsza uchwała położona w obrębie Widawa, nieruchomości. Konieczność nadania nazwy wynika z konieczności ustalenia numerów porządkowych. Tutaj, jeśli chodzi o inicjatora, to oczywiście jest nim Prezydent Wrocławia. Natomiast, jeśli chodzi o samą nazwę, to o taką właśnie wnioskowała Komisja Nazewnictwa Towarzystwa Miłośników Wrocławia. No, ale w sposób zwyczajowy wpisuje się ona w zasadę, którą stosujemy, czyli gniazd nazewniczych. W sąsiedztwie mamy Kominiarską, Grawerską, Dekarską, Kaletniczą, Zduńską czy Fryzjerską, czyli związane z rzemiosłami różnego rodzaju. Stąd nazwa Ludwisarska wpisuje się tę zasadę. Bardzo proszę o podjęcie uchwały.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 255/25**

**Wyniki głosowania:** za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/245/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

## **2. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi na terenie Wrocławia - druk nr 256/25**

(skwer Straży Akademickiej)

### **Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] To jest inicjatywa Prezydenta, ale będąca odpowiedzią na uchwałę Rady Osiedla Oporów, która właśnie prosiła o zrealizowanie takiego pomysłu, który wybranemu miejscu, a jest to skwer położony przy skrzyżowaniu ulicy Solskiego i Bukowskiego na Oporowie nadaje nazwę Straży Akademickiej. Tak, jak mogą Państwo znaleźć w uzasadnieniu do projektu uchwały. Jest to upamiętnienie tworu paramilitarnego, powiedzmy, czyli sytuacji, w której pracownicy wrocławskich uczelni i studenci z bronią i ostrą amunicją patrolowali po wojnie obszary Oporowa, strzegąc przed rabunkami, grabieżą mienia ówczesnych mieszkańców. Bardzo Państwa proszę o podjęcie tej uchwały.

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego – Przewodniczący Sebastian Lorenc** - Opinia oczywiście pozytywna. I w imieniu mieszkańców Osiedla Oporów, a także jako członek Rady, wieloletni członek Rady Osiedla Oporów, chciałbym podziękować za tę uchwałę. Bardzo liczymy na przyjęcie. Straż Akademicka w historii naszego osiedla jest tworem niezwykłym, który odegrał bardzo istotną rolę w życiu osiedla. Dlatego też chcemy, aby uhonorować tych ludzi właśnie w taki sposób. Dziękuję bardzo.

## **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 256/25**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/246/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

### **21A. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Pilczyce-Kozanów-Popowice Płn. - druk nr 273/25**

### **21B. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Pilczyce-Kozanów-Popowice Płn. - druk nr 274/25**

#### **Przewodniczący Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Sławomir Czerwiński:** [red. – W trakcie

swojego wystąpienia Radny posiłkował się prezentacją multimedialną] Bardzo bym poprosił o prezentację, bo Pani Przewodnicząca zgodziła się, aby te techniczne uchwały robić tak, że zawsze jakąś ciekawostkę osiedlową, uda się Państwu przedstawić, by osiedlami Państwa zainteresować. A myślę, że w tym roku o osiedlach będziemy mówić bardzo dużo, zresztą na każdej sesji o nich mówimy. Są to 2 slajdy. Zanim pojawi się prezentacja, to może ja zreferuję to, co mamy w uchwałach. Są to dwie uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej. W jednym przypadku jest to radna Ewa Domańska. W drugim przypadku jest to radna Izabela Anna Jagosz. I w obu przypadkach powód wygaśnięcia mandatu, to jest nieobecność na sesjach Rady Osiedla przez okres dłuższy niż 6 miesięcy. Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Miejskiej Wrocławia po zapoznaniu się z dokumentacją, to jest listami obecności radnych na sesjach Rady Osiedla Pilczyce, Kozanów - Popowice Północne wnioskuje o podjęcie uchwały. Stwierdzamy, że Komisja stwierdziła po przejrzeniu dokumentów, że radne rzeczywiście przez pół roku nie były obecne na sesjach. Ciekawostkę powiem na końcu,

bo może się prezentacja uruchomi. Przejdźmy Pani Przewodnicząca do głosowania.

**Opinie klubów: (do dwóch projektów uchwał)**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

**Opinie komisji: (do dwóch projektów uchwał)**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 273/25**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/247/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 274/25**

**Wyniki głosowania:** za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/248/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

**Przewodniczący Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa**

**i Porządku Publicznego Sławomir Czerwiński:** Szanowni Państwo, mamy we Wrocławiu 48 osiedli. Zespół do spraw reformy jednostek pomocniczych gminy Wrocław wydał rekomendację pod koniec zeszłego roku, gdzie w ogromnej, że tak powiem, dyskusji pomiędzy stroną też i osiedlową, gdzie w zespole jest kilku przedstawicieli osiedli wybranych

przez innych osiedlowców, mamy mapę 37 osiedli. Ta mapa dostępna jest na BIP-ie, bo zespół ma swoją po stronę na BIP, więc można ją sobie pobrać i obejrzeć. I serdecznie Państwa zachęcam do, nie może teraz, ale w tym roku, do dyskusji na ten temat, jaką liczbę osiedli oraz jakiej wielkości osiedla, w jakich granicach tych osiedli chcemy. Do Państwa na skrzynki mailowe radnych zostało wysłane z Komisji, zaproszenie na spotkanie w tej sprawie, które odbędzie się w tej sali, czyli sali sesyjnej 30 stycznia. Na to spotkanie zostali zaproszeni także przedstawiciele wrocławskich osiedli. Więc zachęcam serdecznie radnych, aby przyjść na to spotkanie, posłuchać też opinii radnych osiedlowych, jak oni do tego pomysłu się odnoszą. I też chciałbym Państwa też poinformować, bo jako Komisja skierowaliśmy wniosek do Prezydenta, bo spłynęły do nas te rekomendacje. Skierowała je do nas Pani Przewodnicząca Rybczak. I to jest wniosek o konsultacje dwustopniowe, czyli tych rekomendacji, które mamy tutaj przedstawione właśnie na slajdzie. Mają one odbyć się do końca kwietnia tego roku, a następnie będą jeszcze drugie konsultacje. To już te konsultacje, gdzie pojawią się dokumenty uchwał i statutów osiedli, które zostaną wypracowane w takim podziale, jak zostaną wypracowane, więc serdecznie zachęcam do tego, aby tym tematem się zainteresować. Dziękuję serdecznie za cierpliwość. Koniec ciekawostki i kropka.

### **3. Projekt uchwały w sprawie powołania doraźnej Komisji Nominacyjnej - druk nr 244/25**

#### **Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Informacyjnie Państwu pragnę przekazać, że Komisja Nominacyjna ma charakter Komisji doraźnej. Składa się z 12 osób. I prowadzi działania określone w uchwale w sprawie tytułów i nagród przyznawanych przez władze Wrocławia. Komisja Nominacyjna co roku wnioskuje o nadanie tytułu Civitate Wratislaviensi Donatus oraz przyznanie Nagrody Wrocławia. W tym zakresie przedstawia Radzie Miejskiej projekty odpowiednich uchwał, które znajdują się w porządku kwietniowej sesji. Komisja opiniuje

również wnioski w sprawie przyznania Nagrody Prezydenta, wyróżnienia związane z nadaniem tytułu Civitate Wratislaviensi Donatus, Nagrody Wrocławia, Nagrody Prezydenta. Jak Państwo pewnie pamiętacie, z zeszłego roku, wręczane są na uroczystej sesji Rady Miejskiej Wrocławia w dniu Święta Wrocławia. I teraz tak przystępujemy do procedowania. Pragnę Państwa poinformować, że wpłynęły zgłoszenia ze wszystkich Klubów oraz od Pana Radnego niezrzeszonego Jarosława Krauzego. Mamy zgłoszonych 13 kandydatów. Są to następujące osoby.

Z Klubu Koalicja Obywatelska: radna Izabela Duchnowska, radny Robert Leszczyński, radna Magdalena Razik-Trziszka, radna Agnieszka Rybczak, radna Ewa Wolak, radny Igor Wójcik, radny Krzysztof Zalewski. Mam informację przekazaną przez Pana przewodniczącego, że wszystkie te osoby wyraziły zgodę na kandydowanie.

Z Klubu Prawa i Sprawiedliwości zgłoszony został Pan Radny Łukasz Olbert oraz Pan Radny Robert Pieńkowski.

Z Klubu Lewicy radny Dominik Kłosowski oraz radna Anna Kołodziej.

Również mam informację, że to osoby już zgodę na kandydowanie wyraziły.

Z Klubu Naprawmy Przyszłość radny Jakub Janas oraz radny niezrzeszony Jarosław Krauze.

Pytanie do Pana Łukasza Olberta, czy wyraża zgodę na kandydowanie i do Pana Radnego Pieńkowskiego? Bardzo dziękuję.

Pan Radny Jakub Janas i Pan Radny Jarosław Krauze zgłosił się. To oczywiste. Dobrze. I teraz Szanowni Państwo, mamy 13 kandydatów.

### **Opinie klubów:**

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Lewicy –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość –** opinia pozytywna

## **Opinie komisji:**

### **– Komisja Statutowa – bez uwag**

Przystępujemy do głosowań. W związku z tym, że mamy zgłoszonych 13 kandydatów, a miejsc mamy 12 do obsadzenia, będziemy odbywać głosowanie nad każdą zgłoszoną osobą. I do Komisji zostaną powołane te osoby, które uzyskają największą liczbę głosów. Zatem będziemy szli kluczem klubowym, tak jak przy opiniach.

### **Głosowanie za powołaniem do składu Komisji Nominacyjnej radnej Izabeli Duchnowskiej:**

**Wyniki głosowania:** za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

### **Głosowanie za powołaniem do składu Komisji Nominacyjnej radnego Roberta Leszczyńskiego:**

**Wyniki głosowania:** za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

### **Głosowanie za powołaniem do składu Komisji Nominacyjnej radnej Magdaleny Razik-Trziszki:**

**Wyniki głosowania:** za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

### **Głosowanie za powołaniem do składu Komisji Nominacyjnej radnej Agnieszki Rybczak:**

**Wyniki głosowania:** za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

### **Głosowanie za powołaniem do składu Komisji Nominacyjnej radnej Ewy Wolak:**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

### **Głosowanie za powołaniem do składu Komisji Nominacyjnej radnego Igora Wójcika:**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

**Głosowanie za powołaniem do składu Komisji Nominacyjnej  
radnego Krzysztofa Zalewskiego:**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

**Głosowanie za powołaniem do składu Komisji Nominacyjnej  
radnego Łukasza Olberta:**

**Wyniki głosowania:** za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

**Głosowanie za powołaniem do składu Komisji Nominacyjnej  
radnego Łukasza Olberta:**

**Wyniki głosowania:** za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

**Głosowanie za powołaniem do składu Komisji Nominacyjnej  
radnego Dominika Kłosowskiego:**

**Wyniki głosowania:** za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 3

**Głosowanie za powołaniem do składu Komisji Nominacyjnej radnej  
Anny Kołodziej:**

**Wyniki głosowania:** za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

**Głosowanie za powołaniem do składu Komisji Nominacyjnej  
radnego Jakuba Janasa:**

**Wyniki głosowania:** za – 15, przeciw – 6, wstrzymało się – 9

**Głosowanie za powołaniem do składu Komisji Nominacyjnej  
radnego Jarosława Krauzego:**

**Wyniki głosowania:** za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0



**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Szanowni Państwo, pozwólcie, że odczytam, że do Komisji Nominacyjnej zostały powołane następujące osoby: Izabela Duchnowska, Robert Leszczyński, Magdalena Razik-Trziszka, Agnieszka Rybczak, Ewa Wolak Igor Wójcik, Krzysztof Zalewski, Łukasz Olbert, Robert Pieńkowski, Dominik Kłosowski, Anna Kołodziej oraz Jarosław Krauze. Stwierdzam zatem, że cała uchwała dotycząca powołania doraźnej Komisji Nominacyjnej została przyjęta. Bardzo Państwu dziękuję.

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/249/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

I jednocześnie ogłaszam 15 minut przerwy, ponieważ Komisja musi wybrać przewodniczącego, musi się ukonstytuować. Zapraszam członków Komisji do Klubu Radnego. 15 minut przerwy.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Wznawiam obrady sesji.

**4. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia Przewodniczącego doraźnej Komisji Nominacyjnej - druk nr 245/25**

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Projekt jest związany z faktem powołania Komisji Nominacyjnej i dokonania wyboru jej przewodniczącego. Przewodniczącą tej Komisji zostałam wybrana ja we własnej osobie, za co jeszcze raz bardzo serdecznie Komisji Nominacyjnej dziękuję.

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

**- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Radny Piotr Uhle** - Pani Przewodnicząca, Kochani, Drodzy moi, Drodzy Mieszkańcy. Mogliście to zrobić. Mieliście do tego większość. Czy powinniście? Każdy niech sobie odpowie. Ja powiem tylko tyle. Jakość demokracji ocenia się po prawach mniejszości i po prawach opozycji. Dziękuję bardzo.

**Opinie komisji:**

**– Komisja Statutowa** – bez uwag

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 245/25**

**Wyniki głosowania:** za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/250/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

**23A. Projekt uchwały w sprawie zmian w składach osobowych komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia - druk nr 272A/25**

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

W związku z utworzeniem nowego Klubu radnych w Radzie Miejskiej koniecznością jest wyznaczenie przedstawiciela tego Klubu do reprezentacji w Komisji Rewizyjnej. W związku z tym, pismem z dnia 20 stycznia br. radny Jakub Janas złożył rezygnację z prac w Komisji Edukacji i Młodzieży oraz zgłosił akces do Komisji Rewizyjnej. Ponadto akces do Komisji Rewizyjnej złożyła również radna Ewa Wolak.

**Opinie klubów:**

**– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

**– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

**- Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

**- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

### **Głosowanie za odwołaniem radnego Jakuba Janasa ze składu Komisji Edukacji i Młodzieży**

**Wyniki głosowania:** za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania rezygnacja została przyjęta.

### **Głosowanie za powołaniem radnego Jakuba Janasa do składu Komisji Rewizyjnej**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania radny Jakub Janas został przyjęty do Komisji Rewizyjnej.

### **Głosowanie za powołaniem radnej Ewy Wolak do składu Komisji Rewizyjnej**

**Wyniki głosowania:** za – 30, przeciw – 1, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania radna Ewa Wolak została przyjęta do Komisji Rewizyjnej.

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/251/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

## **5. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 259/25**

### **Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna**

**Stachowiak:** Szanowni Państwo, Pani Prezydent, Pani Przewodnicząca.

Informuję, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej na swoim posiedzeniu w dniu 20 stycznia br. rozpatrzyła skargę na Prezydenta

Wrocławia na druku nr 259/25 pismem z dnia 18 grudnia ubiegłego roku. Grupa mieszkańców złożyła skargę na Prezydenta. Skarga dotyczy bezpośrednio spraw opisanych w skardze z dnia 15 lipca ubiegłego roku, uzupełnionej pismem z dnia 12 sierpnia ubiegłego roku, która została rozpatrzona uchwałą nr 7/139/24 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 12 września 2024 roku. Skarga zawiera zarzut niepodjęcia działań przez Prezydenta zmierzających do realizacji wyroku sądowego dotyczącego gminnego lokalu mieszkalnego oraz jego lokatorów. Szanowni Państwo, Komisja zapoznała się ze skargą, ze stanowiskiem magistratu. Państwo także macie do tego wszystkiego dostęp w Platformie esesja. I mając na uwadze wszystkie przedłożone dokumenty, Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 259/24**

**Wyniki głosowania:** za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/252/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

## **6. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 264/25**

### **Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna**

**Stachowiak:** Pani Prezydent, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Komisja na tym samym posiedzeniu rozpatrzyła również skargę na Prezydenta na druku nr 264/24, pismem z dnia 9 grudnia 2024 roku. Data wpływu do Biura Rady Miejskiej 27 grudnia ubiegłego roku. Skarżący złożył do Wojewody Dolnośląskiego przekazaną do rozpatrzenia zgodnie z właściwością skargę na Prezydenta Wrocławia. Skargę zawiera zarzut bezduszności, braku zrozumienia i zbytniego biurokratyzmu przy rozpatrywaniu wniosku skarżącego. Skarżący Szanowni Państwo, złożył do Prezydenta wniosek o rozłożenie na raty swoich płatności za pobyt w ośrodku pomocy. Następnie, Szanowni Państwo, ówczesnym wnioskodawca został wezwany do uiszczenia opłaty skarbowej. Nie dokonał stosownej opłaty w przepisany ustawowo terminie. Oczywiście szanowni Państwo, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zapoznała się ze stanowiskiem Urzędu Miejskiego, zapoznała się w sposób szczegółowy ze skargą. I w wyniku analizy dokumentacji postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi, ponieważ w wyniku głosowania jednomyślnie taką rekomendację przyjęliśmy.

### **Opinie klubów:**

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Lewicy –** za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość –** opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

- Komisja Statutowa –** bez uwag

**Prezydent Wrocławia** – za nieuwzględnieniem skargi

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 264/25**

**Wyniki głosowania:** za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/253/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

**7. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Liceum Ogólnokształcącego nr IV we Wrocławiu - druk nr 260/25**

**Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna**

**Stachowiak:** Szanowni Państwo, na ostatnim posiedzeniu Komisja rozpatrzyła skargę na Dyrektora LO nr 4 we Wrocławiu, na druku nr 260/25. Skarżący w dniu 26 listopada 2024 roku skierował skargę do dolnośląskiego Kuratora Oświaty na Dyrektora Liceum. Skarga ta następnie została przekazana do Dyrektora Departamentu Edukacji, następnie Dyrektor Wydziału Szkół Ponadpodstawowych i Specjalnych przekazała skargę do Dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich. Następnie Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich pismem z dnia 16 grudnia 2024 roku przekazała ją zgodnie z właściwością Radzie Miejskiej Wrocławia. W skardze sformułowano zarzut nieuprawnionego według skarżącego udostępnienia matce dziecka wrażliwych danych dotyczących korespondencji skarżącego, która prowadzona była ze szkołą oraz Kuratorium i które według skarżącego zostały wykorzystane w postępowaniu sądowym. Szanowni Państwo, po analizie materiałów oraz stanowiska Pani dyrektor, Komisja w wyniku głosowania za 4 radnych, wstrzymał się 1 Radny, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

**Opinie klubów:**

**– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – bez opinii**

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 260/25**

**Wyniki głosowania:** za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/254/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

**8. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Zasobu Komunalnego - druk nr 261/25**

**Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna**

**Stachowiak:** Szanowni Państwo, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na swoim ostatnim posiedzeniu także rozpatrzyła skargę na Dyrektora ZZK na druku nr 261/25. Ze względu na to, Szanowni Państwo, że skarga ta przedmiotowo jest tożsama z pierwszą ze skarg, którą dzisiaj rozpoznawaliśmy, to znaczy skargą na Prezydenta Wrocławia w sprawie skargi mieszkańców, zasadniczo uznaję, że temat został zreferowany.

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

## **Opinie komisji:**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 261/25**

**Wyniki głosowania:** za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/255/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

## **9. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu - druk nr 262/25**

### **Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna**

**Stachowiak:** Szanowni Państwo, informuję, że na ostatnim posiedzeniu Komisja Skarg, Wniosków i Petycji również rozpatrzyła skargę na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu na druku nr 260/24. Szanowni Państwo, skargę złożono na działania dyrektora MOPS. Skarga dotyczy zdarzeń opisanych szczegółowo w skardze, przekazanej zgodnie z właściwością Radzie Miejskiej Wrocławia w dniu 5 kwietnia ubiegłego roku i rozpatrzonej przez nią uchwałą nr 3/42/24 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 6 czerwca 2024 roku w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu. Przypominam, Szanowni Państwo, że w uzasadnieniu tamtej uchwały Rada Miejska Wrocławia przyjęła w całości wyjaśnienia dyrektora i uznała, że skarga nie zasługuje na uwzględnienie. Natomiast ta skarga, którą dzisiaj się zajmujemy, dotyczy zarzutu polegającego na przedstawieniu w wyjaśnieniach z dnia 16 kwietnia ubiegłego roku Radzie Miejskiej Wrocławia przebiegu wizyty skarżącego w budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, która wg skarżącego była niezgodna z jej rzeczywistym przebiegiem. Został ponowiony również zarzut niewłaściwego potraktowania skarżącego przez Dyrektora oraz podległych mu



pracowników. Niewłaściwe potraktowanie polegało m.in. na odmówieniu udzielenia pomocy skarżącemu w skontaktowaniu się telefonicznym z zakładem terenowym. Szanowni Państwo, w programie e-sesja macie stanowisko dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, jak i całość dokumentacji zebranej w sprawie. My na Komisji oraz w trakcie dyskusji szczegółowo przeanalizowaliśmy sytuację, szczegółowo zapoznaliśmy się z dokumentami. Przypomnę też, że Pan Dyrektor podtrzymał w całości wyjaśnienia, które wcześniej w ubiegłym roku nam składał. I w wyniku głosowania Komisja jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

#### **Dyskusja:**

**Radny Andrzej Kilijanek:** W kwestii formalnej Pani Przewodnicząca nastąpiła oczywista omyłka. To nie jest druk nr 260/24, tylko druk nr 262/25. Dziękuję.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 262/25**

**Wyniki głosowania:** za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/256/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

## **10. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia - druk nr 263/25**

### **Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna**

**Stachowiak:** Szanowni Państwo, na ostatnim posiedzeniu Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rozpatrzyła skargę na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia. Druk nr 263/25, pismem z dnia 6 grudnia ubiegłego roku skarżący złożył skargę na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia. Przedmiotem skargi były działania Komendanta w związku z funkcjonowaniem podległej mu jednostki. Sprawa dotyczyła sytuacji, która miała miejsce w dniu 6 grudnia na placu Wolności od strony Krupniczej. Była związana z zaparkowaniem pojazdów poza miejscami do tego przeznaczonymi na terenie strefy zamieszkania. Skarżący odnotował brak reakcji obecnego na miejscu funkcjonariusza Straży Miejskiej. Stosownie do relacji skarżącego przyznał, iż istnieje zgoda urzędu na parkowanie w tym miejscu, pomimo oznakowania drogowego, zakwestionował skuteczność i prawidłowość działania funkcjonariusza, wskazując na nadrzędność przepisów prawa wobec decyzji przełożonych. Skarżący wniósł ponadto zobowiązanie Komendanta do dopilnowania, aby jego podwładni egzekwowali obowiązujące przepisy w sposób rzetelny i zgodny z prawem oraz o wdrożenie odpowiednich szkoleń, procedur, które wyeliminują podobne sytuacje w przyszłości i zapewnią skuteczność działań Straży Miejskiej Wrocławia w zakresie reagowania na naruszenie przepisów. Stanowisko w sprawie skargi złożył zajął Komendant. Stanowisko Komendanta oraz całość dokumentacji znajduje się na Platformie e-sesja. Zakładam, że każdy z nas w sposób bardzo szczegółowy się z nią zapoznał. Stanowisko zostało również omówione na posiedzeniu w trakcie Komisji. I mając na uwadze powyższe, Komisja w wyniku głosowania za 2 radnych, przeciw 2 radnych, 1 radny oddał głos wstrzymujący, nie wydała opinii do przedmiotowej skargi.

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – bez opinii
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za uwzględnieniem skargi

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

#### **Dyskusja:**

**Radny Andrzej Kilijanek:** Zacznę od prośby do Pani przewodniczącej, żeby nam przed głosowaniem wyjaśniła, jak głosujemy. To jest, czy zagłosowanie „za” będzie skutkowało przyjęciem skargi, czy też nie, bo Komisja nie wydała opinii. Ja uważam, przy całej mojej sympatii do Straży Miejskiej, że dzisiejszą skargę powinniśmy przyjąć choćby dlatego, że pracując w Urzędzie Wojewódzkim doświadczyłem także orzecznictwa sądów i ono jest jednoznaczne. Brak kadr, na którą się powoływał komendant, nie jest usprawiedliwieniem do niewykonania czynności, czy do odstąpienia od czynności. My w tej kwestii powinniśmy rozmawiać o tym, jak dofinansować Straż Miejską, jak uzupełnić brakujące etaty, żeby nie było sytuacji, w której musimy wybierać pomiędzy odstąpieniem od czynności a wykonywaniem działań, do których powołaliśmy Straż Miejską. Dlatego jestem zdania, że tę skargę, z żalem to mówię, ale należy przyjąć. Dziękuję.

**Radny Jakub Janas:** Ja pozwolę sobie krótko streścić i skargę, i stanowisko komendanta, i to, co udało nam się wywnioskować z dyskusji na Komisji. Skarga jest wniesiona na komendanta, w związku z funkcjonowaniem podległej mu jednostki. Sprawa dotyczy sytuacji na placu Wolności. Strażnicy podejmowali tam inne czynności, w związku z zabezpieczeniem ruchu wokół wydarzenia. Zostało zgłoszone im

nielegalne parkowanie na tymże Placu Wolności. Jednak ze względu na to, że zabezpieczali ruch, nie mogli oni przejść do podjęcia czynności, w związku z tym parkowaniem, w związku z czym przekazali do centrali, iż takie nielegalne parkowanie występuje. I na tym zakończyła się reakcja Straży Miejskiej, bo nie było patroli. I z tego też powodu nie było tych patroli, oczywiście ze względu na braki kadrowe, o których mówił radny Kilijanek. Z tego też względu, w naszej opinii ta skarga powinna zostać uwzględniona.

**Radna Martyna Stachowiak:** Szanowni Państwo, to tak doprecyzowując dla tych, którzy jednak nie zapoznali się z dokumentacją na Platformie e-sesja. Sprawa dotyczy sytuacji, gdzie na Placu Wolności tamtego dnia odbywało się zgromadzenie związane z koncertem mikołajkowym, jednej z dużych czołowych firm. W momencie tego wydarzenia wiele osób chciało posłuchać koncertu, a także ruszyło po rozświetleniu choinki, która miała miejsce tego samego dnia chwilę wcześniej na wrocławskim Ryku. Ze względu na duże zagęszczenie Straż Miejska Wrocławia podjęła decyzję o tym, aby zabezpieczyć dodatkowo teren, jako zadanie priorytetowe. Chodziło o bezpieczeństwo zdrowia i życia osób uczestniczących w tym wydarzeniu. W tej sytuacji, w związku z działaniem w ramach zadania priorytetowego poinformowali funkcjonariusze osobę zgłaszającą, że nie są w danym momencie w stanie zrealizować zgłoszenia odnośnie nieprawidłowo zaparkowanego pojazdu. Szanowni Państwo, w tego typu sytuacjach mamy do czynienia z pewną, posłużę się ładnym sformułowaniem, preferencją aksjologiczną. Każdy z nas tutaj siedzący, doskonale będzie zdawał sobie sprawę z tego, że bezpieczeństwo zdrowia i życia osób uczestniczących w danym wydarzeniu było wartością nadrzędną względem nieprawidłowo zaparkowanego pojazdu. Stąd też ja będę akurat w tej sprawie jako radna Rady Miejskiej głosowała za nieuwzględnieniem.

**Radny Sławomir Czerwiński:** Szanowni Państwo, Pani radna Stachowiak uderzyła jakby w ton, który chciałem wypowiedzieć. Z tą sytuacją spotykamy się wokół stadionu Wrocław bardzo często przy wielu imprezach. I samodzielnie podchodząc do policjantów, którzy zabezpieczali wydarzenie, i to też często byli policjanci z drogówki, którzy pilnowali bezpieczeństwa ruchu i zgłaszają źle zaparkowane pojazdy, powiedzieli, że oni są oddelegowani do innych czynności i nie mogą tych czynności tego zgłoszenia mojego, którego dokonałem na miejscu podjąć, z uwagi na fakt, że wykonują inne czynność. Ale przekazali informację po prostu do centrali. I jeżeli nie ma zagrożenia zdrowia i życia, to oni po prostu, tak zostało powiedziane, że jeżeli byłoby zagrożenie zdrowia i życia, to oczywiście podejmują wszelkiego rodzaju interwencję. Ale jeżeli chodzi po prostu o parkowanie, to takiej interwencji nie podejmą, chyba że samochód stoi na środku skrzyżowania i blokuje ruch. No, bo za to są odpowiedzialni i po prostu tę interwencję by podjęli. I moim zdaniem, nie powinniśmy karać Straży Miejskiej, że ma za mało kadr, tylko mówić, że tak, jak tu powiedział radny Kilijanek odbyć rozmowę czy z komendantem, czy może też w jakimś innym, szerszym gremium, żeby po prostu popracować nad tym jeszcze mocniej, żeby wzmocnić Straż Miejską, której po prostu w naszym mieście potrzebujemy. I również będę głosował za tym, żeby tej skargi nie uwzględniać. Dziękuję.

**Radny Robert Suligowski:** Ja się tu przyłączę do tego, co powiedział Sławek, w tym sensie, że skarga powinna być na nas i na Skarbnika, że Straż Miejska ma za mało środków na to, żeby dobrze funkcjonować. Zresztą te problemy się przewijają w całym mieście. Jest to jeden z wielu przykładów, gdzie kłopot z obsadą kadrową występuje. No wiemy, jak to na osiedlach wygląda. O tym, że często patrol jedzie autobusem na interwencję itd. Musimy nad tym popracować. Druga rzecz jest taka, że na tym miejscu, konkretnie od ulicy Krupniczej, na placu Wolności, to nielegalne parkowanie jest czymś stałym. W związku z czym ja rozumiem ten konkretny przypadek, tę konkretną skargę i tę konkretną

argumentację. Przemawia to do mnie, bo zawsze musimy dbać o to większe dobro, więc trzeba wybierać po prostu, jeżeli nie ma wystarczającej liczby funkcjonariuszy, jakiej interwencji się podjąć. Natomiast to nie oznacza, że my możemy pozwalać na takie stałe naruszenie zasad ruchu drogowego w tym konkretnym miejscu. Bo je znam i widzę, że tam bez przerwy po prostu samochody parkują, mimo że jest to strefa zamieszkania. I nie jest to przewidziane do tego, żeby tam parkować, więc na marginesie trzeba będzie podjąć, pewnie podejmę taką interwencję u komendanta Straży Miejskiej, żeby to nielegalne parkowanie w tym miejscu ukrócić. A będę głosował również za odrzuceniem skargi, z tego względu, że w tym konkretnym jednostkowym przypadku trudno Straż Miejską obciążyć odpowiedzialnością. Dziękuję.

**Radny Andrzej Kilijanek:** Chcę zwrócić Państwa uwagę, że zapytaliśmy jasno na Komisji, czy centrala przyjęła zgłoszenie od funkcjonariuszy, kiedy podszedł do nich mieszkaniowiec. Jednoznacznie poinformowano nas, że tak, więc sprawa nie dotyczy i nie jest skargą na tychże funkcjonariuszy, którzy mieli inny rozkaz w danej chwili, tylko na funkcjonowanie Straży Miejskiej. A faktem jest, że nie zareagowano na to zgłoszenie. Faktem jest tak, jak mówili moi przedmówcy, że często jest tak, że Straż Miejska, nie może sobie pozwolić na przyjęcie zgłoszenia i jego interwencję. I uważam, że jeżeli dzisiaj tę skargę odrzucimy, to będziemy udawali, że nie ma problemu i przejdziemy na porządek dzienny z tym, co mamy. A tak, jak powiedziałem, przykładowy Urząd Wojewódzki płaci w tej chwili skargi, że nie dotrzymuje ustawowego terminu 30 dni na rozpatrzenie sprawy. I to jest nagminne. Sądy są w tej sprawie jednoznaczne. Brak kadr nie jest usprawiedliwieniem niewykonania powierzonego zadania. Po prostu.

**Radny Robert Pieńkowski:** Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Wysoka Rado. W tej sprawie akurat z moim Kolegą przedmówcą się całkowicie nie zgadzam, tak już nie rozwodząc się za bardzo. W każdym razie, moim zdaniem nie ma żadnych podstaw karania Straży Miejskiej, w tej konkretnie

sprawie. Oczywiście możemy porozmawiać albo gdzieś rozwijać wątek miejsc parkingowych w zabezpieczeniach jakichś dużych wydarzeń związanych z obecnością dużej liczby osób i też osób, które przyjeżdżają samochodami i nie mają gdzie tych samochodów umieścić. To oczywiście to jest temat do rozmowy. Natomiast skarga na Straż Miejską w tym konkretnym kontekście jest całkowicie bezzasadna. I będę głosował za jej odrzuceniem.

**Radny Jakub Nowotarski:** Uważam dokładnie odwrotnie niż mój przedmówca. I też zgodzę się z Robertem Suligowskim w tym aspekcie, że to jest bardzo symboliczne miejsce, podwójnie symboliczne. Tam nie tylko jest znak strefy zamieszkania, ale przede wszystkim zakaz ruchu z paroma nielicznymi wyjątkami, czego najprawdopodobniej większość tych pojazdów, która tam wjeżdża i parkuje, nie spełnia, więc to nie chodzi tylko o to, że parkowanie ma miejsce w miejscu niedozwolonym, bo w strefie zamieszkania można parkować tylko na miejscach wyznaczonych. No, ale że właśnie do tego dochodzi nagminnie, a jeszcze jest łamany ten przepis z zakazem ruchu. Jeśli spojrzeć na całą tę sprawę z punktu widzenia mieszkańca, to wydaje mi się, że po prostu procedury nie zadziałały. Być może przyczyną są braki kadrowe. Ale dlaczego mieszkaniowiec ma to akceptować? Dlaczego mamy się godzić na patoparkowanie? Proszę zobaczyć, jak nawierzchnia chodnika wygląda, czy nawierzchnia drogi wygląda w tamtym miejscu. Całkowicie zniszczona, właśnie przez to, że non stop są tam samochody, których nie powinno być. A zapłacimy za to wszystko ze wspólnych kieszeni. Procedury nie zadziałały, ale to nie jest tylko ta kwestia. Bo wystarczy spróbować czasem zadzwonić do Straży Miejskiej na ten ogólny numer w sprawie nielegalnego parkowania. Samo dodzwonienie się trwa. Tak samo czas na reakcję jest bardzo długi, a tutaj już mamy szczególny przykład, że tej reakcji w ogóle nie było, bo mieszkaniowiec usłyszał, że nie ma dostępnego patrolu. Więc, moim zdaniem, powinniśmy raczej stać na takiej pozycji, że nie godzimy się na takie praktyki. Okej, być może przyczyna tkwi trochę gdzie indziej.

Natomiast tutaj po prostu Straż Miejska jako jednostka nie zadziałała należycie. Nie odpowiedziała należycie na to zgłoszenie mieszkańca, więc do mnie jak najbardziej ta skarga trafia. I jestem za jej uwzględnieniem.

**Radna Martyna Stachowiak:** Szanowni Państwo, ja rozumiem wszystkie argumenty, które tutaj w ramach omawianej skargi są przedstawione. Natomiast ja po raz kolejny podkreślę w tej konkretnej, jednostkowej sytuacji my musimy patrzeć z punktu ochrony dóbr w tamtym konkretnym momencie. I wydaje mi się, że nikt z nas tutaj siedzących nie wybrałby odholowywania pojazdów w momencie, w którym mamy do czynienia z tłumem pieszych. Zaznaczam dodatkowo, bo to też pojawiło się w stanowisku, które Państwo otrzymaliście, że obok na pasach, które już nie podlegały ochronie przez Straż Miejską w godzinach odbywania się tej imprezy artystyczno-rozrywkowej doszło do potrącenia. Więc proszę zobaczyć, jaka była skala i jakie były warunki wykonywania zadań wówczas w tamtym miejscu zadań swoich ustawowych przez Straż Miejską. Wydaje mi się, że jeżeli chcemy rozmawiać w tak szerokim kontekście o działaniu Straży Miejskiej, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby na Komisję Osiedli, Partycypacji i Bezpieczeństwa zaprosić Pana komendanta i porozmawiać o pewnych możliwościach optymalizacji. Natomiast tutaj skupiamy się na tym konkretnym wycinku. Dziękuję.

**Radny Andrzej Kilijanek:** W odpowiedzi do stanowiska radnego Pieńkowskiego, bo jest mi trochę przykro, że tak doświadczony radny takie błędy popełnia. Nie mówimy o karaniu Straży Miejskiej, tylko o ocenie, czy skarga złożona przez mieszkańca jest zasadna? W tej sytuacji skarga jest zasadna, bo Straż Miejska nie znalazła patrolu, który podjąłby interwencję, nie o odholowanie samochodu, tylko mandat, ewentualne nałożenie blokady na bardzo drogie samochody gości hotelowych, którzy tam zaparkowali. Dziękuję.



**Radny Robert Leszczyński:** Nie wiem, czy Wy sobie zdajecie sprawę, ale omijacie najważniejszy temat. Bezpieczeństwo. Skoro Straż Miejska dostała zadanie, patrole dostały zadanie, żeby zabezpieczyć przemieszczający się tłum i Bóg wie, co jeszcze w tym tłumie, kto się mógł znajdować, a Wy tutaj dyskutujecie, czy przyszedł do samochodu, czy nie przyszedł do samochodu. Bo jakbyśmy teraz rozmawiali, jakby, nie daj Bóg, komuś coś się stało, ktoś by doznał jakiejś rany albo cokolwiek by się stało, to nikt by z Was nie powiedział, dlaczego pojechał do samochodu, a nie zabezpieczył terenu przed przemarszem niekontrolowanej grupy ludzi. Więc ważmy to, co mówimy, bo takie rozmywanie tego tematu i mówienie, że Straż Miejska nie przyjechała, to, że jest niskie ukończenie stanów osobowych Straży Miejskiej, to wiemy. Wielokrotnie to mówiłem. Nie wiem, kto z Was, radnych był w Straży Miejskiej, nie, żeby kontrolować, zbierać tysiące tomów, patrzeć bezpodstawnie, czy było tak, czy było tak. Tylko normalnie po ludzku iść, porozmawiać, jakie mają problemy, z czym się mierzymy? Jak możemy pomóc? Był ktoś? Nie. Ja chciałbym zapytać tu jeszcze Pana komendanta na koniec czy my, Straż Miejska posiada aplikację do zgłaszania niewłaściwego zaparkowanego auta, pojazdów itd.?

**Radny Michał Kurczewski:** Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent. Tak na koniec, może jako przemyślenie dla nas wszystkich, ale ten wątek pojawia się co roku. Pytanie jest takie. Czy nie jest tak, jeśli zainwestujemy w Straż Miejską, na te etaty, to czy nie jest tak, że wpływy do gminnego budżetu będą wyższe, bo będzie kim porządkować parkowanie w mieście? I będą w związku z tym wpływać mandaty do kasy miejskiej? Czy przypadkiem tak nie jest? Bo, po co te błędne koło? Po co my utrzymujemy to błędne koło? Ja nie widzę większego sensu. Dziękuję. To tak, jakby na podsumowanie tej dyskusji.

**Komendant Straży Miejskiej:** Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, ja chciałbym jeszcze uzupełnić wcześniejsze informacje od Pani przewodniczącej Komisji. Przypominam jeszcze raz. To był 6 grudnia, czyli

imprezy masowe, tysiące ludzi, a ten patrol stoi właśnie na wjeździe od strony Krupniczej na plac Wolności, czyli też nie dopuszcza pojazdów, które chciały wjeżdżać w tłum ludzi. To jest bardzo istotny aspekt, który tutaj nie został poruszony. To nie, że oni sobie tam stali i rozglądali się, tylko fizycznie nie dopuszczali do nieautoryzowanych wjazdów na plac Wolności. A mieliśmy wcześniej takie informacje z Policji, że takie wjazdy mogą być. Oczywiście nie było mowy o terroryzmie, ale o handlarzach, którzy będą wjeżdżać i rozstawiać swoje stragany. Chodzi bardziej tu o bezpieczeństwo pieszych poprzez te wjazdy. Natomiast, odpowiadając tutaj na pytanie Pana przewodniczącego, trafiają do nas dziennie setki zgłoszeń o nieprawidłowym parkowaniu z różnych aplikacji, m.in. Z uprzejmie donoszę i innych. Trafiają też zgłoszenia mailowe. I rocznie to jest już praktycznie kilkanaście tysięcy zgłoszeń, na które my musimy reagować i reagujemy. Czyli, ja bym potraktował tę sytuację z 6 grudnia, jako stan wyższej konieczności w tym momencie. Natomiast, jeżeli chodzi o samo podejmowanie interwencji, robimy to na tyle dobrze i na tyle efektywnie, na ile oczywiście możemy. Ja uważam, że przy tych możliwościach jest to wykonywane dobrze.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 263/25**

**Wyniki głosowania:** za – 6, przeciw – 15, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr XIII/257/25** z dnia 23 stycznia 2025 r. została przyjęta.

## **11. Wycofany**

### **V. Przyjęcie protokołu sesji nr XII/24.**

Szanowni Państwo, w e-sesji został umieszczony protokół sesji XII.

Nie wpłynęły do niego żadne uwagi, zatem uznajemy, że został przyjęty.

## **VI. Interpelacje i zapytania.**

W e-sesji zostały także zamieszczone interpelacje i zapytania.

## **VII. Wolne wnioski i oświadczenia.**

Nie widzę zgłoszeń, zatem serdecznie Państwu dziękuję.

Zamykam XIII sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

I do zobaczenia na kolejnych Komisjach.

Przewodnicząca

Rady Miejskiej Wrocławia

Agnieszka Rybczak

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zaborowska